

PRZEGLĄD



UNIWERSYTECKI

Rok XVI

wrzesień-październik 2004

Nr 5 (91)



**Pierwszego dnia II Kongresu
Kultury Chrześcijańskiej
doktoraty honoris causa
Katolickiego Uniwersytetu
Lubelskiego otrzymali
Henryk Mikołaj Górecki
(na wniosek Wydziału Teologii)
i Krzysztof Zanussi (na wniosek
Wydziału Nauk Humanistycznych)**



Spis treści

Sprawozdanie z działalności Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w roku akademickim 2003/2004	4
--	---

VII Kongres Teologów Polskich

Nowe wyzwania dla teologii	12
Kościół w życiu publicznym. Teologia polska i europejska wobec nowych wyzwań	13
Wymowa symboli	15
Doktoraty honoris causa KUL	16
Teologia polska i polscy teologowie	16
Przesłanie Dziekanów europejskich Wydziałów Teologicznych	17

II Kongres Kultury Chrześcijańskiej

Krzysztof Zanussi i Henryk Mikołaj Górecki doktorami honoris causa KUL	18
Halik o duszy	19
Polityka, kobiety i wartości	19
BigMac vs. Generacja JP II	20
Spojrzenia na postmodernizm	20
„Wschodnie płuco” i Europa ducha	21-22
Nie ma misji bez kasy	21
Akademicy o akademii	22
Antysemityzm bez Żydów	23
Przesłanie II Kongresu Kultury Chrześcijańskiej	24

Z Życia Uniwersytetu

Studenci prawa KUL niosą nadzieję uchodźcom	26
Wydział Teologii wybrany do COCTI	27
Współczesna romanistyka prawnicza w Polsce	28

Nagrody

Andrzej Paluchowski - dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej KUL	30
Nagroda Naukowa im. Skowyrów	31

Wspomnienie

Czesław Miłosz (1911-2004)	32
----------------------------	----

Aktualności

Kalendarium	33
Warsztaty teatralne w Ciężkowicach	34

Przegląd Uniwersytecki

Wydawca: Katolicki Uniwersytet Lubelski
Rada programowa: ks. Stanisław Wilk, Roman Doktor,
 Józef Franciszek Fert, ks. Mirosław Kalinowski
Zespół redakcyjny: Beata Górka (red. naczelny), Katarzyna
 Bojko, Anna Kowalczyk, Ireneusz Marciszuk (foto),
 Roman Czyrka (foto)
Adres: Al. Racławickie 14, pokój 101,
 20-950 Lublin, tel./fax (081) 445 41 01
 e-mail: oinfo@kul.lublin.pl
Druk: Gaudium, Lublin
Nakład: 2000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów i zmian
tytułów, nie zwraca także materiałów niezamówionych



Drodzy Państwo,

wrzesień to dla uczelni czas, kiedy pracuje ona jeszcze na zwolnionych obrotach. Oczywiście przygotowania do nowego roku akademickiego i „jesienne zjazdy naukowców” - czyli sesja poprawkowa - wpływają na to, że puls uniwersytetu nieco przyspiesza, ale generalnie - są jeszcze wakacje.

W naszym uniwersytecie tegoroczny wrzesień był wyjątkowy. Nie tylko dlatego, że od 1 września urzęduje nowy rektor, wspierany przez nowych prorektorów. Powodów wyjątkowości września jest więcej: pierwszy z nich to VII Kongres Teologów, następny – II Kongres Kultury Chrześcijańskiej, doktoraty honoris causa.

VII Kongres Teologów, tym bardziej spektakularny, że odbywał się po upływie 15 lat od zakończenia poprzedniego, skupił się na ważnym dla całej teologii pytaniu o nowe wyzwania, jakie niosą nowe czasy. Uczestnicy Kongresu podkreślali więc z teologią zachodnią, czego wyrazem było nadanie tytułów doktora honoris causa trzem wielkim przedstawicielom teologii zachodniej.

II Kongres Kultury Chrześcijańskiej, którego organizatorem był Ks. Abp Józef Życiński a współorganizatorem nasz uniwersytet, ześrodkował zainteresowanie swoich uczestników wokół tych wartości, które są wspólne dla krajów europejskich. Zaproszeni goście zastanawiali się, jak wykorzystać chrześcijańskie inspiracje w budowaniu zjednoczonej Europy. Również podczas tego Kongresu nadano tytuły doktorów honoris causa. To najwyższe wyróżnienie akademickie przyznano wybitnym twórcom, dla których związek między kulturą a chrześcijaństwem zawsze był oczywistością.

Zapraszam do lektury.

Beata Górka
redaktor naczelny

Rok akademicki 2003/2004 był 86. rokiem działalności Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Uczelnię tworzy siedem wydziałów: Teologii, Filozofii, Nauk Społecznych (z filią w Stalowej Woli), Nauk Humanistycznych, Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, Matematyczno-Przyrodniczy oraz Zamiejscowy Nauk Prawnych i Ekonomicznych KUL w Tomaszowie Lubelskim. Prace naukowe prowadzone są także w 12 jednostkach międzywydziałowych.

Sprawozdanie z działalności Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w roku akademickim 2003/2004

Senat Akademicki KUL

W roku akademickim 2003/2004 Senat Akademicki KUL tworzyli:

- Rektorzy: ks. prof. dr hab. Andrzej Szostek, dr hab. Andrzej Budzisz, prof. KUL, ks. prof. dr hab. Stanisław Wilk, dr hab. Agnieszka Kijewska, prof. KUL,
- Wydział Teologii: ks. dr hab. Jerzy Pałucki, prof. KUL, ks. dr hab. Krzysztof Góźdz, prof. KUL, ks. dr hab. Sławomir Nowosad, prof. KUL,
- Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji: ks. dr hab. Andrzej Dzięga, prof. KUL, ks. dr hab. Antoni Dębiński, prof. KUL, ks. prof. dr hab. Antoni Kość, prof. dr hab. Henryk Cioch,
- Wydział Filozofii: prof. dr hab. Stanisław Kiczuk, dr hab. Marian Wnuk, prof. KUL,
- Wydział Matematyczno-Przyrodniczy: ks. prof. dr hab. Stanisław Zięba, dr hab. Ryszard Smarzewski, prof. KUL,
- Wydział Nauk Humanistycznych: dr hab. Janusz Drob, prof. KUL, dr hab. Krzysztof Narecki, prof. KUL, ks. prof. dr hab. Augustyn Eckmann,
- Wydział Nauk Społecznych: prof. dr hab. Zbigniew Zaleski, dr hab. Kazimiera Krakowiak, prof. KUL, dr hab. Janina Kostkiewicz, prof. KUL, prof. dr hab. Andrzej Sękowski,
- Wydział Zamiejscowy Nauk Prawnych i Ekonomicznych KUL w Tomaszowie Lubelskim: dr hab. Jan Świtka, prof. KUL,
- przedstawiciele młodszych pracowników naukowych: dr Marzena Górecka i ks. dr Zbigniew Krzyszowski.
- przedstawiciel pracowników administracyjnych: mgr Grażyna Wilczyńska (od stycznia 2004 zastąpił ją na tym stanowisku mgr inż. Stanisław Smutek).
- przedstawiciele studentów: Paweł Świdzki, Przewodniczący Zarządu Uczelnianego Samorządu Studentów

KUL, Łukasz Piętka, Przewodniczący Parlamentu Studentów.

Senat Akademicki KUL odbył 11 posiedzeń.

Na posiedzeniu w dniu 8 maja 2004 r. Senat dokonał wyboru nowych władz uczelni, funkcję rektora powierzając ks. prof. dr hab. Stanisławowi Wilkowi, I prorektora – dr hab. Romanowi Doktorowi, prof. KUL, II prorektora – dr hab. Józefowi Franciszkowi Fertowi, prof. KUL, III prorektora – ks. dr hab. Mirosławowi Kalinowskiemu, prof. KUL. Nowe władze rozpoczęły urzędowanie 1 września.

Senat nadał tytuł Doktora Honoris Causa KUL: dr. Bernhardowi Voglowi – Ministrowi Landu Turyngia (Niemcy), Manueli Schmid – prawnicze z Wysp Kanaryjskich, Abp. Brunonowi Forte – profesorowi Pontificia Facoltà Teologica dell'Italia Meridionale, Bp. Gerhardowi L. Müllerowi – profesorowi Uniwersytetu w Monachium, biskupowi Regensburga, prof. Jeanowi Galot – emerytowanemu profesorowi Louvain w Belgii i Gregorianum w Rzymie, Henrykowi M. Góreckiemu – wybitnemu kompozytorowi, Krzysztofowi Zanussiemu – wybitnemu reżyserowi, Piotrowi Wandyczowi – historykowi, profesorowi Uniwersytetu Yale, Romano Prodiemu – Przewodniczącemu Komisji Europejskiej. Przyznał Medale za Zasługi dla KUL: Janowi Szulżykowi – prezesowi firmy PolSkone i Andrzejowi Paluchowskiemu – wieloletniemu dyrektorowi Biblioteki Uniwersyteckiej KUL, Jerzemu Kłoczowskiemu – emerytowanemu prof. KUL, Dyrektorowi Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej.

Senat wprowadził kilka zmian organizacyjnych: z dniem 1 października 2004 r. utworzył Wydział Zamiejscowy Nauk o Społeczeństwie w Stalowej Woli, postanowił, że z dniem 30 września 2005 r. zamyka Filię Wydziału Nauk Społecznych w Stalowej Woli, utworzył zamiejscowy ośrodek dyda-

ktyczny Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji w Międzyrzeczu Podlaskim. Utworzył następujące katedry: Katedrę Historii Bizancjum, Katedrę Historii Sztuki Współczesnej, Katedrę Życia Społecznego Rodziny, Katedrę Historii Historiografii, Katedrę Kształcenia Plastycznego, Katedrę Psychologii Organizacji i Zarządzania, Katedrę Teologii Moralnej Społecznej, w ramach Instytutu Psychologii w miejsce Katedry Psychologii Klinicznej i Osobowości Katedrę Psychologii Klinicznej oraz Katedrę Psychologii Osobowości. Ponadto utworzył pracownię psychometryczną w Filii Wydziału Nauk Społecznych w Stalowej Woli, przy Katedrze Pedagogiki Specjalnej Centrum Edukacji Niestyszących i Słabosłyszących, w ramach Instytutu Socjologii Pracownię Teorii i Praktyki Komunikacji Radiowej.

Senat utworzył nowe jednostki administracyjne: Dział Organizacyjno-Prawny KUL, Komórkę Audytu Wewnętrznego oraz Uniwersyteckie Centrum Studiów Podyplomowych i Doskonalenia Zawodowego.

Senat Akademicki wyraził zgodę na utworzenie Stowarzyszenia Studenckiego „Legia Akademicka KUL” oraz koła naukowego studentów Filii Wydziału Nauk Społecznych w Stalowej Woli pod nazwą: Koło Naukowe „Pro-e”.

Wyraził zgodę na utworzenie Podyplomowego Studium Prawa Podatkowego, zaocznych studiów podyplomowych „Język łaciński i kultura klasyczna”, studiów podyplomowych „Zarządzanie Rozwojem Regionalnym”, Podyplomowych Studiów Wspomaganie Rozwoju Człowieka oraz Studiów Podyplomowych Pedagogika Przedszkolna, Wczesnoszkolna i Integracyjna.

Studenci i studia

Rozwijana jest współpraca z innymi uczelniami, w roku akademickim

2003/2004 władze uniwersytetu kontynuowały umowy o współpracy z następującymi szkołami wyższymi: PWSZ w Chełmie i Białej Podlaskiej, WSH w Radomiu, Lubelską Szkołą Biznesu. KUL sprawował także opiekę naukowo-dydaktyczną nad kolegiami języków obcych w Chełmie, Zamościu i Tomaszowie Lub. Instytut Pedagogiki objął patronat nad kierunkiem pedagogika w Wyższej Szkole Zawodowej w Tarnobrzegu.

Rozszerzana jest także oferta dydaktyczna uniwersytetu – nowość na studiach dziennych stanowi tryb studiowania socjologii, jako podzielonej na trzyletnie studia zawodowe i dwuletnie magisterskie uzupełniające.

Liczba studiujących

Liczba studentów wynosiła łącznie 20 317, w tym 11 268 na studiach dziennych, 6459 na studiach zaocznych, 1007 na studiach wieczorowych i 1583 na studiach eksternistycznych. Studenci mieli możliwość kształcenia się w ramach 21 kierunków studiów (łącznie z MISH). Słuchacze studiów wieczorowych, zaocznych i eksternistycznych płacili za studia, w zależności od trybu i kierunku, od 300 do 1850 zł za semestr. Ponadto 1757 osób studioowało na studiach doktoranckich, a 694 osoby były słuchaczami studiów podyplomowych.

Liczba studentów wszystkich trybów studiów na poszczególnych wydziałach:

Wydział Teologii	2402
Wydział Filozofii	967
Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji	4688
Wydział Nauk Humanistycznych	2475
Wydział Nauk Społecznych (łącznie z Filią w Stalowej Woli)	6947
Wydział Matematyczno-Przyrodniczy	1385
Wydział Zamiejscowy Nauk Prawnych i Ekonomicznych w Tomaszowie Lub.	1393
MISH	60.

Liczba doktorantów na poszczególnych wydziałach:

Wydział Teologii	553
Wydział Filozofii	124
Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji	474
Wydział Nauk Humanistycznych	255
Wydział Nauk Społecznych	351

W roku 2003/2004 po raz pierwszy wprowadzono odpłatność za studia doktoranckie w trybie zaocznym, co jednak nie spowodowało spadku zainteresowania tą formą – korzystało z niej 319 osób.

W roku akademickim 2003/2004 w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim kształciło się ponad 650 studentów ob-

cokrajowców (liczba ta obniżyła się w porównaniu z rokiem ubiegłym, gdyż mniej studentów podjęło studia na pierwszym roku). Największa ich liczba pochodzi z krajów byłego Związku Radzieckiego; blisko 400 to obywatele Ukrainy, około 90 osób przyjechało na studia z Białorusi. Mamy też studentów z Litwy, Łotwy, Mołdawii, Kazachstanu, Rosji, Czech, Słowacji, Włoch, Węgier, Szwecji, Austrii, a także Chin, Kenii, Konga, Brazylii, Stanów Zjednoczonych i Filipin.

Stypendium Rządu Polskiego otrzymywało 46 studentów i doktorantów.

Program MOST

W ramach programu MOST w roku akademickim 2003/2004 na studia do innych uniwersytetów w Polsce wyjechało 25 osób, czyli 5 razy więcej niż przed rokiem. Najchętniej przez naszych studentów wybierane są: Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Adama Mickiewicza i UMCS. Na studia do nas przyjechało 5 osób na kierunki: prawo, historia sztuki, psychologia, filozofia, historia.

Stypendia doktoranckie, stypendia MENIS oraz fundowane

W roku akademickim 2003/2004 stypendia doktoranckie otrzymywało 171 osób (o 50 osób więcej, niż w roku poprzednim). Na poszczególnych wydziałach kształtują się to następująco:

WT	16
WF	23
WPPKiA	29
WNH	48
WNS	55

Stypendia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu otrzymywało 11 osób.

Stypendia fundowane przez różnych fundatorów przyznano jedynie 6 osobom (o 20 mniej niż w roku poprzednim). Fundacja Naukowa Rektora KUL

przyznała stypendia 3 uczestnikom studiów doktoranckich. 15 studentów otrzymywało stypendia asystenta-stażysty.

Egzaminy wstępne

W 2004 r. po raz trzeci przeprowadzono centralną rejestrację kandydatów na studia, zarówno w pierwszym, jak i w drugim naborze. W ciągu dwóch tygodni czerwca zarejestrowano 9085 osób zainteresowanych podjęciem studiów w KUL (2400 kandydatów więcej niż przed rokiem). Największym zainteresowaniem cieszyła się psychologia, gdzie o przyjęcie na jedno miejsce ubiegało się 14 osób, filologia angielska (11) oraz historia – 9. Średnio o jedno miejsce na studiach dziennych ubiegały się prawie 4 osoby. Na studia w naborze lipcowym przyjęto blisko 2400 osób. We wrześniu przeprowadzona została druga rekrutacja na studia zaoczne oraz na te kierunki studiów dziennych, gdzie pozostały wolne miejsca. O przyjęcie na studia ubiegało się 4200 osób, z czego przyjęto około 950 kandydatów. Ogółem na I rok studiów przyjęto 3348 osób.

Jakość kształcenia

W trosce o utrzymanie wysokiego poziomu kształcenia liczne kierunki studiów poddały się reocenie akredytacyjnej. W tej chwili dziesięć kierunków studiów posiada certyfikat jakości kształcenia przyznawany przez Uniwersytecką Komisję Akredytacyjną, wszystkie na najdłuższy, pięcioletni okres. Akredytację posiadają: teologia, filologia polska, psychologia, socjologia, ochrona środowiska, historia, filologia klasyczna, filozofia, muzykologia i historia sztuki.

Na większości kierunków studiów funkcjonuje system europejskiego transferu punktów kredytowych ECTS, umożliwiający studentom KUL odby-



cie części studiów na uniwersytetach zagranicznych w ramach programu SOCRATES/ERASMUS. Oprócz kierunków akredytowanych, system kredytowy realizują: filologia słowiańska, pedagogika, filologia angielska, prawo oraz zarządzanie i marketing.

Od dwóch lat funkcjonuje specjalny lektorat języka angielskiego dla osób niesłyszących.

W związku z wdrażaniem postanowień Deklaracji Bolońskiej i dostosowywaniem polskiego modelu kształcenia do wymogów europejskich w Instytucie Socjologii utworzono, pierwsze na uczelni, studia dwustopniowe dzienne w zakresie socjologii.

Pomoc socjalna

Pomoc socjalna dla studentów pochodzi z budżetu MENiS, budżetu KUL oraz od osób prywatnych i instytucji.

Ze stypendium socjalnego korzystało od 2 606 do 3 159 studentów, spośród których dodatek małżeński otrzymywały w I semestrze 73 osoby, w II - 90. Wysokość stypendium socjalnego wynosiła od 100 do 280 zł, a dodatku małżeńskiego 100 zł. w semestrze I i 80 zł. w semestrze II. Na stypendia socjalne wydano w roku sprawozdawczym 6 120 290 zł.

Stypendium specjalne dla osób niepełnosprawnych (w wysokości 300 zł.) pobierało w I sem. 158 osób, w II 166 osób. Ogółem na stypendia dla osób niepełnosprawnych wydano 443 100 zł.

Stypendium za wyniki w nauce otrzymywali studenci, którzy osiągnęli odpowiednią średnią ocen (inną dla każdego kierunku studiów). Stypendium to wynosiło od 88 do 220 zł miesięcznie i pobierało je 1 586 studentów. Na stypendia za wyniki w nauce wydatkowano ogółem 1 971 716 zł.

Minister Edukacji Narodowej i Sportu ufundował stypendia za szczególne osiągnięcia w nauce. W roku akademickim 2003/2004 na KUL-u otrzymało je 11 studentów (w poprzednim roku aka-

demickim 12). Wysokość stypendium wynosiła 900 zł miesięcznie.

Z dopłat do posiłków w stołówce akademickiej korzystało w pierwszym semestrze 1 589 osób, w drugim - 1 529 osób. Stypendia naukowo-stażowe (dla osób z dobrymi wynikami w nauce, 18 lub 9 godzin tygodniowo pracy na rzecz Zakładu) w wysokości 320 (lub odpowiednio 160 zł) otrzymało 51 studentów. W listopadzie 2003 zniesiono stypendia naukowo-stażowe, wprowadzając na ich miejsce umowy-zleczenia pomiędzy prorektorem ds. dydaktyki i wychowania a studentami, o wykonywanie pracy w agendach. Za pracę w wymiarze 18 godzin tyg. studenci otrzymywali wynagrodzenie 350 zł., za pracę w wymiarze 9 godz. tyg. - 175 zł. miesięcznie. Umowy zlecenia zawarto z 81 studentami.

Przedsiębiorstwo Usług Socjalnych w Ornontowicach przyznało darowiznę z przeznaczeniem na stypendium naukowe dla jednego studenta (500 zł mies.). Przyznano też 5 stypendiów z Funduszu Wspomagającego MOST.

W roku sprawozdawczym przyznano też 197 zapomóg na kwotę 53 985 zł.

Ogółem na pomoc materialną dla studentów wydano 8 687 686 zł., czyli o 1 658 854 zł. więcej niż w roku ubiegłym.

Akademiki

W trzech domach akademickich KUL mieszkało w I semestrze 1020 studentów, a w II - 1019. W Domu Akademickim w Stalowej Woli mieszkało odpowiednio 294 i 225 studentów. We wszystkich działały Rady Mieszkańców. Studenci mieli do dyspozycji sale komputerowe i telewizyjne, gdzie odbywały się także projekcje filmów video. Działały grupy duszpasterstwa, psychoterapeutyczne, muzyczne i inne. W kaplicach oprócz codziennej mszy św. prowadzone były rekolekcje i dni skupienia. W Domu Akademickim żeńskim na Poczekajce przeprowadzo-

no niezbędne remonty, w tym cyklowanie i lakierowanie parkietu w 56 pokojach oraz prace malarskie na całym VII i VIII piętrze, zbudowano podjazd dla niepełnosprawnych, pomalowano klatki schodowe. Akademik męski przy ul. Konstantynów pełnił równocześnie funkcję półsanatorium dla studentów niepełnosprawnych. W czasie wakacji akademik gościł uczestników Szkoły Letniej Kultury i Języka Polskiego.

Aktywność studentów

Na Uniwersytecie działa ponad 30 kół naukowych i 18 organizacji studenckich. Tydzień Kultury Studenckiej „KULTuralia”, organizowany co roku, jest ich wspólną inicjatywą.

Podstawową osią działalności Kół Naukowych jest organizacja warsztatów, szkoleń, wykładów, konkursów i konferencji naukowych w zakresie dziedziny, którą reprezentują. Najdłuższą tradycję mają tzw. tygodnie - XLVI Tydzień Filozoficzny, XXXVI Tydzień Eklezjologiczny, XII Tydzień Prawników czy XI Ogólnopolska Konferencja Psychologiczna „Aktualia”. Studenci angażują się też w prace o charakterze praktycznym, np. studenci prawa prowadzą Uniwersytecką Poradnię Prawną i Klinikę Prawa, studenci psychologii we współpracy ze specjalistycznymi ośrodkami prowadzą warsztaty psychologiczne, studenci ochrony środowiska - szkolenia z zakresu racjonalnej gospodarki odpadami oraz organizują wyjazdy do parków narodowych, studenci pedagogiki pracują z wychowankami lubelskich domów dziecka, studenci architektury krajobrazu organizują wystawy, uczą fotografowania i wywoływania zdjęć, muzycyści organizują koncerty i oprawę muzyczną uroczystości uniwersyteckich, studenci z Koła Naukowego Biotechnologii prowadzą badania laboratoryjne.

Bardzo ważny aspekt działalności studenckiej stanowi udział w przygotowaniach do „Dnia Otwartych Drzwi”, odbywającego się co roku w naszym uniwersytecie i zaplanowanego jako spotkanie informacyjne dla kandydatów na studia. Studenci uczestniczą w organizacji „Dnia” w ramach poszczególnych wydziałów, odpowiadają na pytania odwiedzających, zapoznają z historią i funkcjonowaniem Uczelni.

Biuro Karier

Biuro Zawodowej Promocji Studentów i Absolwentów KUL odwiedziło w roku akademickim 2003/2004 ponad 5 tys. osób. Pracownicy Biura przeprowadzili 628 indywidualnych rozmów doradczych i 324 testy psychologiczne, określające predyspozycje zawodowe. 838 osób zostało przeszkolonych w ramach warsztatów przeprowadzonych





przez biuro, a 199 w szkoleniach zorganizowanych wraz z profesjonalnymi firmami szkoleniowymi. Dzięki kontaktom z ponad 2 tys. firm ofertę pracy stałej lub dorywczej znalazło 1268 osób, a 87 studentów wyjechało do pracy za granicę. Biuro zorganizowało IV edycję konkursu „Najlepsi u Najlepszych”, na który wpłynęły 102 prace. 21 firm ufundowało łącznie 25 płatnych staży wakacyjnych, ponadto wyróżniono 1 osobę. Opracowano i przeprowadzono szkolenia dla studentów i absolwentów lubelskich szkół wyższych w zakresie technik aktywnego poszukiwania pracy (grant z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej). Zorganizowano też seminarium promujące samozatrudnienie, utworzono poradnik internetowy pomocny w poszukiwaniu pracy, zebrano adresy internetowe instytucji zajmujących się pomocą osobom poszukującym pracy. Wydano też „Poradnik zawodowy. Pierwsze kroki na rynku pracy” (1000 egz.). Cyklicznie odbywały się warsztaty dla studentów, podejmujące zagadnienia zwiększenia szans na rynku pracy.

Uczelniany Samorząd Studentów

W roku akademickim 2003/2004 w ramach struktur USS KUL działał Parlament Studentów KUL (obecnie 50 parlamentarzystów) oraz Zarząd USS KUL, z którym w ciągu roku współpracowało ok. 150 osób. Funkcję przewodniczącego sprawował Paweł Świdorski, ponownie wybrany na to stanowisko na rok akademicki 2004/2005. Samorząd zorganizował Oplatek Uniwersytecki, Targi Organizacji Studenckich KUL, współorganizował Dzień Otwartych Drzwi, podczas którego odnotowano rekordowo wysokie zainteresowanie: uczelnię odwiedziło ponad 5 tys. osób.

Członkowie Samorządu byli zaangażowani w organizację największej imprezy: Dni Kultury Studenckiej „KULturalia”. Wzięło w niej udział wielu twórców kultury, ludzi świata sztuki i mediów. Samorząd studentów KUL współpracował też z Działem Toku Studiów i Działem Informacji i Promocji przy organizacji egzaminów wstępnych. Przy ich obsłudze pracowało 110 osób.

Zarząd USS KUL wspierał działalność organizacji studenckich oraz samych studentów. Tygodniowo obsługiwano ok. 300 osób.

Studium Przystosowania Obronnego

Zostało utworzone w październiku 2003 r. Pełnomocnikiem Rektora ds. Przystosowania Obronnego został Prof. Józef F. Fert, zaś konsultantem wojskowym mjr mgr Zbigniew Jakubczak. Do odbycia przeszkolenia wojskowego zgłosiło się 112 studentek i studentów drugiego roku wszystkich kierunków studiów. Do egzaminu przystąpiły 63 osoby, kończąc tym samym pierwszy etap szkolenia. Drugi etap odbędzie się w roku przyszłym na terenie jednostek wojskowych w całym kraju.

Równolegle z powstaniem Studium została powołana Legia Akademicka KUL. Dla potrzeb członków zakupiono trzydzieści kompletów mundurów wojskowych. Studenci naszego Uniwersytetu wzięli udział w wojskowej pieszej pielgrzymce na Jasną Górę.

Kadra

W dniu 6 września 2004 r. KUL zatrudniał 1787 osób na pełnych etatach (w tym 873 nauczycieli akademickich, tj. 49% wszystkich zatrudnionych na pełnych etatach) oraz 130 osób na części etatów (w tym 76 nauczycieli akademickich, tj. 58,5% zatrudnionych na czę-

ści etatów). Ogółem na KUL jest zatrudnionych 1917 osób.

Poza tym 345 osób prowadziło zajęcia dydaktyczne na podstawie umowy o dzieło. Na urlopach wychowawczych przebywało 13 osób, na bezpłatnych 20. Na emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy przeszło w roku sprawozdawczym 30 osób, w tym 7 nauczycieli akademickich. Spośród pracowników KUL zmarło 14 osób, w tym 2 czynnych pracowników Biblioteki Uniwersyteckiej KUL.

Pracownicy naukowcy

W roku akademickim 2003/2004 w KUL było zatrudnionych 949 nauczycieli akademickich, w tym: 73 profesorów zwyczajnych, 18 profesorów nadzwyczajnych posiadających tytuł naukowy, 140 profesorów nadzwyczajnych bez tytułu naukowego, 26 adiunktów ze stopniem doktora habilitowanego, 250 adiunktów posiadających stopień doktora, 50 starszych wykładowców posiadających stopień doktora, 42 starszych wykładowców nieposiadających stopnia doktora, 42 wykładowców, 287 asystentów, 14 lektorów i 7 instruktorów.

Bibliotekarze

W służbach bibliotecznych KUL pracuje 139 osób. W Bibliotece Głównej zatrudnionych jest 126 pracowników, w tym: 3 bibliotekarzy dyplomowanych, 81 pracowników służby bibliotecznej, 19 magazynierów, 3 informatyków, 22 pracowników pomocniczych. W 18 bibliotekach zakładowych pracuje 13 osób.

Administracja

Ogólnie w administracji i obsłudze Uniwersytetu pracują 892 osoby, w tym 54 w niepełnym wymiarze czasu pracy. Są to pracownicy administracji, obsługi, robotnicy, kierowcy i inni.

Pomoc socjalna dla pracowników

W roku 2003/2004 pięćdziesięciu jeden pracownikom przyznano zapomogi pieniężne na łączną kwotę 23 575 zł. Zapomogi w formie bonów towarowych otrzymało 2 pracowników. Zapomogi dla byłych pracowników odebrało 21 osób. Łącznie na bezwrotną pomoc wydatkowano z Funduszu Świadczeń Socjalnych sumę 30 725 zł. i z pomocy tej skorzystały 74 uprawnione osoby. W grudniu pracownicy otrzymali boni towarowe o wartości od 150 do 300 zł, w zależności od wysokości wynagrodzenia. Zorganizowano choinkę dla 737 dzieci pracowników KUL w wieku 1-15 lat. Na paczki i zabawę choinkową przeznaczono ok. 40.000 zł. W styczniu zorganizowano spotkanie oplatkowe dla byłych pracowników

Uczelni. W czerwcu 2004 roku pracownicy i ich dzieci otrzymali dofinansowanie wypoczynku letniego w ogólnej kwocie 2 mln. zł.

Na przełomie czerwca i lipca na terenie uniwersytetu przeprowadzono zbiórkę na rzecz ratowania życia pracownika KUL – Iwony Matyjas. Zebrano 8 tys. zł. Na ten cel przeznaczono również 50 tys. zł. z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. 123 pracowników korzystało w roku 2003/2004 z pożyczek mieszkaniowych na remont, zakup, budowę domu, adaptację pomieszczeń i podobne cele. Kwota rozdysponowana na cele mieszkaniowe wyniosła 2 174 000 zł.

Działalność naukowo-badawcza

Finansowanie badań

W okresie od 1 stycznia do 6 września 2004 roku realizowanych było 1320 tematów badawczych dofinansowanych przez KBN.

Zadania badawcze były dotowane z funduszy na działalność statutową. Ogólna kwota dofinansowania przyznana decyzją Ministra Nauki wynosi 1 535 800 zł.

627 zadań zostało sfinansowanych z funduszu na badania własne. W roku 2004 kwota dofinansowania z tego tytułu wyniosła 1 478 000 zł. Dodatkowo nowością jest uruchomienie tzw. grantów wewnętrznych Prorektora ds. Nauki, Współpracy z Zagranicą i Promocji. Na granty wewnętrzne przeznaczono 292 058 zł.

Z funduszu na działalność wspomagającą badania dofinansowanych zostało 8 konferencji i sympozjów naukowych, druk 4 pozycji naukowych i 2 czasopism oraz konserwacja starych druków i zakup oprogramowania oraz komputerowych nośników informacji. W ramach grantów realizowanych jest 25 projektów badawczych. W ostatnim, lipcowym, konkursie złożone zostały 23 projekty badawcze. Ponadto KBN dofinansował zakup aparatury naukowo-badawczej na kwotę 453 000 zł.

Obecnie w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w realizacji jest 47 projektów badawczych na ogólną kwotę 1 275 030 zł.

Uzyskano także dofinansowanie w kwocie 12 000 zł. na funkcjonowanie Branżowego Punktu Kontaktowego Nauk Społecznych w związku z VI Programem Ramowym Unii Europejskiej. Sześć projektów złożonych na konkurs i pozytywnie zaopiniowanych, lecz nie uzyskujących dofinansowania z VI Programu Ramowego otrzymało dofinansowanie z Ministerstwa Nauki i Informatyzacji na kwotę 120 000 tytułem ponownego przygotowania wniosków.

Liczba tematów badawczych podjętych przez poszczególne wydziały:

Wydział	Działalność statutowa	Badania własne
Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji	120	95
Nauk Społecznych	160	159
Nauk Humanistycznych	154	68
Filozofii	30	76
Teologii	127	142
Matematyczno-Przyrodniczy	50	57
Zakłady Międzywydziałowe	52	30

Rozwój naukowy

W minionym roku akademickim stopień doktora uzyskało 52 pracowników naukowych KUL, doktora habilitowanego 23, a tytuł naukowy profesora – 3.

Na wszystkich wydziałach KUL stopień doktora uzyskało 170 osób, tytuł zawodowy magistra 3 718, tytuł zawodowy magistra inżyniera 30 osób, licencjat wyższy 259 osób, licencjat 92 osoby.

Pracownicy KUL opublikowali 2 887 publikacji, w tym 368 pozycji książkowych. Odbyło się około 80 konferencji i sesji naukowych.

Nagrody

Nagrody Ministra Edukacji Narodowej i sportu otrzymali:

Dr hab. Wojciech Chudy, prof. KUL
Ks. prof. dr hab. Augustyn Eckmann
Dr hab. Piotr Gutowski, prof. KUL.
Ks. prof. dr hab. Henryk Witczyk

Nagroda Prezesa Rady Ministrów za rozprawę doktorską:

Dr Wiesław Pawlak

Medale Komisji Edukacji Narodowej:

Ks. prof. dr hab. Leon Dyczewski
Prof. dr hab. Stanisław Cieśla
Ks. prof. dr hab. Roman Dzwonkowski
Ks. prof. dr hab. Stanisław Kowalczyk
Ks. prof. dr hab. Franciszek Mazurek

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski V klasy otrzymali:

Ks. prof. dr hab. Władysław Głowa
Ks. prof. dr hab. Wacław Hryniewicz
Ks. prof. dr hab. Ryszard Kamiński
Ks. prof. dr hab. Józef Kopec
Ks. prof. dr hab. Janusz Nagórny
Ks. prof. dr hab. Ryszard Rubinkiewicz
Dr hab. Ryszard Szyszka, prof. KUL

Złoty Krzyż Zasługi:

Ks. dr hab. Krzysztof Góźdz, prof. KUL
Ks. prof. dr hab. Antoni Jozafat Nowak

Srebrny Krzyż Zasługi:

Ks. dr Zbigniew Krzyszowski
Dr hab. Stanisław Wrzosek, prof. KUL

Braźowy Krzyż Zasługi:

Dr Rafał A. Biskup

Jednostki międzywydziałowe

Międzywydziałowy Zakład Badań nad Literaturą Religijną – opublikowa-

no 3 pozycje, złożono do druku 12 pozycji (w tym dwie książkowe), trwają prace nad dalszymi 16 pozycjami.

W Międzywydziałowym Zakładzie Badań nad Antykiem Chrześcijańskim, który jest jednocześnie redakcją „Vox Patrum”, przygotowano do druku kolejny (42-43) tom pisma, kontynuowano prace nad antologią tekstów o kapłaństwie wczesnochrześcijańskim, polskojęzyczną bibliografią antyku chrześcijańskiego 1885-2002 oraz prace nad antologią tekstów o małżeństwie i rodzinie wczesnochrześcijańskiej. W dniach 7-10 października 2003 Zakład współorganizował międzynarodową konferencję na temat „Byt czy dobro? Metamorfozy neoplatonizmu”. W ramach działającej przy Zakładzie Komisji Badań nad Antykiem Chrześcijańskim zorganizowano siedem spotkań naukowych, pracownicy Zakładu opublikowali zaś 12 przyczynków naukowych.

W Międzywydziałowym Zakładzie Historii Kultury w Średniowieczu przygotowana została kwerenda tekstów rękopiśmiennych BJ, zamieszczona w XVII tomie „Acta Mediaevalia”. Przygotowano też tom zbioru artykułów referujących wyniki badań nad różnymi obszarami kultury w średniowieczu. Pracownicy wzięli udział w konferencji „Natura i obraz” zorganizowanej przez Katedrę Historii Sztuki Średniowiecznej.

Pracownicy Instytutu Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym wydali 2 książki, opublikowali 27 artykułów i 15 recenzji, wydali kolejny tom *Studiów Polonijnych* i uczestniczyli w trzech międzynarodowych i dwóch ogólnopolskich konferencjach naukowych. W ramach działalności Instytutu zorganizowano też w dniach 22-23 września br. międzynarodowe sympozjum „Polacy na Krymie”. W ramach realizacji projektu badawczego „Polacy w Belgii” pracownicy Instytutu prowadzili kwerendę w Archiwum Prowincjalnym Ojców Oblatów w Poznaniu i w Archiwach Diecezjalnych w Gnieźnie i Poznaniu. Doroczną Nagrodę Naukową im. Skowyrów przyznano w roku sprawozdawczym pięciu osobom. W roku sprawozdawczym Instytut odwiedziło 25 osób z Australii, Gruzji, Kazachstanu, Litwy, Meksyku, Mołdawii, Niemiec, Rosji, Ukrainy i Włoch.

W Ośrodku Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych dalszych opracowań doczekały się akta przedwojennej diecezji łuckiej. Wydano tomy 79. i 80. półrocznika „ABMK”, w dniach 25-26 września 2003 r. zorganizowano ogólnopolskie sympozjum na temat informacji i udostępniania zasobów w archiwach Kościoła katolickiego w Polsce. Pracownicy Ośrodka wzięli udział w 3 konferencjach naukowych, opubliko-

wali 5 pozycji wydawniczych, w tym 1 książkę. Kontynuowane były prace nad zbiorami archiwum Sióstr Norbertanek w Imbramowicach.

W Instytucie Geografii Historycznej Kościoła w Polsce zakończono prace nad merytorycznym i redakcyjnym opracowaniem map do Atlasu Historii Społeczno-Religijnej Europy Środkowo-Wschodniej, 1770-1914. Równolegle rozpoczęta została kwerenda biblioteczna, której celem jest zebranie szczegółowego materiału bibliograficznego dla opracowania historii diecezji w Polsce w wiekach X-XX. Pracownicy Instytutu uczestniczyli w trzech konferencjach, zorganizowali dwie ogólnopolskie konferencje naukowe.

W Zakładzie Badań nad Twórczością Cypriana Norwida zakończono prace nad całością edycji „Dzieł wszystkich” Norwida, przygotowano też kolejne numery czasopisma „Studia Norwidiana”.

W Międzywydziałowym Zakładzie Leksykograficznym opracowano leksykograficznie hasła dla X tomu Encyklopedii Katolickiej, zakończono prace nad materiałem obejmującym całą zawartość tomu X. Kontynuowano też prace nad serią „Biblioteka Encyklopedii Katolickiej”. Zakład współpracuje z Redakcją Encyklopedii Katolickiej w Moskwie. Ważnym dokonaniem było wydanie w serii Biblioteki Encyklopedii Katolickiej pracy „Kalendarze”. Seria będzie kontynuowana, w przygotowaniu jest dwuczęściowa pozycja „Jezus Chrystus. Ikona wiary i kultury”.

Instytut Jana Pawła II był współorganizatorem sympozjum *Europa, bądź sobą* oraz cyklu konwersatoriów Myśli Jana Pawła II, których tematem przewodnim była myśl: „Dlaczego Bóg człowiekiem – dlaczego Bóg chlebem. Od *Redemptor hominis* do *Ecclesia de*

Eucharystia”. Pracownicy Instytutu brali udział w międzynarodowych konferencjach i wydali drukiem siedem pozycji. Kierownik Instytutu Jana Pawła II ks. prof. Tadeusz Styczeń brał udział w pracach Papieskiej Akademii Życia, zaś pracownik Instytutu mgr Cezary Ritter przebywał na półrocznym stypendium na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie.

Współpraca z zagranicą

Umowy

W ubiegłym roku akademickim podpisana została umowa bilateralna z Western Michigan University w USA. Podpisano też wstępne porozumienie z University of St. Michael's College w Toronto. Obecnie nasza Uczelnia współpracuje z 54 szkołami wyższymi za granicą, w tym z 31 poprzez realizowanie umów bilateralnych. W ramach ich postanowień dziesięciu naszych pracowników prowadziło prace naukowe w zagranicznych ośrodkach, na stypendia wyjechało zaś pięcioro studentów.

W roku akademickim 2003/2004 przebywało w KUL 14 stażystów z Węgier, Niemiec, USA, Litwy i Ukrainy. 46 obcokrajowców pracowało jako wykładowcy w różnych instytutach.

Również na poszczególnych wydziałach prężnie rozwijała się współpraca zagraniczna. Wydział Teologii nawiązał współpracę naukową jak członek Conference of Catholic Theological Institutions przy Katolickim Uniwersytecie Ameryki w Waszyngtonie oraz zgłosił swój akces do dwóch europejskich programów badawczych: An European Perspective on the Religion-State Relationship i Thematic Network on Theology and Religious Studies in European Societies.

Socrates Erasmus

KUL realizuje 31 umów (łącznie 35 kierunków studiów) z uniwersytetami europejskimi. W ostatnim roku podpisano umowy z 7 uczelniami: Universidad de Murcia, Universidad de la Rioja (Hiszpania), Christian-Albrechts-Universität zu Kiel (Niemcy), Katolicka Univerzita v Ruzomberku, Comenius University in Bratislava (Słowacja), Eötvös Loránd University, Péter Catholic University (Węgry). W ramach realizacji podpisanych umów na stypendia wyjechało 51 studentów i 14 wykładowców. Nasza uczelnia przyjęła 6 studentów i 9 wykładowców – z Francji, Belgii, Holandii, Hiszpanii i Włoch.

CEEPUS

KUL jest członkiem sieci H-104, koordynowanej przez Katolicki Uniwersytet im. Petera Pazmany'ego (Węgry). Zgodnie z założeniami projektu z naszej uczelni do Chorwacji, Słowacji, Czech i na Węgry wyjechały dwie studentki i pięciu pracowników naukowych. Przyjęliśmy jednego wykładowcę i pięcioro studentów z uczelni zagranicznych.

Studium Języka i Kultury Polskiej dla Studentów Zagranicznych

W rocznym kursie języka polskiego wzięło udział 58 osób z 21 krajów. Zajęcia odbywały się na różnych poziomach zaawansowania językowego: zerowym, średnim i zaawansowanym. Przez cały rok odbywał się też kurs j. polskiego dla lektorów – obcokrajowców pracujących na naszym uniwersytecie. W wakacyjnych kursach organizowanych przez Szkołę Letnią Kultury i Języka Polskiego uczestniczyły 123 osoby z 22 krajów. Szkoła oferuje unikalny program pozwalający uczestnikom na dobór zajęć zgodnie z ich oczekiwaniami i możliwościami, a z jej oferty korzystają głównie osoby ze środowisk uniwersyteckich, biznesmeni i osoby polskiego pochodzenia. W tym roku słuchacze mieli możliwość wyboru spośród 24 wariantów kursów. Największą popularnością cieszyły się kursy intensywne i bardzo intensywne. Zajęcia zostały uzupełnione o bogaty program turystyczny i kulturowy, wycieczki, pokazy najbardziej znanych polskich filmów, spotkania i koncerty.

Na zlecenie Biura Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej w kursach uczestniczyło 13 stypendystów rządowych.

Biblioteka

W roku akademickim 2003/2004 zbiory Biblioteki Uniwersyteckiej powiększyły się o ponad 29 tys. jednostek bibliotecznych. Łącznie – w Bibliotece



Głównej i 18 bibliotekach zakładowych – jest zgromadzonych 1 449 tys. jednostek bibliotecznych. W czytelni czasopism na bieżąco udostępnianych jest ponad 5,6 tys. tytułów, w tym połowa to wydawnictwa w językach obcych. Większość (95%) czasopism polskich trafia do biblioteki w ramach egzemplarza obowiązkowego, a połowa czasopism zagranicznych to efekt wymiany z zagranicznymi placówkami i dary, pozostałe natomiast stanowią stałą prenumeratę.

Zbiory BU KUL, intensywnie eksploatowane, ulegają zużyciu i wymagają stałej renowacji i uzupełniania. Tylko w Bibliotece Głównej w ubiegłym roku 672 książki zostały poddane renowacji, a 642 zastąpiono innymi egzemplarzami. Również czasopisma zabezpieczano przed zniszczeniem, wykonując oprawy twarde, miękkie lub broszurowe.

Kontynuowane były prace nad komputeryzacją Biblioteki – zintegrowany elektroniczny katalog zbiorów zawiera obecnie ponad 175 tys. opisów bibliograficznych i 312 tys. opisów egzemplarzy.

Biblioteka prowadzi ciągłą działalność wystawienniczą. Prezentuje nowości książkowe polskie i zagraniczne, nowości Wydawnictwa Uniwersyteckiego KUL, publikacje pracowników i absolwentów, duże wystawy monograficzne. Wszystkie te wystawy mają też formę elektroniczną, są archiwizowane i dostępne w witrynie internetowej Biblioteki Uniwersyteckiej KUL.

W minionym roku prace przy rozbudowie Biblioteki nie posuwały się. Nie udało się oddać do użytku nowej wypożyczalni ani powiększyć holu katalogowego.

Wydawnictwo

W roku akademickim 2003/2004 Wydawnictwo KUL opublikowało łącznie 104 pozycje wydawnicze. Cały nakład wyniósł 69 680 egz., co stanowi 1 861 arkuszy druku. Koszty druku wyniosły 662 934 zł., zaś kwota uzyskanych dotacji wyniosła 262 375 zł. Książki były prezentowane na wystawach oraz targach wydawców katolickich w Warszawie. Dział marketingu sprzedawał książki poprzez sieć księgarń, hurtowni, parafialnych punktów sprzedaży oraz poprzez sprzedaż wysyłkową i sprzedaż we własnej siedzibie, w Księgarni Fundacji Rozwoju KUL i podczas konferencji organizowanych w Gmachu Głównym i Collegium Jana Pawła II.

Inne obszary działalności

Obsługa informatyczna uczelni

W roku akademickim 2003/2004 uruchomiono łączą do filii WNS w Stalowej Woli oraz Wydziału Zamiejscowego

KUL w Tomaszowie Lubelskim; na miejscu wykonano niezbędne fragmenty sieci strukturalnej. Oddano nowe łącze światłowodowe do kampusu na Konstantynowie.

Aktualna liczba administrowanych kont studenckich – 1867, kont pracowników KUL – 1362. Na początku października 2003 oddano nową centralę telefoniczną w domu akademickim przy ul. Niecałej. Aktualna liczba abonentów central telefonicznych KUL – 1330.

Wdrożono następujące moduły oprogramowania do wspomagania administracji uczelnianej KUL: wpływy społeczne, moduły WWW do obsługi spraw i zgłoszeń, BIP, samodzielnego zakładania kont studenckich, podglądu indeksu studenta. Trwają zaawansowane prace nad modułami: ZUS kadry i płace. Dokonywano bieżących poprawek systemu związanych ze zmianami organizacyjno-prawnymi. Wykonano sieć strukturalną w pomieszczeniach Encyklopedii Katolickiej. Uruchomiono sieć CENTREX z posiadanych przez KUL numerów telefonicznych TP S.A. i włączono ją w strukturę wewnętrznej sieci telefonicznej KUL.

Średnio wykonywano ok. 200 interwencji miesięcznie.

Dział Zamówień Publicznych

W kompetencjach Działu jest prowadzenie postępowań, których przedmiotem są dostawy, usługi i roboty budowlane (z wyłączeniem postępowań dotyczących inwestycji, które w przypadku KUL finansowane są ze środków pozabudżetowych).

W roku akademickim 2003/2004 ogłoszono 82 postępowania w trybach Ustawy o zamówieniach publicznych i Ustawy prawo zamówień publicznych, z czego 10 jest obecnie w toku. Ogłoszenia o postępowaniach i ich wynikach zamieszczane były na tablicy ogłoszeń, w witrynie internetowej, w Biuletynie Zamówień Publicznych oraz Biuletynie Urzędu Oficjalnych Publikacji Wspólnot Europejskich. Postępowania o udzielenie zamówienia publicznego prowadzono w następujących trybach: przetarg nieograniczony – 26, negocjacje z zachowaniem konkurencji – 1, negocjacje z ogłoszeniem – 1, zapytanie o cenę – 45, zamówienia „z wolnej ręki” – 9. W przedziale zamówień o wartości szacunkowej powyżej progu 30 000 EURO prowadzonych było 7 postępowań. W przedziale zamówień o wartości szacunkowej powyżej progu 60 000 EURO prowadzone są 2 postępowania. Pozostałych 71 postępowań dotyczyło dostaw, usług i robót budowlanych o wartości szacunkowej poniżej progu 60 000 EURO. Ponadto dwukrotnie uzyskano decyzję Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych, za-

twierdzającą rokowania w trybie niekonkurencyjnym.

W okresie sprawozdawczym na podstawie prowadzonych postępowań zawarto 82 umowy na wartość około 5 050 000,- zł.

Biuro Informacji i Promocji

Dział Informacji i Promocji w roku akademickim 2003/2004 kontynuował współpracę z blisko 50 redakcjami (prasa, radio, telewizja, portale internetowe), wysyłając kilkadziesiąt komunikatów i informacji prasowych. Wydano 6 numerów „Przeglądu Uniwersyteckiego”, od stycznia 2004 realizując pomysł redakcyjny, polegający na przedstawianiu w poszczególnych numerach kolejnych wydziałów naszego uniwersytetu. Pracownicy Działu zebrali materiały do rankingów i ogólnopolskich informatorów szkół wyższych. Przygotowano ulotki informacyjne dotyczące zasad rekrutacji i oferty stypendialnej, teczki promocyjne, foldery i druki reklamowe. Opracowano informator dla maturzystów, koordynowano zakup gadżetów promocyjnych dla potrzeb Kancelarii Rectorskiej. Pracownicy Działu wzięli udział w Targach Edukacyjnych „Perspektywy” w Warszawie oraz przeprowadzili 25 spotkań z maturzystami w liceach na Lubelszczyźnie, prezentując ofertę dydaktyczną uczelni. Pod opieką Działu grupa studentów wolontariuszy prowadziła Punkt Informacyjny w holu głównego gmachu. Przygotowywano plakaty i zaproszenia na uroczystości ogólnouniwersyteckie. Przygotowano firmowe torby na upominki.

Towarzystwo Przyjaciół KUL

Obecnie Towarzystwo Przyjaciół KUL liczy 242.151 członków. Z Biurem Zarządu Głównego TP KUL współpracuje 30 Oddziałów Diecezjalnych. W roku sprawozdawczym odbyły się walne zebrania w Koszalinie, Stalowej Woli i Bydgoszczy, na których wybrano członków Rady Naczelnej, Zarządu Głównego, Komisji Rewizyjnej oraz Sądu Honorowego. Księża studenci przeprowadzili akcje informacyjne w trzech dekanatach diecezji zamojsko-lubaczowskiej oraz w dwunastu parafiach we Włodawku. Towarzystwo wydało materiały promocyjne w postaci kalendarzy, kartek świątecznych oraz życzeń i podziękowań dla członków Towarzystwa.

Towarzystwo Naukowe KUL

Towarzystwo Naukowe KUL liczy obecnie 619 członków i pracuje w sześciu wydziałach: teologicznym, historyczno-filologicznym, filozoficznym, nauk społecznych, nauk prawnych i matematyczno-przyrodniczym, w siedmiu komisjach oraz Komitecie

Redakcyjnym Encyklopedii Katolickiej. W minionym roku ukończonych zostało 8, a w trakcie realizacji jest 13 projektów badawczych finansowanych przez KBN. Towarzystwo Naukowe KUL było współorganizatorem 2 konferencji naukowych, zaś w dniach 24-28 listopada 2003 patronowało Tygodniowi Biblijnemu.

Doroczną nagrodę im. ks. Idziego Radziszewskiego za całokształt dorobku naukowego w duchu humanizmu chrześcijańskiego przyznano ks. abp. prof. dr. hab. Józefowi Życińskiemu.

W okresie sprawozdawczym Towarzystwo opublikowało łącznie 83 pozycje wydawnicze o objętości 1492 ark. i nakładzie 46 300 egz.

Chór akademicki KUL

W roku akademickim 2003/2004 Chór KUL wystąpił 59 razy, w tym 26-krotnie za granicą (Chile, Włochy i Ukraina). W podróży koncertowej w Chile Chór wystąpił 17 razy. Koncertowała na Papieskim Uniwersytecie Katolickim w Santiago, w Polskiej Misji Katolickiej oraz w Escuela de Investigaciones Policiales. Druga duża podróż koncertowa prowadziła na Ukrainę, gdzie Chór występował w Kijowie, Czerkasach i Odessie. Występy Chóru wpisały się w obchody Roku Polskiego na Ukrainie.

Scena Plastyczna KUL

W roku akademickim 2003/2004 Scena Plastyczna KUL 21 razy prezentowała swoje spektakle w kraju i za granicą.

Swój najnowszy spektakl „Odchodzi” zaprezentowała w Częstochowie, w ramach Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Sakralnej „Gaude Mater”. W Galerii Sztuki Sceny Plastycznej zorganizowano 5 wernisarzy i wystaw, fotografie autorstwa Leszka Mądzika były prezentowane w ośrodkach krajowych i zagranicznych (m.in. w Izraelu, Iranie, Meksyku, Japonii) oraz w Salach Redutowych Teatru Wielkiego Opery Narodowej w Warszawie.

Archiwum Uniwersyteckie

Archiwum przyjęło, zbrakowało, uporządkowało i zarchiwizowało akta z dziekanatów, Kancelarii Rectorskiej, Działu Studenckich Spraw Socjalnych, Działu Współpracy z Zagranicą, Biblioteki Uniwersyteckiej i Dziekanatów. Wydano 2207 zaświadczeń dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, przyjęto ok. 2100 prac dyplomowych, udostępniono prace dyplomowe 700 studentom i pracownikom nauki. Pracownicy archiwum uczestniczyli w pięciu specjalistycznych konferencjach. Mgr Marek Pawelec kontynuował wdrażanie jednolitego rzeczowego wykazu akt i przeprowadzał kontro-



lę stosowania instrukcji kancelaryjnej w agendach KUL.

Stołówka akademicka

W roku akademickim 2003/2004 w stołówce akademickiej pracowało 48 osób (3 pracowników umysłowych i 46 fizycznych). Stołówka prowadziła żywienie całodienne, przygotowywała też posiłki okolicznościowe, związane np. z obroną prac doktorskich, habilitacją, realizowano także zlecenia Rektoratu dotyczące posiłków dla gości uniwersytetu. Przygotowywano również bankiety i przyjęcia z okazji odbywających się w KUL uroczystości.

Inwestycje oraz prace remontowe i konserwacyjne

W dziale inwestycyjno-budowlanym pracowało 41 osób. Wszystkie inwestycje prowadzone są ze środków pochodzących ze składek społecznych.

Collegium Jana Pawła II – Collegium Humanisticum

Dobiegły końca prace związane z pokryciem dachu papą termozgrzewalną, zamontowano też świetliki dachowe. Wykonano elewację na dobudowanych ścianach oraz uporządkowano plac wokół budynku. Wewnątrz budynku wykonano tynki, zamontowano drzwi i okna, wykonano instalację elektryczną oraz podłoga pod posadzkę.

Rozbudowa Biblioteki

Wykonano konstrukcję stropu podwieszanego na parterze, zaizolowano podłogę w piwnicy, wymurowano i otynkowano ściany działowe.

W Konwikcie dokonano wymiany instalacji wodno-kanalizacyjnej oraz wymieniono okna.

W budynku Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego na Poczekajce wymieniono instalację elektryczną, doko-

nano generalnego remontu sal wykładowych, przebudowano dawną halę magazynową na czytelnię, przebudowano sanitariaty i klatki schodowe, wykonano ocieplenie elewacji.

Duszpasterstwo Akademickie

Opieka duszpasterska jest powierzona Ojcom Jezuitom. Ojcowie prowadzą codzienną posługę duszpasterską poprzez Msze św. niedzielne i codzienne, nabożeństwa i spowiedź św. oraz spotkania o charakterze nadzwyczajnym, takie jak: rekolekcje na rozpoczęcie roku akademickiego, roraty, rekolekcje adwentowe i wielkopostne, Droga Krzyżowa, Tydzień Misyjny, Dni Modlitwy za Kapłanów, Triduum Paschalne.

Prowadzone są też różne formy katechezy: akademicka, przedmałżeńska, dla katechumenów, rekolekcje ignacjańskie w życiu codziennym. Praca duszpasterska odbywa się też w ramach grup Duszpasterstwa Akademickiego. Tworzą je osoby zaangażowane we Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego, ruch Światło Życie, grupę Odnowy w Duchu Św. i Grupę Misyjną. Duszpasterze zajmują się też innymi formami pracy; organizują pielgrzymki, rajdy i zimowiska, współuczestniczą w organizowaniu KULTuraliów, koordynują działalność telefonu zaufania.

W ramach Duszpasterstwa Akademickiego działa też Stowarzyszenie im. Bł. Piotra Jerzego Frassatiego, które w roku akad. 2003/2004 koordynowało XI Dni Piotra Jerzego w Kościele Akademickim. W tym roku Stowarzyszenie zaadaptowało też salkę nad zakrystią dla celów promocji wolontariatu studentckiego. Ponadto Stowarzyszenie jest wydawcą czasopisma „Brama Trzeciego Tysiąclecia”, którego kolejny numer ukazał się w czerwcu 2004 r.

Nowe wyzwania dla teologii

Refleksje okołokongresowe

„Kongres mój widzę ogromny...!” To zdanie stało się nieformalnym hasłem przygotowań do VII Kongresu Teologów Polskich. Nie chodzi w nim jednak tylko o to, iż do udziału w Kongresie zgłosiła się wielka liczba uczestników, ale również o związane z Kongresem oczekiwania.

Spotkania naukowców, związane z wymianą doświadczeń, stanowią bodziec do pogłębiania wiedzy i poszukiwania nowych obszarów badań. Kongres, jako wyraz szeroko rozumianego dialogu, jest ważnym momentem w uprawianiu każdej nauki i w sposób znaczący przyczynia się do jej rozwoju. Tę myśl podkreślał Rektor KUL – ks. prof. Stanisław Wilk, kiedy mówiąc o spodziewanych owocach Kongresu Teologów Polskich stwierdził: „Liczę, że wspólnym wysiłkiem zdołamy wypracować nowe rozwiązania dotyczące organizacji i przedmiotów badań teologicznych”.

Prof. Karol Klauza – sekretarz Kongresu stwierdził, że mimo, iż teologia polska – tak jak każda teologia rozwijająca się w określonym środowisku – jest specyficzna, to stanowi integralną część teologii europejskiej. Dodał także w imieniu polskich teologów, że nie tylko „mamy co powiedzieć” innym teologom, ale też „jesteśmy słuchani” przez nich.

Odwołując się do słów ks. prof. Jerzego Pałuckiego – Dziekana Wydziału Teologii KUL, można powiedzieć, że Kongres planowany jako spotkanie teologów polskich faktycznie stał się spotkaniem teologów europejskich.

Ważnym zadaniem Kongresu było to, iż miał stać się czasem bilansu dokonanych teologicznych z ostatnich piętnastu lat, konfrontacji współczesnej polskiej teologii z nową sytuacją społeczną, polityczną i intelektualną – dostrzeżeniem tego, z czym się uporano, ale też wyliczeniem wszystkich niepowodzeń. VII Kongres to moment „wystawienia diagnozy” polskiej teologii oraz wytyczenie jej drogi na przyszłość.

Jednym z istotnych zadań stawianych przed Kongresem było ukazanie Polsce i Europie potrzeby uprawiania teologii jako nauki.

Kardynał Stanisław Nagy mówiąc o zadaniach teologów tak skomentował poruszaną kwestię: „Nie mamy wyjścia, po to nas Bóg w tym miejscu ustanowił, byśmy uzbudowali w światło wiary oświecali całą rzeczywistość świata i człowieka. Trzeba rozeznaczyć struktury stworzenia, a na gruncie poznanych struktur wyciągnąć wnioski i sformułować pytania, jakie się rodzą w sferze kosmosu i antropologii. Teologia ma wobec tego zająć właściwe stanowisko”.

Profesor Nagy zwrócił uwagę na znaczenie kwestii antropologicznej dla współczesnej teologii. Ta kwestia właśnie stanowiła jedno z ważniejszych zagadnień, omawianych na Kongresie. Wszyscy podkreślali, że dzisiejszy czas można nazwać „czasem katastrofy antropologicznej” – czasem dehumanizacji; czasem horzontalizmu. Dlatego akcentowano potrzebę gruntownej odnowy człowieka; potrzebę odczytania na nowo godności osoby oraz wynikających z niej praw i obowiązków. Ważne jest pokazanie, że „kamieniem węgielnym” świata jest Bóg – Stwórca i Prawodawca, Bóg, który jest Miłością i chce dobra człowieka. Podstawą uzyskania takich rezultatów jest odnowa duchowa człowieka. Jedynie rzetelna refleksja, owocująca konkretnymi wnioskami jest w stanie przyczynić się do skutecznego działania.

Nie można pominąć jeszcze jednego istotnego zagadnienia. Teolog, co podkreślał bp Wielgus, nie może się ograniczać do mówienia o Bogu, ale przede wszystkim musi z Nim rozmawiać. By tę prawdę uwydatnić, organizatorzy Kongresu nie tylko rozpoczęli od modlitwy, ale w każdym dniu zaplanowali czas na Mszę świętą.

Organizatorzy VII Kongresu Teologów Polskich głównym hasłem lubelskiego spotkania uczynili słowa: *Kościół w życiu publicznym. Teologia polska i europejska wobec nowych wyzwań*. Omówienie głównych tez pokazało, że miejsce teologii jest nie tylko na uniwersytetach, ale także w życiu publicznym.

Odczytując rolę i miejsce teologa w budowaniu „nowej Europy”, abp Józef Żyćński – Wielki Kanclerz KUL,

stwierdził, że jest to zbyt poważna sprawa, by zostawiać ją samym tylko politykom i biurokratom i dlatego teolog powinien brać w tym przedsięwzięciu czynny udział.

Niewątpliwie, nie wszystkie efekty Kongresu będą widziane tuż po jego zakończeniu. Konkretnym owocem są wydane drukiem dwa tomy materiałów kongresowych, *Deklaracja dziekanów europejskich wydziałów teologicznych i Słowo na zakończenie Kongresu*. Niezmiernie istotnym efektem będzie jednak to, co po lubelskim spotkaniu zmieni się w teologii. Fakt ten mocno akcentuje kard. Nagy mówiąc: „Teologia jest nie do pomyślenia bez pierwiastka aktualności, bez pierwiastka kształtowania tego, co decyduje o «dzisiaj», w którym teologia pracuje”.

Ważne też wydaje się to, co niejednokrotnie podkreślali organizatorzy, że trzeba zmienić sposób patrzenia na teologów i postrzegania ich tylko jako „ludzi w koloratkach albo habitach”. VII Kongres Teologów Polskich miał przełamać ten stereotyp, który na Zachodzie zostaje już zapomniany, w Polsce zaś ciągle jeszcze trwa. Przez czynny udział teologów świeckich w organizowaniu Kongresu i w jego obradach, chciano ukazać, że teologiem nie jest się w związku ze sprawowaniem urzędu w Kościele, ale staje się nim wówczas, gdy rozumie się Kościół i poprzez intelektualny oraz duchowy wysiłek pogłębia swój związek z nim. Teologowie to ludzie, którzy pracują nad samoświadomością Kościoła. Na zakres działania teologów wskazał bp Wielgus: „We wspólnocie wiernych to właśnie teologowie powołani są w sposób szczególny do rozpoznawania znaków czasu, przez które ingeruje w dzieje świata Duch Święty. Oni także – odpowiednio wykształceni i żyjący głęboką wiarą – powołani są do tego, by służyć Kościołowi coraz to bardziej pogłębianym, poszerzonym i uwzględniającym najnowsze osiągnięcia nauki komentarzem do Objawienia. Ich rolą jest również formułowanie opinii dla Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, dotyczących duszpasterskich wskazań dla życia indywidualnego i społecznego”.

Kongres oprócz wezwania do zdobywania rzetelnej wiedzy ma być również wezwaniem do działania.

Kościół w życiu publicznym. Teologia polska i europejska wobec nowych wyzwań

W dniach 12-15 września 2004 r. w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim obradował VII Kongres Teologów Polskich. Głównym inicjatorem i organizatorem Kongresu była Rada Naukowa Konferencji Episkopatu Polski, która zleciła zaszczytne zadanie przeprowadzenia Kongresu Wydziałowi Teologii KUL w łączności z pozostałymi jedenastoma Wydziałami Teologicznymi w Polsce. Motto, a zarazem temat wiodący tego spotkania brzmiał: „Kościół w życiu publicznym. Teologia polska i europejska wobec nowych wyzwań”. Podjęta problematyka podyktowana została zmianami sytuacji nauki polskiej oraz instytucji kościelnych w ciągu 15 lat, które minęły od poprzedniego Kongresu, a zwłaszcza nową sytuacją Polski powstałą po jej wejściu do Unii Europejskiej.

Określenie relacji między Kościołem a życiem publicznym zostało podzielone na cztery grupy zagadnień. Wyrażała to problematyka podejmowana podczas poszczególnych dni Kongresu.

Dzień pierwszy

Chrześcijaństwo wobec wyzwań współczesnych

W pierwszym dniu Kongresu można wyróżnić dwie części. Pierwsza z nich miała charakter wprowadzenia w całe wydarzenie kongresowe, druga zaś stanowiła już faktyczne spotkanie naukowe.

W słowie otwierającym Kongres Rektor KUL podkreślał, że dobrze się stało, iż teologowie polscy chcieli podjąć w swych obradach „szeroką perspektywę wyzwań stojących przed chrześcijaństwem w kontekście konfrontacji na polu religii, autorytetu, organizacji życia indywidualnego, rodzinnego i społecznego. Polskie środowisko teologiczne pragnie na tym forum zwrócić także uwagę na wzajemne relacje między teologią a kulturą, gdyż widzi w nich zarówno kontynuację inspirującej funkcji Ewangelii w obszarze kultury, jak i szansę wzajemnego oddziaływania dorobku kulturowego i religijnego naszych społeczeństw”. Akcentując myśl, że obecny czas jest czasem „kryzysu człowieka” ks. Wilk z uznaniem odniósł się do tego, że „szczególnym obszarem

poszukiwań będzie antropologia społeczna po jej granicznym doświadczeniu w postaci «antropologicznego przewrotu», zarówno w sferze poznania, jak i praktyki życiowej”. Bowiem, jak podkreślał, teologia „winna dzisiaj dotykać swą ożywczą, duchową energią płynącą z Ducha Świętego konkretnej, historycznej rzeczywistości”.

Bp Wielgus sporo uwagi poświęcił problemowi wyzwań współczesności, układając je w trzech zasadniczych kontekstach: religijnym, kulturowym i antropologicznym. Do pierwszego zaliczył m.in. konfrontację chrześcijaństwa z fundamentalizmem islamskim, New Age, rozwój sekt, relatywizm poznawczy i moralny, próby zastąpienia wiary nauką. Mówiąc o zagrożeniach należących do kontekstu kulturowego stwierdził, że „wyrażają się w ogólnym pojęciu dehumanizacji życia ludzkiego”. Wymienił tu: coraz większą samotność człowieka, komercjalizację kultury, urzeczowienie międzyludzkich stosunków, podważanie podstaw rodziny i małżeństwa oraz „posuwające się niekiedy do swoistego terroryzmu oddziaływanie mediów promujących «wolność do wszystkiego i od wszystkiego»”. Trzecia grupa wyzwań, według bpa Wielgusa – rodzi się z fałszywej antropologii, odrzucającej obraz człowieka jako dziecka Bożego, co owocuje zagubieniem nadziei na życie wieczne, utratą sensu życia itp.

Kończąc swoje wystąpienie, bp Wielgus odczytał list, w którym Jan Paweł II zwraca się do uczestników Kongresu. Następnie zaprezentował propozycję pisma, jakie w imieniu

wszystkich biorących udział w lubelskim spotkaniu skierował do Papieża.

Podczas drugiej części obrad, którą prowadził ks. prof. Kazimierz Panuś – Przewodniczący Polskiego Towarzystwa Teologicznego, zostały wygłoszone dwa wykłady. Pierwszy pt. *Chrześcijaństwo europejskie wobec współczesnych wyzwań* przedstawił abp prof. Bruno Forte. Kolejnym prelegentem był o. prof. Andrzej Napiórkowski, którego przedłożenie nosiło tytuł *Teologia polska wobec wyzwań współczesności*. Oba wykłady – mówiąc bardzo ogólnie – poruszały zagadnienia potrzeby i miejsca teologa i teologii we współczesnym świecie oraz statusu i metody uprawiania tej nauki.

Kolejnym punktem programu były spotkania w grupach dyskusyjnych. Podczas tych rozmów analizowano główny temat dnia z punktu widzenia różnych dziedzin, m.in. nauk biblijnych, etyki życia społecznego, historii Kościoła, teologii duchowości, teologii pastoralnej.

Zwieńczeniem dnia była Eucharystia w kościele akademickim KUL. Przewodniczył jej bp Stanisław Wielgus, a homilię wygłosił abp Józef Kowalczyk – Nuncjusz Apostolski w Polsce. Swoje rozważania zakończył wezwaniem do działania. Nawiązując do osoby i słów papieża mówił: „Droży Bracia i Siostry! Wstańcie! Chodźmy! Czyńmy podobnie! Amen”.

Ostatnim punktem dnia było spotkanie z abpem prof. Brunonem Forte, powiązane z promocją polskich wydań dzieł tego Autora. Gość, po krótkiej, prelekcji odpowiadał na pytania słuchaczy.

od lewej:
Bp Włodimir Wityshyn, Kard. Stanisław Nagy, Kard. Józef Glemp, Abp Bruno Forte



Dzień drugi

Teologia a kultura

Pierwszym spotkaniem drugiego dnia Kongresu była Msza święta celebrowana w obrządku greckokatolickim w kościele akademickim KUL. Liturgii przewodniczył i homilię wygłosił bp Włodimir Vityshyn z eparchii Kołomyjsko-Czernowieckiej, delegat kardynała Lubomyra Huzara. W swoim słowie podkreślił fakt, że ogromne znaczenie dla teologii ma otwarcie się osoby uprawiającej ją na Ducha świętego. Zwracając uwagę, że w krajach Europy Środkowowschodniej od kilkunastu lat rozpoczął się czas „nowej, chrześcijańskiej ery” podkreślał, że mimo, iż będzie to kosztowało wiele pracy, zwłaszcza teologów i duszpasterzy, należy ten czas wykorzystać i przywrócić właściwe stosunki między ludźmi i między narodami.

Części wykładowej przewodniczyli: ks. prof. Jerzy Bagrowicz – Dziekan Wydziału Teologicznego UMK w Toruniu i Przewodniczący Kolegium Dziekanów Polskich Wydziałów Teologicznych oraz ks. prof. Sławomir Nowosad – Prodziekan Wydziału Teologii KUL. Złożyły się na nią trzy wystąpienia. Pierwszym mówcą był prof. Jean Galot SJ. Zajął się problemem wzajemnych relacji chrystologii i antropologii. W swoim krótkim wystąpieniu wskazywał na potrzebę odwoływania się do teologii w rozwiązywaniu różnych problemów, nie tylko ściśle teologicznych, ale też społecznych i dotyczących życia codziennego.

Ks. prof. Czesław S. Bartnik wygłosił referat, w którym poruszał zagadnienie narodu jako fenomenu kulturowego w ujęciu teologicznym. Nawiązując do współczesnego kontekstu globalizacji zaproponował, aby zamiast tworzenia nienaturalnego „nowego narodu europejskiego” zachować autonomię wszystkich narodów i budować wspólnotę międzynarodową.

Kolejnym prelegentem był ks. prof. Lucjan Balter. Omówił on zagadnienie: *Teologia polska między Zachodem a Wschodem*. Przedstawił teologię polską jako swoisty pomost między Zachodem i Wschodem.

Zgodnie z programem Kongresu, kolejnym etapem były spotkania sekcyjne. Pod kierunkiem swoich przewodniczących obradowały następujące grupy: Polskie Towarzystwo Teologiczne, Polskie Towarzystwo Mariologiczne, Stowarzyszenie Biblistów Polskich oraz poszczególne sekcje. Obok tych grup odrębną stanowiło Forum Teologów Europy Środkowowschodniej. Podczas dyskusji omawiane były szczegółowe kwestie wpisujące się w wiodący temat Kongresu. Czas spotkań w ramach sekcji był też momentem zbierania głosów i postulatów dotyczących przesła-

nia teologów zgromadzonych na VII Kongresie.

Wieczorem, w auli im. Kard. Stefana Wyszyńskiego miał miejsce ostatni punkt drugiego dnia Kongresu. Był nim koncert muzyki religijnej.

Dzień trzeci

Teologiczna antropologia społeczna

Mszy świętej rozpoczynającej kolejny dzień obrad przewodniczył abp Józef Michalik – Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski. Wygłosił homilię, w której – ze względu na przypadające wówczas Święto Podwyższenia Krzyża świętego – do tego znaku ciągle powracał. Powiedział m.in.: „Kontemplacja Słowa Bożego i Krzyża pozostaje bezpiecznym i najważniejszym punktem odniesienia dla każdej refleksji teologicznej. [...] Unikanie krzyża staje się szatańskie”. Nawiązując zaś do myśli przewodniej Kongresu stwierdził: „Ciemności mogą i dzisiaj zalegać nad myśleniem i czynami człowieka. I dlatego potrzebne są dni refleksji nad „Kościołem w życiu publicznym”. Teologia nie może uciekać od życia.

Części wykładowej w trzecim dniu przewodniczyli: bp Tadeusz Pikus i ks. prof. Krzysztof Gózdź – prodziekan Wydziału Teologii KUL. Prelegentami zaś byli: abp Gerhard L. Müller, bp Kazimierz Ryczan i kard. Stanisław Nagy. Wygłosili oni kolejno następujące wykłady: *Dialog teologii z kulturą*, *Antropologia chrześcijańska wobec sekularyzacji życia* i *Nie można zrozumieć człowieka bez Chrystusa*.

Część popołudniowa, zarezerwowana została na spotkania w grupach. Omawiane były następujące zagadnienia: etos „Solidarności” w kulturze polskiej, Kościół w Polsce a „Solidarność”, kościelne wychowanie młodzieży do życia społeczno-politycznego, społeczno-polityczny wymiar katechizacji dorosłych, zaangażowanie katolików świeckich w życie polityczne, polska teologia komunikowania społecznego i nowe ruchy świeckich w Kościele polskim. Cztery grupy natomiast zajęły się problemem życia publicznego w dialogu: międzynarodowym, z judaizmem, międzyreligijnym i z niewierzącymi.

Ostatnim punktem dnia było wręczenie doktoratów honoris causa KUL trzem wybitnym teologom: abp Brunonowi Forte, o. Jeanowi Galot SJ i bp Gerhardowi Ludwигowi Müllerowi.

Dzień czwarty

Kościół w sytuacji społeczno-politycznej

Pierwszym punktem ostatniego dnia Kongresu była Eucharystia w Archikatedrze Lubelskiej. Liturgii przewodniczył i homilię wygłosił abp Życiński. Nawiązując do tajem-

nicy dnia (NMP Bolesnej) i odczytanego podczas Mszy świętej fragmentu Ewangelii o Maryi trwającej u stóp Krzyża Chrystusowego (J 19,25-27) akcentował owo „trwanie”. Podkreślał, iż Jej postawa winna być wzorem dla uprawiających teologię; powinni trwać przy Chrystusie i nieść Jego orędzie współczesnemu sobie światu.

Po zakończeniu Mszy świętej dziekani europejskich Wydziałów Teologicznych udali się do lubelskiego Zamku. Myśl przewodnią spotkania, które tam poprowadził ks. prof. Jerzy Pałucki – Dziekan Wydziału Teologii KUL, brzmiała: Od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej. Wprowadzeniem do dyskusji były trzy wykłady: *Teologia akademicka w Polsce na progu XXI wieku* – ks. prof. Czesław Rychlicki – Sekretarz Rady Naukowej KEP), *Teologia w organizacji badań naukowych z perspektywy rządu* (prof. Jerzy Błazejowski – Przewodniczący Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego) i *Teologia w pracach Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów*. Zwieńczeniem obrad było Przesłanie Dziekanów europejskich Wydziałów Teologicznych.

Podczas czwartego dnia Kongresu wygłoszone zostały trzy wykłady. Ich tytuły bardzo dobrze oddają treści poruszane przez prelegentów: *Relacja Kościół-społeczność polityczna w świetle Soboru Watykańskiego* – ks. prof. Raúl Berzosa Martínez, *Kościół wobec kwestii społecznej* – ks. prof. Jan Wal i *Prawo publiczne Kościoła w Polsce i w Europie* – ks. prof. Józef Krukowski.

Podczas uroczystości zakończenia Kongresu bp Wielgus, zwrócił uwagę na fakt, że lubelskie spotkanie pokazało, iż współczesna myśl teologiczna jest ciągle żywa. Podkreślił, że teologia korzystając z Objawienia może dotrzeć do treści, których nie można zbadać empirycznie ani drogą spekulacji intelektualnych.

Rektor KUL zwrócił uwagę, iż Kongres gromadząc tak wielką rzeszę teologów europejskich był wyrazem wspólnej troski wszystkich o Kościół. Uznał to spotkanie za ważny element tworzenia się „nowej Europy”. Przypominając hasło widniejące w herbie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego: *Deo et Patriae* stwierdził, że to właśnie dokonywało się podczas całego wydarzenia kongresowego.

Momentem kończącym VII Kongres Teologów Polskich było wspólne odśpiewanie hymnu dziękczynnego *Te Deum laudamus*.

**Kontur gołębia, stos książek
i dojrzałe zboże to symbole
niemalże na każdym kroku
towarzyszące uczestnikom
VII Kongresu Teologów Polskich**



Nie będzie przesadą stwierdzenie, że w dzisiejszym świecie jednym z podstawowych sposobów przekazywania informacji jest obraz. W dużej mierze dlatego, że pozwala dotrzeć do odbiorcy w najkrótszym czasie i bez większego wysiłku z jego strony.

Jako logo VII Kongresu Teologów Polskich organizatorzy przyjęli zarys gołębia z aureolą wokół głowy. Wymowa tego symbolu jest oczywista. Gołąb z aureolą jest często stosowanym w sztuce sposobem przedstawiania Ducha Świętego. Nawiązuje to do ewangelicznego opisu chrztu Jezusa, kiedy „Duch Święty zstąpił na Niego, w postaci cielesnej niby gołębi-
ca” (Łk 3, 22). Logo Kongresu wyrażnie więc wskazuje na Ducha Świętego, który swoim światłem oświeca umysły, którego wszechmoc stanowi największą pomoc w obradach. Wyrazem tego był odśpiewany podczas inauguracji hymn *Veni Creator Spiritus* – modlitwa do Ducha Świętego o owocny przebieg Kongresu.

„Nieprzypadkowo logo Kongresu stanowi Duch Święty. Będziemy Go bowiem prosić o pomoc w odczytywaniu znaków jakimi prowadzi Wspólnotę Kościoła w łonie wspólnoty ludzkiej przez historię” – podkreślił ks. prof. Jerzy Pałucki, Dziekan Wydziału Teologii KUL.

Swoistym przesłaniem był też plakat kongresowy zaprojektowany przez Jana Kamińskiego. Przedstawiał stos książek, przysłoniętych nieco kłosami dojrzałego zboża. Widniejące na plakacie księgi miały przypominać oglądającemu, że teologia jest prawdziwą nauką, wiedzą, której zdobywanie jest związane z poważnym wysiłkiem intelektualnym. Wśród nich były publikacje

Wymowa symboli

VII Kongresu Teologów Polskich

współczesne ale też nie brakowało starych, wielkich książek z kartkami zniszczonymi przez czas i wielokrotne używanie. Był to znak, że teologia jest nauką, która tworzyła się przez wieki i tworzy się nadal, że ciągle jest aktualna, a równocześnie ponadczasowa; jej podstawowe myśli nie dezaktualizują się. Uważny widz mógł dostrzec wśród wielu książek również *Pismo święte*, *Mszal*, tom *Liturgii godzin* i *śpiewnik liturgiczny*. Według zamysłu autora miało to potwierdzać prawdę, że teologia nie może istnieć poza Kościołem. Oznacza to również, że choć teologia w dużej mierze opiera się na wiedzy i doświadczeniu ludzkim, to jej podstawowym źródłem jest Objawienie.

Do tego ostatniego wątku nawiązywały widniejące na plakacie kłosa zboża, stanowiące nawiązanie do Jezusowej *Przypowieści o siewcy* („Ziarnem jest Słowo Boże” Łk 8, 11). W tym wypadku teolog jest zbierającym to Ziarno, ale też siewcą je w ludzkich umysłach. Na plakacie widniało dojrzałe zboże – obraz żniwa. Żniwo to zadanie, z którym nie jest w stanie poradzić sobie jeden człowiek. Analogicznie jest z uprawianiem teologii: jest to wspólny wysiłek wielu ludzi. Mamy tu wyraźne nawiązanie do Kongresu, który zgromadził wielką liczbę teologów z Polski i z zagranicy. To spotkanie, tak jak żniwo było momentem zbierania owoców; podsumowaniem piętnastoletniego okresu, który minął od poprzedniego Kongresu Teologów. Żniwo to jednak także ten moment, kiedy zbiera się plon, by móc na jego miejscu zasiać coś nowego. VII Kongres Teologów Polskich miał być takim „sprzątnięciem pola”, czyli wyznaczeniem kierunków dalszej pracy teologicznej.

Obraz zboża i ziarna często jest wykorzystywany jako symbol Eucharystii.

Tak też było i w tym przypadku. O ile za każdym zawartym na plakacie kongresowym symbolem z osobna kryje się pewna odrębna rzeczywistość, o tyle ujęcie symbolu Ducha Świętego, książek i ziarna jednocześnie odsyła myśli odbiorcy do Mszy świętej. To również można odczytać symbolicznie: Eucharystia – żywy Jezus Chrystus – jest centrum i sensem teologii.

Warto zwrócić jeszcze uwagę na to, że w całej dekoracji było wiele elementów naturalnych, zwłaszcza roślin. Użycie wielu elementów roślinnych również miało charakter symboliczny. Chodziło o podkreślenie faktu, że teologia to nauka żywa i dynamiczna.

Ciekawym uzupełnieniem całości dekoracji była zaprojektowana przez organizatorów Kongresu galeria wielkich współczesnych teologów europejskich. Ich portrety zostały umieszczone na ścianach auli im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Był to symboliczny znak łączności teologów obradujących w Lublinie z tymi, którzy przybyć tu nie mogli. Wśród tych portretów umieszczono jedną pustą ramę. To również, jak większość elementów dekoracji, miało wymiar symboliczny. Sens tego symbolu wyjaśnił Rektor KUL w słowie kończącym Kongres. Miało to oznaczać miejsce, które w galerii wybitnych teologów może zapełnić każdy z tych, którzy przyjechali do Lublina. Z drugiej zaś strony oznaczało, że teologia, która – zgodnie z hasłem Kongresu – odczytuje swoje wyzwania w zmieniającej się rzeczywistości, nigdy nie będzie czymś skończonym, zamkniętym, ale ciągle będzie potrzebowała nowego, świeżego spojrzenia i refleksji. Jak żartobliwie stwierdził bp Wielgus w ostatnim dniu Kongresu „teolog nigdy nie będzie bezrobotny”. Zawsze więc będzie potrzebny ktoś nowy.



Doktoraty honoris causa KUL

wręczone podczas VII Kongresu Teologów Polskich

Polscy teologowie przez długie lata czerpali swoją motywację z teologii zachodniej i korzystając z jej wzorów kształtowali swoją dyscyplinę naukową. Ta prawda historyczna w sposób uroczysty podkreślona została podczas VII Kongresu Teologów Polskich. Katolicki Uniwersytet Lubelski – przyznając najwyższe wyróżnienie trzem wybitnym teologom z Europy Zachodniej, oprócz uznania osobistego dorobku naukowego wyróżnionych osób – w sposób symboliczny podziękował reprezentantom trzech obszarów teologii: niemieckiej, francuskiej i włoskiej, które w znaczny sposób wpłynęły na formowanie się teologii polskiej. Propozycja Rady Wydziału Teologii KUL spotkała się z aprobatą Senatu Uczelni, który Uchwałą z dnia 23 kwietnia 2004 r. nadał tytuły doktora honoris causa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego abp Brunonowi Forte z Włoch, o. Jeanowi Galot SJ z Francji, bp Gerhardowi Ludwigowi Müllerowi z Niemiec.

Uroczystość wręczenia doktoratów odbyła się dnia 14 września br., w drugim dniu VII Kongresu Teologów.



Ks. prof. dr Bruno Forte, prof. Pontificia Facolta Teologica dell' Italia Meridionale

Ur. 1949 w Neapolu, 1973 - święcenia kapłańskie, 1974 - doktor teologii i 1977 - doktor filozofii. Studia również w Tybindzie i Paryżu. Jest profesorem teologii dogmatycznej w Pontificia Facolta Teologica dell' Italia Meridionale. Autor ponad 500 pozycji naukowych, w tym 20 pozycji książkowych. Przewodniczył Watykańskiej Komisji Teologicznej w latach 1998-2002. Konsultor Watykańskiej Rady ds. Jedności Chrześcijan. Ostatni Synod Nadzwyczajny Biskupów Europy był od strony teologicznej przez niego przygotowany i prowadzo-

ny. Promotorem jego doktoratu h.c. był ks. prof. Czesław S. Bartnik.



Ks. bp prof. dr hab. Gerhard Ludwig Müller, Biskup Regensburga, prof. Uniwersytetu w Monachium

Ur. 1947 w Mainz-Finthen, 1977 – doktorat u prof. K. Lehmana, 1978 – święcenia kapłańskie, 1985 – habilitacja i powołanie na profesora dogmatyki w Ludwig-Maximilians-Universität München. Od 1990 członek Komisji ds. Wiary Konferencji Episkopatu Niemiec; od 1998 należy do Międzynarodowej Komisji Teologicznej w Watykanie. Autor ponad 1000 oryginalnych publikacji naukowych, wśród nich dzieło „Dogmatyka katolicka”. Promotorem jego doktoratu h.c. był ks. prof. Krzysztof Góźdz.



Ks. prof. dr Jean Galot SJ, emerytowany prof. Louvain i Gregorianum

Ur. 1919 w Belgii, jezuita, profesor dogmatyki, wykładał w Louvain do r. 1970, potem na Gregorianum wykładał do emerytury w Katedrze Dogmatyki, nadal prowadzi tam zajęcia. Na bieżąco podejmuje aktualną problematykę chrystologiczną i o kapłaństwie, publikując wiele artykułów, m.in. na łamach L'Osservatore Romano. Jest autorem kilkuset pozycji naukowych. Aktualnie Konsultor Kongregacji ds. Duchowieństwa. Promotorem doktoratu h.c. był ks. prof. Walerian Słomka.

Teologia polska i polscy teologowie

Próba charakterystyki na bazie doświadczeń kongresowych

VII Kongres Teologów Polskich stanowi dobry powód, aby przyrzeć się polskiej teologii; zobaczyć, w jakiej jest kondycji i jak prezentuje się na tle teologii europejskiej. Ciekawą kwestią jest też analiza danych dotyczących samego Kongresu.

Przedstawiciele teologii polskiej skupiają się wokół 12 centrów akademickich. Wśród nich jest 11 Wydziałów Teologicznych (Teologii), w tym 8 wydziałów uniwersyteckich (KUL, UKSW w Warszawie, PAT w Krakowie, UAM w Poznaniu, UO w Opolu, UWM w Olsztynie, UŚ w Katowicach, UMK w Toruniu, US w Szczecinie) i 3 Papieskie Wydziały Teologiczne (PAT w Krakowie oraz Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu i w Krakowie). Dwunaste centrum teologiczne w Polsce stanowi Międzywydziałowa Katedra Teologii Katolickiej Uniwersytetu w Białymstoku. Wszystkie te ośrodki łącznie posiadają 294 katedry naukowe, w których pracuje zawodowo ponad tysiąc wykładowców (227 samodzielnych z tytułem profesora, 228 z tytułem doktora habilitowanego i 693 z tytułem doktora). Instytucje te prowadzą badania naukowe, zajmują się dydaktyką i popularyzacją wiedzy teologicznej.

W zakresie badań naukowych, nadawania stopni oraz tytułów naukowych teologowie podlegają tym samym przepisom prawnym, co inne specjalizacje i kierunki naukowe. Jednak ze względu na fakt, iż wszystkie wydziały teologiczne – także na uniwersytetach państwowych – są jednostkami nauk kościelnych, dodatkowo obowiązują je przepisy prawa kościelnego (por. Jan Paweł II, Konstytucja apostolska „Sapientia Christiana” art. 20 § 2).

Polscy teologowie ponadto zrzeszeni są w sekcjach profesorskich, które skupiają naukowców zajmujących się określoną dziedziną teologiczną. Obecnie jest ich siedemnaście. Jednak tylko czternaście to typowe sekcje (gromadzą przedstawicieli następujących dyscyplin teologicznych: teologia fundamentalna, teologia dogmatyczna, teologia moralna, patrystyka, teologia duchowości, prawo kanoniczne, teologia pastoralna, liturgika, katechetyka, homiletyka, ekumenizm, katolicka nauka społeczna, historia Kościoła, psychologia), trzy pozostałe zaś mają status stowarzyszeń i towarzystw

(Stowarzyszenie Biblistów Polskich, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Polskie Towarzystwo Mariologiczne).

Cechą charakterystyczną polskiej teologii posoborowej jest wzrastająca liczba świeckich uzyskujących dyplomy naukowe z teologii. Doświadczenie polskie w tym zakresie w pełni pokrywa się z tendencjami europejskimi.

Od zakończenia II wojny światowej ogólnopolskie naukowe spotkania teologów odbywają się dość regularnie. Pierwsze miało miejsce w KUL w dniach 25-26 września 1945 r. Kolejne odbyło się w dniach 6-8 kwietnia 1948 r. w Krakowie na UJ. Miały one rangę ogólnopolskich zjazdów teologów. Następne zaś były już kongresami.

Zakończony niedawno VII Kongres Teologów Polskich wpisał się w linię programową poprzednich spotkań oraz w teologiczną część II Ogólnopolskiego Synodu Plenarnego. Stanowił – niejednokrotnie postulowany przez Jana Pawła II w stosunku do powołania teologów w Kościele i świecie – namysł nad znakami czasu, określającymi rozumienie miejsca Kościoła w życiu społecznym oraz jego zadania wobec nowych wyzwań. Nieprzypadkowo wybrano czas Kongresu, tzn. rok obfitujący w ważne wydarzenia dla Kościoła w Europie i w Polsce. Związek istniejący pomiędzy teologią polską i europejską potwierdził udział dziekanów europejskich wydziałów teologicznych w obradach oraz przyznanie tytułów doktora honoris causa KUL trzem wielkim europejskim autorytetom teologicznym.

Kongres zgromadził ponad 700 uczestników, w tym ok. 100 teologów z Ukrainy. Obecni byli także przedstawiciele środowisk teologicznych z Białorusi, Litwy, Łotwy, Czech, Słowacji, Niemiec, Francji, Szwajcarii, Włoch i Hiszpanii. Wśród uczestników Kongresu byli przedstawiciele hierarchii Kościoła, duchowieństwa i liczne grono świeckich teologów. Jeszcze przed Kongresem zostały wydane materiały kongresowe, zawierające teksty wystąpień oraz referaty z posiedzeń poszczególnych Sekcji.

VII Kongres Teologów Polskich potwierdził prawdę, że teologia polska stanowi ważną część teologii europejskiej, mimo swojej specyfiki jawi się jako jej integralny element. Bez wątpienia stanowi też swoisty pomost pomiędzy teologią Zachodu i Wschodu. Kongres ukazał też zapotrzebowanie na naukową refleksję teologiczną w Europie i w Polsce, niezbędną do dostrzeżenia pełnego obrazu rzeczywistości. Warto również zauważyć fakt, że na siedem dotychczasowych Kongresów sześć z nich miało miejsce na KUL, co niewątpliwie określa rangę naszego środowiska w strukturze polskich i europejskich studiów teologicznych.

Integralną częścią VII Kongresu Teologów Polskich było spotkanie Dziekanów Europejskich Wydziałów Teologicznych, które odbyło się na Zamku Lubelskim 15 września 2004 r. Hasłem tego spotkania było: Od Unii lubelskiej do Unii Europejskiej. Obecność Dziekanów Wydziałów Teologicznych z całej Europy pozwoliła rozwinąć dyskusję i wytyczyć drogi uczestnictwa teologii i Kościoła w życiu publicznym. Owocem tego spotkania było poniższe przesłanie:

Przesłanie Dziekanów europejskich Wydziałów Teologicznych

(Lublin, Zamek Lubelski – Katolicki Uniwersytet Lubelski, 15 września 2004 r.)

My, dziekani europejskich Wydziałów Teologicznych zebrani na VII Kongresie Teologów Polskich, który odbył się w Lublinie w dniach 12-15 września 2004 r., pragniemy wyrazić naszą wdzięczność Bogu oraz nadzieje w związku z uczestnictwem Kościoła w życiu współczesnych społeczeństw.

1. Jesteśmy przekonani, że wspólna refleksja na temat współczesnych wyzwań pozwoli nam zaplanować naszą pracę naukową z pożytkiem dla ludzi, rodzin i społeczeństw. Po doświadczeniu nowych, współczesnych propozycji co do rozumienia osoby ludzkiej oraz w wyniku refleksji posoborowych, które ukazują trudności, jakie powstają w wyniku fałszywego pojęcia wolności, nasz świat oczekuje pomocy, która „przychodzi z wysoka”.

2. W aktualnym okresie historii, gdy procesy społeczne, jak mondializacja, globalizacja ekonomiczna i kulturalna oraz silna konfrontacja między tradycjami religijnymi wywiera swój ambiwalentny wpływ na nową ewangelizację, osoba i nauka Chrystusa w dziejach świata pozostają zawsze aktualne. Chrześcijanie z całego świata, zwłaszcza w Europie, są dzisiaj wezwani do „dzielenia z braćmi ich radości i nadziei” (KDK 1). W nurcie nowej ewangelizacji dochodzą do głosu nowe wyzwania życia codziennego. W tym kontekście teologowie są wezwani do odczytywania znaków czasu, jakimi Bóg objawia swoją wolę.

3. Powołanie teologów nakłada obowiązek uaktualnienia Ewangelii i obecności Chrystusa wśród ludzi, bo „człowieka nie można zrozumieć bez Chrystusa”. Na fundamencie, jakim jest Chrystus, Światłość świata, Księżę sprawiedliwości i pokoju, pragniemy odkryć na nowo prawdę o człowieku, o świecie, o Kościele i naszym powołaniu wychowawców wiary. Pokonując brak wymiaru eschatologicznego pragniemy budować kulturę czerpiącą siłę z chrześcijańskich korzeni, wypełniając ten obowiązek razem z ludźmi pochodzącymi z różnych kręgów religijnych i kulturowych.

4. Z wielką radością przyjmujemy kolejne propozycje spotkań w ośrodkach Wydziałów Teologicznych wschodniej i zachodniej Europy, angażując się poprzez nauczanie, badania naukowe oraz dynamikę wiary. Encyklika *Fides et ratio* pozwala nam dzielić się tożsamością teologii w służbie Kościoła, umiłowanego przez nas wszystkich, szanowanego i bronionego. Temu dziełu ofiarujemy samych siebie, jako teologowie Kościoła, chcąc w ten sposób stawać się – w zbawczym współdziałaniu – żywymi kamieniami tożsamości religijnej naszych siostr i braci w wierze.

5. Z Lublina, miasta jedności wiary i kultury europejskiego Wschodu i Zachodu, zachęcamy teologów z Europy do owocnej współpracy w dziedzinie nowej ewangelizacji. Jedność narodów europejskich będzie skuteczna, o ile będzie realizowana na poziomie wartości Chrystusowych. Jego Ewangelia i Jego łaska, będące darem dla każdego człowieka są niezbędne w budowaniu Europy, której korzenie tkwią w wydarzeniu Chrystusa.

Dlatego prosimy Ojca, Pana dziejów, w Chrystusie żyjącym heri, hodie et semper – wczoraj, dzisiaj i zawsze – w mocy Ducha Świętego i z Dziewicą Maryją, Matką Boga, aby obfite i dobre owoce naszego spotkania rozszerzały w przyszłości obecność teologów w budowaniu nowego społeczeństwa na nowych drogach Kościoła w tym społeczno-kulturalnym przejściowym momencie dziejów ludzkości w Europie.

Materiały dotyczące VII Kongresu Teologów Polskich opracował Michał Wyrostkiewicz



W dniach 24-26 września 2004 r. w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim odbył się II Kongres Kultury Chrześcijańskiej. Otwarcia Kongresu dokonał inicjator i główny organizator wydarzenia - ks. abp. Józef Życiński.

– Chcemy we wspólnotowej refleksji objąć troską to, co autentycznie ludzkie i naznaczone niepokojem i niepewnością, rozdarciem, chcemy poczuć odpowiedzialność za przyszłość tego kontynentu, który chrześcijaństwo rzeźbiło

w sposób szczególny – mówił metropolita lubelski otwierając obrady Kongresu. Podkreślił, że to właśnie z judeo-chrześcijańskiej koncepcji człowieka stworzonego na obraz Boga „Europa wzięła to, co największe w jej humanistycznej kulturze, czerpiąc inspirację dla humanizmu, w którym wysoko ceniona jest twórczość intelektualna i artystyczna”.

Czujemy szczególną odpowiedzialność za to, by Chrystus docierał ze swym przesłaniem do współczesnych Europejczyków, byśmy czuli się współodpowiedzialni za budowanie wielkiej Europy ducha, europejskiej wspólnoty wartości w świecie targanym przeciwnościami, niepokojem, zagubieniem – stwierdził.

Krzysztof Zanussi i Henryk Mikołaj Górecki doktorami honoris causa KUL

Prof. Krzysztof Zanussi

Tytuł ten jest wyrazem najwyższego uznania dla wybitnego dorobku artystycznego oraz dla działalności dydaktycznej i publicystycznej Pana Profesora Krzysztofa Zanussiego - znakomitego artysty, reżysera filmowego i producenta, który szeroko znaną twórczością zaskarbił sobie miano ambasadora kultury polskiej.



Sygnaly świadczące o tym, że „z cywilizacją naszą niedobrze”, to według nowego doktora honoris causa wydłużanie się kontynentu, ale i sytuacja na uniwersytetach. – Ostatnio jakby nieśmiało możemy mówić o sprawach zasadniczych, bo uniformizująca presja poprawności politycznej powoduje, że zadawanie filozoficznych pytań, których odpowiedź jest otwarta, jest uważane za nietakt lub agresję. Po prostu strach te pytania zadawać – zauważał. Dodał, że jego zdaniem jest to sygnał, że „może się coś blokuje w naszej kulturze”.

Mimo to Krzysztof Zanussi ma „najgłębsze przekonanie”, że inspiracja chrześcijańska nie wyczerpała się, choć wyczerpało się wiele innych źródeł napędu. – Jeśli w duchu tej Europy jest dziura, pustka, brak wiary, nadziei, to ja nie wierzę, żeby ta Europa po obu stronach Atlantyku miała przyszłość. Ale ponieważ to jest moja ojczyzna, moja rodzinna Europa, to ja nie chcę słyszeć, żeby ona nie miała przyszłości. Chcę działać jak potrafię, by tego ducha ożywiać, i by on wypłynął w nowych sformułowaniach, przejawach – powiedział.

Wykład w imieniu wyróżnionych doktorów wygłosił Krzysztof Zanussi.

Katolicki Uniwersytet Lubelski ma nowych doktorów honoris causa. Na uroczystym posiedzeniu Senatu Akademickiego, któremu przewodniczył gospodarz uroczystości, rektor ks. prof. Stanisław Wilk. Dyplomy odebrali Henryk Mikołaj Górecki i Krzysztof Zanussi.

– Czuję w tym wyróżnieniu pewne uznanie dla mojej dyscypliny. Moja dyscyplina sztuki, w przeciwieństwie do tej, którą reprezentuje pan Górecki, nie ma ani długiej historii, bo co to jest 100 lat w życiu świata, i jest dyscypliną traktowaną dosyć lekceważąco jako dziedzina rynkowa, szczególnie przez takich świeżo upieczonych liberałów, neofitów wolnego rynku, którzy nie mają odwagi powiedzieć, że do opery, teatru, często książki, biblioteki, podatek dopłaca w imię jakiejś wartości, ale żeby do filmu dopłacać, to już im przez gardło przejść nie może. Jeśli tak dostoyny uniwersytet honoruje mnie nie bacząc na moją profesję, to czuję się nie-

zmiernie uhonorowany w imieniu tej profesji – mówił Krzysztof Zanussi.

Wyjaśniając, że Europa swoje przyspieszenie cywilizacyjne zawdzięcza korzeniom judeochrześcijańskim zastanawiał się, czy obecnie nie odchodzi się za daleko od tych korzeni i czy nie kryje się w tym zapowiedź niepowodzenia. – Czy niedostatek duchowości przy tym fenomenalnym rozkwicie materialnym nie spowoduje, że ten rozrost się załamie, że będziemy jak ten sufler historii co to się podnosi, podnosi i nagle opada? – pytał. Zastanawiał się, czy w kulturze dziś nie ma pewnego pęknięcia, które Europie się nie przysłuży.

Prof. Henryk Mikołaj Górecki

Tytuł ten jest wyrazem najwyższego uznania dla zasług artystycznych i dydaktycznych Pana Profesora Henryka Mikołaja Góreckiego - jednego z najznakomitszych polskich kompozytorów - którego wszechstronna twórczość tak znakomicie wzbogaca polską i światową kulturę muzyczną.



Halik o duszy

Chrześcijaństwo stoi między dwoma światami – mówił w sobotę ks. Tomasz Halik. Teolog z Pragi przedstawił wykład „Europa: rany przeszłości i wyzwania jutra”. Mówił też, dlaczego nie lubi określenia „dać duszę Europie”. Wystąpienie tłumaczył dominikanin o. Tomasz Dostatni.

– Dzisiaj, gdy mam mówić o bliznach i nadziejach Europy, nie mogę traktować ich jako dwóch oddzielnych tematów. Jeśli chcę, jak to wypada chrześcijaninowi, przyjmować historię Jezusa i Jego życia jako klucz do zrozumienia swojej własnej historii życia, ale także szerszego kulturowego i historycznego horyzontu, w który są włączone wydarzenia z życia naszego i naszych przodków, to jest to historia z otwartym jeszcze ciągle zakończeniem, historia, która nosi imię „Europa”. Europa bowiem to dużo więcej niż tylko geograficzna kraina, „kulturowy system” czy polityczno-administracyjna całość. Europa jest ciągłym wydarzeniem albo inaczej: mitem, pasmem wypowiedzi, z których do nas dochodzi zawsze tylko część. Jest jak wiatr, o którym „nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd zmierza” – stwier-

dził. Mówił o dialogu między pamięcią i sumieniem, o tym, czy chrześcijaństwo może jeszcze być religią Europy i o tym, dlaczego nie lubi określenia „dać duszę Europie”.

Do tego wątku wrócił podczas późniejszej konferencji prasowej. Powiedział:

– Obawiam się, że ta fraza, dobrane znana, że możemy „dać duszę” Europie, może brzmieć w trochę arogancki sposób. Europa nie jest bez ducha. Ani Kościół, ani politycy nie dysponują jakąś duszą, jakimś duchem, którego mogliby dawać. Ale mamy jako chrześcijanie współodpowiedzialność za kulturę, mentalność. Wielkim zadaniem dla Kościoła jest wybalansowanie tej relacji w stosunku do laickiej Europy. Gdybyśmy byli w sposób fizyczny czy mentalnościowy oddaleni od siebie, to byłibyśmy niezrozumiali. Gdyby Kościół się zupełnie rozpuścił i utożsamiał z laicką Europą, to nie miałaby jej czym ubogacić. Twarz laicka i twarz chrześcijańska, to są dwie twarze chrześcijaństwa. Chrześcijanie powinni poszukiwać w tej laickiej Europie zawartych tam implicite wartości. Chrześcijaństwo ma dziś wielką szansę, bo stoi pomiędzy dwoma światami. Jeden świat to świat religii abrahamicznych, cały nurt islamu, judaizm i chrześcijaństwo. Drugi świat to świat zsekularyzowanego Zachodu. A prze-

Ks. Tomasz Halik



cież chrześcijaństwo ma coś wspólnego i z jednym, i z drugim. Chrześcijaństwo mogłoby swoje ręce podać na jedną i na drugą stronę, i w ten sposób przyczynić się do zrozumienia jednego i drugiego świata.

Poranne wystąpienie ks. Halika spotkało się z żywym odbiorem. Komentarze rozbrzmiewały w kawiarence podczas przerwy. Mówcę nazywano „czeskim Tischnerem”, zauważano z uznaniem, że to świetny pisarz i bardzo dobry poeta, który uczył się w szkole św. Pawła. Okazało się też, że, jak stwierdził ktoś dobrze poinformowany, ks. Halik to taki „latający teolog”, którego plan jest bardziej napięty niż plan lubelskiego metropolity. Tym bardziej cieszy, że udało mu się dotrzeć do Lublina.

Marta Jachowicz

Polityka, kobiety i wartości

Pod takim hasłem odbył się jeden z wczorajszych popołudniowych paneli. Jaka jest rola kobiety w polityce? Czy bycie kobietą ułatwia karierę polityczną? Czy polityka to tylko domena mężczyzn? – zastanawiali się Hanna Suchocka, Irena Lipowicz, Elżbieta Sobótko i Jerzy Buzek (którego obecność panie oceniły bardzo pozytywnie, jako gwarancję, że nie będzie to kolejna zamknięta dyskusja o kobietach dla kobiet). Spotkanie prowadziła prof. Agnieszka Kijewska.

Była premier Hanna Suchocka stwierdziła, że niewiele osób i środowisk uczestniczy w rozmowach na temat obecności kobiet w życiu społecznym i politycznym. W swoim wystąpieniu zwróciła uwagę na dokument sygnowany przez kard. Ratzingera na temat współdziałania mężczyzny i kobiety w Kościele i świecie.

Podkreśliła nowoczesność tego dokumentu – Propozycja Ratzingera zwraca uwagę na współdziałanie i tym samym, kładąc nacisk na współdziałanie, chce zerwać z pewną koncepcją, lansowaną przez tzw. radykalny feminizm, który chciał widzieć całe relacje pomiędzy mężczyzną i kobietą w napięciu, walce, rywalizacji. Dokument Kościoła proponuje poszukiwanie pól,

gdzie można współdziałać, a nie, gdzie należy na te relacje patrzeć przez wzajemny antagonizm i permanentną rywalizację – mówiła.

Dokument Ratzingera nie zamyka kobiety w jednej roli – zauważyła premier Suchocka. – Kobieta nie może być traktowana tylko i wyłącznie jako osoba, która jest zamknięta do życia rodzinnego, chociaż macierzyństwo stanowi istotny element realizowania się kobiety – dodała. Podkreśliła, że realizowanie się kobiety w rodzinie jest tak samo ważne jak w pracy zawodowej. – Trzeba uszanować wolny wybór kobiety, która chce wybrać albo pracę zawodową albo w domu i nie stawiać jej pod presją, że jeżeli wybierze pracę w domu, to jest w gorszej sytuacji – mówiła.

Konsul Elżbieta Sobótko stwierdziła, że w polityce często kobietom stawia się większe wymagania niż mężczyznom. – Z mojej praktyki wynika, że trzeba być dwa razy lepszą, żeby być równą, ale jeżeli już są kobiety w tej sferze działalności, to wydaje mi się, że fachowość decyduje, a równouprawnienie, o którym mówiła pani ambasador, też polega na tym, że nam się nie ujmuje obowiązków, ale dodaje. W związku z tym obecność kobiety jest dodatkową wartością dla niej samej, ale również dla

sfery, w której jest, bo wnosi w nią tę umiejętność radzenia sobie z różnymi problemami, które ma do rozwiązania – wywodziła.

Podkreśliła również, że specyficzną rolą kobiety jest tworzenie domu, co oznacza przekazywanie tradycji, budowanie pewnej wspólnoty – to jest dom, który ma wymiar rodziny, ojczyzny.

Była ambasador RP w Austrii, Irena Lipowicz zwróciła uwagę na to, że kobiety w polityce były obecne zawsze, tyle że w sposób pośredni, wykorzystując mężczyzn jako narzędzia manipulacji. Jej zdaniem obecnie jesteśmy w fazie przechodzenia z „udziału pośredniego” do „udziału bezpośredniego” kobiet w polityce. Ambasador Lipowicz uważa, że do działalności politycznej ma się powołanie tak jak do każdej innej działalności i niewykorzystanie go jest podobną niesprawiedliwością, jak to, gdyby nie wykorzystywać uzdolnień muzycznych czy artystycznych.

Były premier Jerzy Buzek przyznał, że mężczyźni na kwestię kobiet w polityce patrzą inaczej, czy wręcz w ogóle nie dostrzegają problemu. Zauważył, że rozpoczynając pracę w rządzie, miał mistrzynię, a nie mistrzów politycznych działań. Podkreślił, że tę współpracę bardzo sobie cenił. Zauważył, że takie rozmowy są potrzebne przede wszystkim mężczyznom.

Tomasz Dziedzic

BigMac vs. Generacja JP II

**Duchowa jedność Europy:
nadzieje i lęki;**

**Róża Thun, Jerzy Pomianowski,
David Sullivan PA oraz Zbigniew
Nosowski. Prowadzący: Abp
Henryk Muszyński**

Jako pierwsza głos zabrała Róża Thun, która podkreśliła, jak ważna jest wolność, dzięki której teraz można swobodnie o jedności Kościoła dyskutować. Z tą wolnością nieodłącznie kojarzy się Polakom krzyż, dlatego Polacy lubią mieć krzyż w miejscach publicznych, czego nie można spotkać w innych krajach. Opowiadając o swoim pobycie w Bawarii, przytoczyła słowa pewnego niemieckiego księdza, który nazwał polski Kościół „Słuchanym Nauczycielem”, w przeciwieństwie do Kościoła w Niemczech. Głównym lękiem jest wspólne wyrzucanie sobie odmienności w naszych pojęciach katolicyzmu, a nie traktowanie ich jako elementów uzupełniających się. Właśnie na wspólnym poznawaniu się i uzupełnianiu polega według Róży Thun budowanie zjednoczonej duchowo Europy.

Z perspektywy człowieka, którego kraj już dawno ma udział w zjednoczo-

nej Europie, mówił o. David Sullivan. Wśród źródeł obaw i nadziei pojawiły się różne typy ludzi. Ten który destrukcyjnie może działać na katolicyzm to „współczesny przedstawiciel drobnej szlachty”, któremu brakuje szerszego spojrzenia na świat, „współczesny Don Kichot”, który walczy z wiatrakami przy czym nie wszystkie wiatraki są groźne. Następnym i niepokojącym typem osobowości jest „współczesny struś”, który żyjąc w szybko postępującym świecie, chowa głowę w piasek, a także „współczesny zjadacz hamburgerów BigMac”, ktoś kto nie próbując innych bardziej szlachetnych potraw, za normę przyjmuje „Big Maca”. Jeżeli nie uda nam się pokazać ludziom tego co piękne i szlachetne, to jednakowa światowa kultura „BigMac” może im wystarczyć. Nadzieje ojca Sullivana budzą „współczesne dęby” które mając głębokie korzenie, potrafią stać w lesie wśród innych drzew, nie będąc w niczym gorszymi od nich. Współczesne dęby to ludzie, którzy mają głębokie korzenie we własnej kulturze, nie czując się w niczym gorszymi potrafią otwierać się na inne kultury. Ojciec Sullivan wyraził nadzieję, że ta zjednoczona Europa stanie się podobna do tęczy, w której każ-

dy kraj stojąc obok innych, będzie miał swój piękny wyrazisty kolor.

Według Jerzego Pomianowskiego to tradycja chrześcijańska pozwala rozpoznać Europejczyka w każdym najdalszym zakątku świata. Spoivo, które łączy europejską mozaikę to judeo-chrześcijańska tradycja. Pomianowski powiedział, że tak naprawdę nie ma sytuacji bez wyjścia, wystarczy dodać do niej nowy element i zawsze rozwiązanie się znajdzie. Takimi elementami są nowe głosy, które dają nadzieję na wyjście z sytuacji, w jakiej jest Kościół. Według Pomianowskiego te zjawiska to np. „Tygodnik Powszechny”, Katolicki Uniwersytet Lubelski i ten Kongres.

Zbigniew Nosowski zaczął od przedstawienia źródeł, z których czerpać można nadzieję. Przede wszystkim odzyskanie polskości dzięki dyskusji europejskiej. Poza tym w ostatnich latach socjologowie odchodzą od myślenia, że sekularyzacja dotknie bezlitośnie wszystkie społeczeństwa. Trzecim elementem nadziei na odrodzenie chrześcijaństwa w Europie jest tzw. „Generacja JP II” – całe pokolenie, które czuje się dziećmi Jana Pawła II. Jest to grupa ludzi różnicowana kulturowo, ale tożsama pod względem wyznawanych wartości. Ci ludzie będą przejmować odpowiedzialność za Kościół i za Europę.

Mateusz Samoląg

**Postmodernizm rodzi się w
sytuacji duchowego załamania
się modernizmu, nowoczesności.**

**Kiedy wydarzenia XX wieku,
takie jak totalitaryzm, nazizm
doprowadziły do załamania się
wiary w rozum - mówił prowadzący
dyskusję panelową „Wartości
duchowe w kulturze postmoderny”
bp Mieczysław Cisło.**

– Ani rozum, ani racjonalizm, ani chrześcijaństwo nie przeszkodziły totalitaryzmom. Na tym tle pojawia się wątpliwość w wartość rozumu i rodzi się nowa koncepcja kultury życia duchowego, która jest skoncentrowaniem się na jednostce pozostawionej samej sobie – tłumaczył.

Prof. Andrzej Szczeklik stwierdził, że jako „człowiek wywodzący się z nauk przyrodniczych, który jednak łączy je z naukami humanistycznymi” nie może nie zapytać, gdzie w człowieku mieści się dusza. – Egipcjanie odpowiadali, że w sercu, Grecy wyobrażali sobie duszę, jako dziewczynkę, małą laleczkę, nazywali ją kora lub pupilla. I sądzili że można ją zobaczyć przez źrenicę oka. A co stało się dziś z duszą? Rzadko się dziś słyszy słowo „dusza” wśród lekarzy, biologów, zastąpiło je słowo „ja”,

Spojrzenia na postmodernizm

self. I nie mamy wątpliwości, że mieści się ono w mózgu, mimo że nie jesteśmy go w stanie zobaczyć.

– Każdy modernistyczny kierunek coś tam negował, ale w imię podniesienia innych wartości, natomiast postmodernizm wziął ten gest od modernizmu, ale uczynił go swoim celem: „odrzuć, żeby odrzucić” – mówił Piotr Wojciechowski.

Jego zdaniem postmodernizm to pojęcie mgliste, termin, którym posługiwać się można na różnych obszarach: kto chce, może z akceptacji postmodernizmu zrobić tarczę ochronną broniącą jego własnej miałkości, nieudolności, pustki myślowej, arogancji, dewiacji. Komu potrzebny jest chłopiec do bicia, może ustawić sobie postmodernizm jako źródło wszelkiego zła społecznego, może go nazwać polityczną bronią, kulturową agresją czy dywersją. Komu to potrzebne, może dowodzić, że tkwią w postmodernizmie głębokie wartości duchowe.

Marian Zawada OCD mówił o spotkaniu współczesności z duchowością. – Interesuje mnie, czy możliwa jest nowoczesna duchowość – wyznał. – Ponieważ współczesność jest niespójna, mamy do czynienia z wielością po-

staw. Od dyletanckich i buńczucznych, aż po poważne analizy intelektualne. Współczesność w odniesieniu do duchowości prezentuje się jako emancypacja od ducha. Dlatego duchowość chrześcijańska stanowi jałowe ograniczenie, ciasną obręcz krępującą proces indywidualizacji – stwierdził.

– Chciałam się skoncentrować na relatywizmie moralnym i wyjdą tu pewne lęki – ostrzegła prof. Hanna Gronkiewicz-Waltz. Mówiła o sytuacjach, gdy człowieka traktuje się jak przedmiot, a nie podmiot. – Kiedy osobę ludzką od momentu poczęcia traktuje się instrumentalnie, użytkowo, która przeszkadza, która nie przychodzi w najlepszym momencie, to jest właśnie relatywizm – stwierdziła. Kolejne problemy to eutanazja, a także przyrost demograficzny. Według Hanny Gronkiewicz-Waltz niechęć do posiadania dzieci przełoży się na stan gospodarki, bo to dzieci kreują popyt. Stwierdziła, że wobec problemów takich, jak osłabienie rodziny, kryzys ojcostwa, nie podejmuje się żadnej terapii i może to sprawić, że Europa sama wpędzi się w pułapkę.

Agnieszka Trojanowska

Panel z udziałem Krystyny Mokrosińskiej, Adama Bonieckiego MIC, Tomasza Lisa i Jana Skórzyńskiego. Prowadził Marcin Przeciszewski (KAI).

Tomasz Lis retorycznie pytał jaka kasa jest potrzebna, aby jakąkolwiek misję wypełnić? Na ile misji można sobie pozwolić? Medium misyjne ponosi ogromne koszty, które widać choćby na przykładzie TVN 24. Jego zdaniem ta stacja jest w 100% medium misyjnym w Polsce. Przyznał też, że nie wie, jakie powinny być proporcje między misją a kasą. Wypełnienie misji w telewizji publicznej przy trzech kanałach jest niemożliwe, a pomysł prywatyzacji TVP absurdalny. Narzędziem psucia mediów i ograniczania wolności słowa jest Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji.

Krystyna Mokrosińska zastanawiała się, czy nasze społeczeństwo jest przygotowane, aby ocenić media pod względem spełniania przez nie misji. Stwierdziła, iż dziennikarze nie zdążyli nauczyć społeczeństwa wyłapywać granicy między informacją a manipu-

Nie ma misji bez kasy

lacją. Zauważyła, że według ustawy o radiofonii i telewizji mamy wyłącznie programy misyjne. Abonament radio-telewizyjny nazwała podatkiem. Proponuje aby pieniądze na programy misyjne pochodziły z budżetów konkretnych ministerstw. Np. program dla rolników powinno finansować ministerstwo rolnictwa.

Jan Skórzyński nazwał grzechem pierwotnym KRRiTV to, że miała uwolnić TVP od polityków, a stało się dokładnie odwrotnie. Akceptuje również finansowanie polskich mediów przez zachodnie koncerny - przejęcie przez zachodni koncern udziałów w „Rzeczpospolitej” dało jej rzetelność, uwolniło od państwa, i stworzyło możliwość stałego unowocześniania. Wspólnie z T. Lisem stwierdził, że w kraju o pełnej demokracji i pluralizmie media katolickie nie są konieczne, ponieważ inne media wypełniają tę misję.

Adam Boniecki: Zabierając się do mówienia o misji, trzeba o wszystkim pamiętać. „Kasa” wyznacza mediom

obszar ich działania, ma wpływ także na granice wolności słowa. Po prostu posiadanie materialnej bazy daje mediom niezależność. Pieniądze, oczywiście, mogą łatwo stać się zagrożeniem zarówno misji, jak i wolności słowa, wtedy, gdy stają się celem, bo – jak mówi przysłowie – „pieniądze to dobry sługa, ale zły pan”.

Jakub Zwolski

od lewej: Tomasz Lis, Jan Skórzyński



„Wschodnie płuco” i Europa ducha

O wschodnim płucu i budowie Europy ducha dyskutowali abp Tadeusz Kondrusiewicz, ks. prof. Igor Andrianow, prof. Michał Łesiów i prof. Andrzej Legocki. Spojrzenie z Zachodu przedstawił Jurgen Hoffend TC.

Jak pokazują doświadczenia gości, wciąż niewielka jest wiedza o krajach Wschodu. Abp Kondrusiewicz przyznał, że o samej Moskwie mówi się bardzo wiele, ostatnio w kontekście wydarzeń w Biesłanie, mówi się też o katolickim prozelityzmie. Jednak o ży-

ciu religijnym ludzie niewiele wiedzą, nie tylko świeccy, ale i katolicy duchowni. – Dwa lata temu, gdy byłem w Petersburgu, zawołał mnie do siebie rektor, bo coś ważnego pokazywali w telewizji. To miało absolutnie zmienić relację między Kościołem katolickim a prawosławnym. Był to urywek transmisji przekazania relikwii św. Mikołaja w kościele Chrystusa Zbawiciela w Moskwie przez pewnych księży katolickich z Włoch. Szybko dzwonię do kurii i pytam, dlaczego ja nic o tym nie wiem, później do nuncjatury – nikt nic nie wie. Nasz katolicki dziennikarz dowiedział się od innych dziennikarzy na godzinę przed uroczystościami. A wło-

ski ksiądz, zapytany dlaczego nie ma biskupa katolickiego ani nuncjusza, zdziwiony odparł: A to tu w ogóle biskup katolicki jest w Moskwie? – opowiadał abp Kondrusiewicz. Prof. Igor Andrianow także spotyka się z niewiedzą: – Białoruś kojarzy się przede wszystkim z nazwiskiem Łukaszenki, a przecież to nie cała Białoruś, ma jeszcze 10 milionów mieszkańców. Trzeba tę informację rozpowszechniać, zapraszać studentów, młodzież, organizować wymiany, żeby ten brak informacji przerwać.

Co najcenniejszego, zdaniem prelegentów, można wnieść z ich kultur do wspólnej Europy?

Abp Kondrusiewicz za najważniejsze uznał świadectwo wytrwania w wierze. – Urodziłem się na Białorusi, 300 metrów od polskiej granicy, w katolickiej wsi – wspominał arcybiskup - Przez pięć lat u nas nie było księdza, choć kościół był otwarty. Ale nie pamiętam ani jednego dnia, żebyśmy razem nie klękali na kolana i nie modlili się. Potem była katechizacja, codziennie. Rodzice, albo babcia, katechizm i prawdy wiary, dziecięce przykazań. Jak to opowiadałem na Zachodzie, śmieją się, że dziś nie te metody, itd. Zostawmy jednak samą ideę. To była katechizacja.

Prof. Igor Andrianow z Białorusi przeniósłby tolerancję religijną. – Razem żyją katolicy i prawosławni. Dużo jest

Jurgen Hoffend, Abp Tadeusz Kondrusiewicz, Alina Petrova-Wasilewicz, ks. prof. Igor Andrianow, prof. Michał Łesiów, prof. Andrzej Legocki



► „Wschodnie płuco” i Europa ducha

małżeństw mieszanych, to naprawdę terytorium ekumeniczne. Można zobaczyć w jednej wsi, czy miasteczku – kościół katolicki i naprzeciw cerkiew prawosławna. Na wsi, kiedy katolicy sąsiadzi obchodzą jakieś święto religijne, to prawosławni też powstrzymują się od pracy. I odwrotnie. Razem w pewien sposób obchodzą te święta. To jest właśnie tolerancja.

Prof. Łesiów: - Poza tymi elementami zewnętrznymi, jak piękny śpiew, chór, poezja, ikony; Ukraina jest szczególnie w swoim doświadczeniu historycznym, prawie tysiącletnim. To doświadczenie narodu, który przeżył różne etapy chrześcijaństwa. W obronie godności ludzkiej w kontekście imperializmu, zaborców oni poszukiwali swojej wersji chrześcijaństwa. Ukraina

jest szczególną częścią tego płuca wschodniego, ponieważ jest tu nie tylko prawosławie, ale także mocna Cerkiew Greckokatolicka. Różnorodność wskazuje na ścierające się racje, które umacniają się w prawdzie.

Według profesora Legockiego, jako Polacy możemy dać Europie dwie wartości, których na co dzień nie doceniamy: kulturę i naukę. - Mieliliśmy taki okres w historii w II połowie XVI wieku, kiedy w przeciągu kilkunastu lat wydaliśmy trzy tłumaczenia Pisma Świętego, druki po polsku. To kwalifikowało do czołówki intelektualnej Europy – podkreślił.

Prof. Legocki dodał także polski romantyzm historyczny, który przywołał w kontekście powstania warszawskiego.

- Wschód jest Zachodowi bardzo potrzebny – mówił Jurgen Hoffend TC - W patologii, w której żyjemy na Zachodzie potrzebne jest świadectwo prawdy o człowieku. Promowany jest tam swoisty koktajl relatywistyczny - kultura śmierci doprowadzi człowieka do autodestrukcji. Na podstawie ideologii kwestionowane są najbardziej fundamentalne prawa, w tym prawo do życia. Zaczyna panować myślenie „Moje plany, myśli stają się kryterium poprawności rzeczywistości.”. Wschód ma tu bardzo wiele do powiedzenia. Chociażby w Polsce jest świadomość, że życie nie jest zawsze łatwe i przyjemne, że nie możemy żyć jakby wszystko się nam należało – mówił.

Katarzyna Surowiec

O uniwersytecie w procesie zmiany rozmawiali uczestnicy panelu „Etos Akademii: Sokrates czy sukces?”. W dyskusji wzięli udział prof. Jacek Jadacki, prof. Jan Pomorski, prof. Jerzy Perzanowski i ks. prof. Andrzej Szostek, spotkanie prowadził prof Piotr Gutowski.

Prof. Jadacki, filozof i, jak się wyraził, „wredny dwuetatowiec”, przedstawił, jakie czynniki powinny tworzyć etos badań naukowych i uczonego w idealnym wydaniu. Przypomniat, że istnieją „prawdy dla nauki zbyt błahé” i że prawdziwa nauka musi spełniać wymóg istotności. To oznacza, że badania powinny być nowe, a nie odtwórcze, podstawowe, a nie przyrównkowe, twórcze i trudne, w odróżnieniu od „elementarnej gimnastyki intelektualnej”. Prof. Jadacki zauważył, że stop-

Akademicy o akademii

nia istotności badań lepiej nie mierzyć ilością uczniów, bywaniem na zjazdach czy uznaniem środowiska, bo, ostrzegł, uczniowie mogą być producentami banału, uznanie spłyne od tych, którzy sami nie zasługują na nie, a zjazdy bywają kółkiem wzajemnej interesownej adoracji.

- Wiedza jest czymś elitarnym, nie jest dla wszystkich. Badania naukowe to dziedzina ekskluzywna – stwierdził prelegent. Podkreślił, że naukowiec musi spełniać odpowiednie warunki. Miec pasję, niezwykłą koncentrację, niezbędna mu jest solidność, potrzebna inwencja, wymagany samokrytycyzm. Zauważył jednak, że większość z uczonych „jest pod tym względem ułomna”. Mówca nakreślił też obraz profesora-mistrza, który powinien być przewodnikiem, opiekunem i nadzorcą swojego ucznia.

Jak wygląda sytuacja uniwersytetów w nowej epoce społeczeństwa opartego na wiedzy, mówił prorektor Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, prof. Jan Pomorski. Uważa on, że tradycyjnie pojmowany uniwersytet, gdzie istniała relacja uczeń – mistrz, a zainteresowania badawcze uczniów wyznaczone były przez zainteresowania badawcze korporacji, zmienia się, usiłując sprostać nowym wyzwaniom. - Myślimy o uniwersytecie, który jest na rozdrożu. – zaznaczył. Wymienił opozycje, które ścierając się, wpływają na zmianę etosu uniwersytetu. To opozycja między edukacją rozumianą jako dobro publiczne, a z drugiej jako towar; opozycja elitarności uniwersytetu i masowości. – Chcemy zagwarantować młodzieży szansę kształcenia, ale akademia to była przestrzeń elitarna, szczególnie w swym zamysle. Jak zachować tę ideę w masowym kształceniu? – zastanawiał się. Kolejne zderzające się trendy to indywidualizacja nauczania przeciw standaryzacji, którą nazwał „terrorem biurokracji edukacyjnej”. – To, co pamiętamy jako istotę uniwersytetu, przeniosło się na studia doktoranckie, na poziomie magisterium jest niemożliwe – mówił. Zauważył, że podręczniki są „wyprane z kontrowersji”, poza tym szerzy się „kult testów”, który sprawdzając jedynie pamięć kandydata, sprawia, że na studia dostają się osoby, które potrafią nauczyć się w trzy dni książki telefonicznej na pamięć.

Ks. prof. Andrzej Szostek, do września rektor KUL, zauważył, że żadna instytucja nie ma patentu na wieczność. Jednocześnie wskazał, że dzi-

od lewej: prof. Jerzy Perzanowski, ks. prof. Andrzej Szostek



siejszy uniwersytet ma nadal wiele cech akademii platońskiej. Przypomniawszy, że celem zasadniczym istnienia akademii jest metodyczne poznawanie świata, poszukiwanie prawdy. - Niewątpliwie jesteśmy świadkami ciśnienia wywieranego na uczelnie wyższe, które utrudnia realizowanie tego etosu jako wzorca – przyznał. Zauważył przy tym, że nie tylko etos akademii jest zagrożony przez karierowiczostwo, ale także etos innych zawodów, na przykład polityka. Ks. prof. Szostek podkreślił, że zachowanie etosu jest ważne, bo odpowiada

on naturze człowieka. Jak zaznaczył, człowiek jest istotą rozumną i jeśli badania naukowe cieszą się poważaniem to z powodu zrozumienia, że dzięki nim wydobywa się coś, co jest autentyczne. Dlatego etos ten ma także znaczenie wychowawcze.

Zdaniem prof. Jerzego Perzanowskiego, filozofa, uniwersytet dzieli obecnie los cywilizacji, która go stworzyła, to znaczy znajduje się na progu przemiany. - Żyjemy w czasach, które przemieniają postać tego świata – mówił. Zauważył, że zmierzchny cywilizacji

to zmierzchny zachodu i wiary w rozum, która była tej cywilizacji istotą. Dodał, że kryzysowi uległa rodzina, wobec czego pytaniem staje się, jak wychowywać młodych ludzi bez instytucji rodziny. Prof. Perzanowski uważa, że przez ostatnie 15 lat popełniono wiele błędów w reorganizacji uniwersytetów, drogi awansu naukowego. Jako „optysymista” (w ocenie realiów pesymista, w działaniu optymistą) Podkreślił jednak, że z tym stanem można i trzeba walczyć.

Marta Jachowicz

„Korzenie agresji: antysemityzm bez Żydów” to tytuł panelu, w którym uczestniczyli ks. prof. Michał Czajkowski, ks. Romuald Jakub Weksler-Waszkinel, Konstanty Gebert oraz prof. Władysław Bartoszewski.

W swym wystąpieniu ks. prof. Michał Czajkowski ukazał antysemityzm jako chorobę, również dotykającą katolików. - Nie można sobie wyobrazić antysemity jako jakiegoś potwora. Są to normalni ludzie, praktykujący, chodzący do Kościoła. Wielu z nich ratowało i ratowałyby dzisiaj także Żydów wobec jakiegoś śmiertelnego zagrożenia, ale choroba się w nich zaległa i draży, wykoślawia im myśli, zaciemnia obraz świata łącznie z kreowaniem nieistniejącej rzeczywistości, uproszczonej na rzecz jego manii – mówił.

Przypomniawszy, że antysemityzm został potępiony w Kościele rzymskokatolickim już w roku 1928 przez Święte Oficjum. Uznano, że to grzech. - Antyjudyzm czy antysemityzm jako pogarda wobec Żydów to jest po prostu grzech nienawiści. W chrześcijaństwie nie istnieje żadna możliwość bycia antysemity – podkreślił.

Jego zdaniem, gdy „w poszukiwaniu korzeni antysemityzmu schodzimy w mroczne głębiny ludzkiej duszy, napotykamy tam religię”, bo nienawiść do Żydów to zakamuflowana „chrystofobia”, która nie może być okazana wprost.

Zaznaczył, że „wierni powinni zdawać sobie sprawę, że antysemityzm dokonuje samowykluczenia z Kościoła, niezależnie od tego, czy nawet na ten Kościół się powołuje”.

Ks. Romuald Jakub Weksler – Waszkinel skupił się na przykładach antysemityzmu, które są obecne w codziennym życiu. Przykłady antysemityzmu można jego zdaniem spotkać w samym Kościele. Wskazał tu tytuły redakcyjne w Biblii oraz modlitwy liturgiczne np. z brewiarza. - Od 40. lat

Antysemityzm bez Żydów

II wieku, wczesnej apologetyki, aż po Sobór Watykański II, czyli 19 wieków, świadomość chrześcijańska była kształtowana poprzez błędy antyjudyzmu – stwierdził.

Zwrócił również uwagę na trzy główne błędy powtarzane w środowisku chrześcijańskim: zarzut bogobójstwa, w związku z tym teoria odrzucenia Żydów oraz ich zastąpienia przez chrześcijaństwo. - To są te trzy podstawowe błędy, które kształtowały i które wciąż są.

Dopiero Sobór Watykański II rozpoczyna nową epokę – dodał.

- Jeżeli zwrócimy uwagę, że zdecydowana większość Polaków przynależy do katolicyzmu, stosunek do Żydów i judaizmu w rzeczywistości Kościoła w Polsce jest poniekąd sprawdzianem, testem z samego katolicyzmu. Antysemityzm bez Żydów jest wszędzie tam, gdzie jest chore chrześcijaństwo – uważa ks. Weksler-Waszkinel.

Również Konstanty Gebert zauważył, że źródłem antysemityzmu w Polsce i Europie jest ponad pięćsetletnia tradycja nauczania pogardy przez chrześcijaństwo, nie tylko przez katolicyzm, ale przez wszystkie Kościoły. - Chrześcijanie ponoszą pewną współodpowiedzialność za to, jakie były ostateczne konsekwencje tego nauczania, chociaż przypuszczam, że nikt

z chrześcijan sobie ich nie wyobrażał, ani ich nie pożądał – mówił.

Stwierdził także, że „antysemityzm w Polsce dużo bardziej czuje się zagrożony jako polski demokrat niż jako polski Żyd”. Gebert dodał, że uwierzy, że Polska nie jest już krajem antysemickim, wtedy gdy ujrzy masową manifestację przeciwko antysemityzmowi. Jak podkreślił, nic takiego nie miało miejsca przez 15 lat demokracji w Polsce.

Z oskarżeniami Kościoła w Polsce o antysemityzm nie zgodził się prof. Władysław Bartoszewski. Podkreślił, że w katolickiej rodzinie z której pochodzi, czy w szkole, do której chodził, nie zauważył postaw antysemickich. Wspominał, jak w akcję ratowania Żydów wciągnęła go Zofia Kossak i ks. Jan Zieja. Mówił też o wyraźnym wsparciu swych działań na rzecz pojednania polsko-żydowskiego, jakiego doznawał od Karola Wojtyły, wówczas gdy ten był arcybiskupem Krakowa. Prof. Bartoszewski zdecydowanie wypowiedział się przeciwko zasadzie jakiegokolwiek odpowiedzialności zbiorowej i obarczaniu winą za konkretne działania nie jednostek, autorów działań, lecz całych zbiorowości, z których one się wywodzą.

Tomasz Dziedzic

od lewej: ks. prof. Michał Czajkowski, prof. Władysław Bartoszewski, Monika Adamczyk-Garbowska, ks. Romuald J. Weksler-Waszkinel, Konstanty Gebert



Europejska wspólnota wartości

Przesłanie II Kongresu Kultury Chrześcijańskiej

1. „Kościele w Europie! Radości i nadzieje, smutki i niepokoje dzisiejszych Europejczyków, przede wszystkim ubogich i cierpiących, niech będą również twoimi radościami i nadziejami, smutkami i niepokojami, i niech nic z tego, co jest autentycznie ludzkie, nie pozostaje bez echa w twoim sercu”. W tych słowach Jana Pawła II, wyrażonych w adhortacji „Ecclesia in Europa” (p. 104), znajdujemy główne inspiracje dla obrad II Kongresu Kultury Chrześcijańskiej zorganizowanego w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w dniach 24-26 września 2004 r.

Wspólnotowa refleksja nad nadzieją i smutkiem znaczącym rozwojem wspólczesnej kultury europejskiej wyznaczała horyzont poszukiwań wspólnych wartości, które winny odgrywać podstawową rolę w kulturze naszego kontynentu, aby przeciwdziałać procesom prowadzącym do utraty tożsamości europejskiej, któremu zazwyczaj nadaje się miano de-europeizacji. Ich szczególnie niepokojącym przejawem jest zacieranie różnic między prawdą i fałszem, podporządkowywanie wolności prawom rynku, niszczenie piękna i sensu oraz kwestionowanie godności człowieka przez próbę sprowadzania jego istoty do poziomu procesów społecznych, kulturowych czy ekonomicznych. Troska o zachowanie najpiękniejszego kształtu tego, co autentycznie ludzkie, nurtowała nasze serca we wspólnocie modlitwy, refleksji i dyskusji.

2. Kulturowe oblicze Europy kształtowali w solidarnym współdziałaniu założyciele uniwersytetów i budowniczy katedr, męczennicy i ludzie wytrwałej pracy, duszpasterze i twórcy arcydzieł kultury. W rozwoju kultury europejskiej złączyło się dziedzictwo Akropolu, Kapitolu i Golgoty, uwzględniając równocześnie niepowtarzalny „wkład ludów celtyckich, germańskich, słowiańskich, ugrofińskich, kultury żydowskiej i świata muzułmańskiego” (EiE, p. 19). Z judeochrześcijańskiej koncepcji człowieka stworzonego na obraz i podobieństwo Boga Europa wzięła to, co najlepsze w jej humanistycznej kulturze, czerpiąc inspirację dla humanizmu, w którym wysoko ceniono twórczość intelektualną i artystyczną. Jesteśmy przekonani, że w nurcie obecnych przemian kultura stanowi niezmiennie ważną formę solidarnego dialogu człowieka z braćmi oraz otwarcia na Bożą transcendencję, w której znajdujemy najwyższą afirmację tego, co nienaruszalne w świecie ludzkich wartości.

3. Zarówno piękno Akropolu, jak i uniwersalny sens Chrystusowego krzyża można przesłonić ideologiczną konstrukcją, której symbolem po-

zostaje nazistowska swastyka, sierp i młot, mur berliński czy żelazna kurtyna. Wprowadzały one patologiczne formy konfliktów i podziałów w rodzinę ludzką, podnosząc pogardę rasową czy walkę klas do rangi naczelnych zasad antropologii, z której usunięto Boga. Do gorzkiej refleksji skłania fakt, iż to właśnie na kontynencie europejskim rozpętano w minionym stuleciu dwie wojny światowe oraz stworzono dwa systemy totalitarne usiłujące zdeptać godność osoby ludzkiej. Doświadczenia Oświęcimia i Kołomy pokazują, że barbarzyństwo może pojawić się w pluralistycznej kulturze humanizmu. Intellektualną patologię można podnieść do rangi wzorca zachowań, korzystając z prometejskich haseł o wyzwoleniu, sprawiedliwości i postępie.

W tym kontekście odwołania do Boga kształtującego oblicze nowej Europy nie stanowią bynajmniej próby podporządkowania kultury europejskiej zasadom konfesyjnym. Fałszem jest twierdzenie, że wiara religijna może być przeszkodą dla rozwoju cywilizacji i kultury. Chrześcijaństwo - niczym ewangeliczny zaczyn - działa w sercu kultury, człowiek jest drogą Kościoła, zaś Chrystus włączył się w historię ludzkości „dla nas i dla naszego zbawienia”. Doświadczenia kulturowych przemian w ostatnim stuleciu świadczą, iż nieuchronne następstwo deklaracji o kulturowej śmierci Boga stanowią deklaracje śmierci człowieka, opatrzone mianem dekonstrukcji podmiotu, zaniku substancjalnego „ja”, itp. Pamięć o dramatach historii zobowiązuje do krytycznej oceny tych współczesnych nurtów, które deklarują definitywną śmierć człowieka, programowo zacierają różnicę między kulturą człowieka a światem zwierząt, bronią zastosowań technologii ignorujących niepowtarzalną godność osoby ludzkiej, traktując instrumentalnie człowieka w jego fazie embrionalnej, lekceważąc humanistyczny wymiar badań naukowych.

4. Pozostając niezmiennie świadkami uniwersalizmu Ewangelii, żywimy świadomość, iż przekazu istotnych treści chrześcijaństwa nie wolno łączyć z jedną epoką historyczną, systemem politycznym czy tradycją kulturową. Chrystus, do którego „należy czas i wieczność” (Lit. wigilii Paschalnej), w każdych warunkach znajduje odpowiednie środki, by dotrzeć do naznaczonych niepokojem ludzkich serc. Zarówno pustynia, na której przygotowywał się do podjęcia Swej misji (Mt 4, 1-11), jak i współczesne wielkie metropolie stanowią teren współdziałania łaski Bożej z ludzką słabością poszukującą pomocy Boga. Nie wolno zapominać, że określenia „chrześcijanie” uży-

to po raz pierwszy w odniesieniu do wyznawców Jezusa w Antiochii (Dz Ap 11, 25n), stolicy rozległego państwa Seleucydów, którą w czasach starożytności nazywano syryjskimi Atenami. W okresie ziemskiej misji Jezusa Chrystusa ta półmilionowa metropolia stanowiła symbol kosmopolityzmu, stanowiąc czwarte pod względem rozległości skupisko ludzi w Imperium Romanum. Wielkie metropolie okazują się ostatecznie nie mniej otwarte na prawdę Chrystusa niż zacisze Galilei. Dlatego też wyraz wiary powierzchownej i niekonsekwentnej stanowią katastroficzne wizje, w których kulturę współczesną traktuje się jako układ zamknięty na działanie łaski Bożej, w Kościele zaś zamiast wspólnoty Wieczernika widzi się przede wszystkim apokaliptyczną, oblężoną cytadelę. Trzeba pamiętać, że w samej Apokalipsie św. Jana nie należy koncentrować uwagi na opisach bestii i katastrof, gdyż jest to księga chrześcijańskiego otwarcia na nowe niebiosy i nową ziemię (Ap 21,1), księga godów Baranka, który wyzwala z lęków (Ap 1, 17) i ukazuje rzekę wody życia (Ap 22,1). W tej perspektywie należy w stylu Jana Pawła głosić Ewangelię życia i ożywiać nadzieje tych braci, u których codzienna rutyna i przyzwyczajenie zniszczyły wrażliwość na poczucie bliskości Boga, który przemienia oblicze kultury.

5. Europę można określać nie tylko geograficznie i historycznie: stanowi ona bowiem wspólnotę wartości zakorzenionych w Ewangelii. Troska o przyszłość tej wspólnoty nabiera szczególnej wagi obecnie, gdy narasta zjawisko kulturowego wykorzenienia i coraz częściej deklarowane jest wejście w stadium posthumanizmu. Trósząc się o wzajemne związki między kulturą i antropologią pragniemy podkreślić rolę tych ludzkich wartości, których znaczenia nie można ograniczyć do wymiarów geograficznych czy historycznych. Wartości takie jak godność osoby ludzkiej, świętość ludzkiego życia, wartość rozumu, wolności, demokracji, państwa prawa i rozdziału pomiędzy polityką a religią, pozwalają odnaleźć i umocnić tożsamość kultury naszego kontynentu. Dzięki ich obecności w kulturze, Europa może stawać się coraz pełniej Europą. W poczuciu wielkiej więzi kultury i tradycji łączącej całą europejską rodzinę należy unikać powtarzania starych teologicznych błędów pelagianizmu i manicheizmu. Pierwszy z nich ignoruje potrzebę pomocy łaski, drugi przecenia rolę zła. Chrześcijańskie zaufanie Bogu nie pozwala traktować szatana jako partnera Boga i traktuje łaskę jako źródło nadzwyczajnych duchowych sił w zmaganiach z przeciwnościami życia. Bóg nie jest bynajmniej

uczestnikiem partnerskiej walki z siłami zła, gdyż jest On Panem wszelkiego stworzenia, my zaś istniejemy jedynie dzięki Jego łasce, gdyż „w Nim żyjemy, poruszamy się, jesteśmy” (Dz 17, 28).

6. Przesłanie II Kongresu Kultury Chrześcijańskiej buduje wspólnotową pamięć uwzględniając symbolikę miejsca, w którym toczą się obrady. Lublin jest obecny w historii jako miasto Unii budującej wspólnotę narodów, mimo dzielących ich różnic. Pozytywną rolę tamtej wspólnoty podkreślił Jan Paweł II w swych pamiętnych słowach akcentujących wielką klamrę dziejów, która obejmuje wydarzenia „od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej”. Nad historią Lublina kładzie się jednak również tragiczny cień Majdanka. Pogarda dla podstawowych wartości, w oparciu o które należy budować ludzką wspólnotę, prowadzi do nieludzkiego łamania praw człowieka i praw narodów. Także i dziś trzeba konsekwentnie przezwyciężać pokusę ideologicznych opłotków, aby budować Europę uniwersalnych wartości, w której „nie ma już Greka, ani Żyda...”, barbarzyńcy, Scyty, niewolnika” (Kol 3, 11). Uniwersalizm Ewangelii otwartej na współczesny dialog kultur ukazuje drogę Unii jako drogę współpracy, solidarności i wzajemnej wymiany darów pomiędzy narodami. Nie sposób zbudować trwałej ludzkiej wspólnoty wyłącznie na regulacjach prawno-administracyjnych. Unia odwracająca się od swej humanistycznej i chrześcijańskiej spuścizny kulturowej mogłaby łatwo przeobrazić się w nietrwałą konstrukcję, stając się terenem nowych antagonizmów i rywalizacji. W aksjologicznej próżni rynek i demokracja tracą swoje moralne oblicze na rzecz czystej pragmatyki. Logika solidarności ma moc korygowania i uzupełniania logiki rynku, a wartości absolutne nie muszą ustępować wobec wartości utylitarnych. W rzeczywistości dobrobyt i bezpieczeństwo pokojowego rozwoju narodów znajdują najlepszy grunt w przestrzeni wartości duchowych, które ani nie są do jednorazowego skonsumowania, ani też nie dzielą ludzi na walczące ze sobą plemiona i grupy interesów. Rynek i demokracja potrzebują zakorzenienia w kulturze pielęgnującej wartości, które przetrwały próbę czasu i nie zależą od lokalnych warunków.

7. Zagrożeniem dla głębokiego sensu kultury jest próba jej redukcji do dziedziny przemysłu rozrywkowego i wynikająca stąd próba komercjalizacji wartości. Nie samym rynkiem żyje człowiek! Niepokój ludzkiego serca, poszukiwanie sensu, fascynacja pięknem, przeżycie tragizmu i cierpienie, stawiają nas wobec wielkich pytań, z których rodzi się kultura wraz z właściwą sobie „ekologią ludzkiej duszy” (Jan Paweł II, *Centesimus Annus*), gdzie „duszą kultury jest kultura duszy”. Kultura wysoka

nie musi jednak oznaczać ograniczenia jej zasięgu do wąskich elit. Wyrażamy nadzieję, że istnieją bogate formy twórczego spotkania kultury wysokiej z masowym wymiarem jej upowszechniania. Słowa uznania kierujemy w stronę tych środowisk, które nie usiłują ograniczać oddziaływania kultury wysokiej do elitarnego kręgu odbiorców, lecz prowadzą twórczy dialog kultur obejmując także środowiska związane wcześniej z odmienną tradycją.

8. Zjednoczona Europa, w której przestają istnieć granice, staje się kontynentem przyjaznym dla wymiany dóbr kultury. Jesteśmy spadkobiercami różnorodnych tradycji i doświadczeń dziejowych. Wymiana kulturalna w ramach zjednoczonej Europy nie powinna pozbawiać na poziomie turystyki, lecz ułatwiać głębszy kontakt prowadzący do spotkania przez wzajemne poznanie twórczych osiągnięć innych narodów. Dla nas Polaków szczególnie doniosłe jest pełniejsze poznanie dorobku kulturowego bratnich narodów, m.in.: Niemców, Rosjan, Litwinów, Białorusinów, Ukraińców, Słowaków i Czechów. Wschodnia granica Polski stanowiąca granicę Unii Europejskiej, nie może być nigdy granicą kulturową, która oddzielałaby nas od sąsiadów pozostających poza strukturami Unii Europejskiej. Wiążą nas z nimi liczne więzy o charakterze religijnym i kulturowym, dzięki którym Europa może rozwijać się jako kontynent „dwóch płuc”. Różnorodność wyznaniowa i kulturowa wymaga postawy dialogu i ekumenizmu, aby móc służyć wspólnym wartościom z zachowaniem różnorodności, stanowiącej o kulturowym bogactwie Europy. Popieramy aspiracje Ukrainy zdążającej do struktur Unii Europejskiej, gdy zostanie swobodnie tak wyrażona wola narodu ukraińskiego

9. W kulturowy pejzaż Europy wpisuje się wielowiekowa obecność Żydów, która została tragicznie zagrożona poprzez doświadczenie Zagłady. Należy pamiętać, jak wiele kultura Europy, jej licznych narodów, a zwłaszcza narodów śródkowoeuropejskich zawdzięcza obecności Żydów. Trzeba ubolewać nad przejawami antyjudyzmu i antysemityzmu, które naznaczyły dzieje Europy w przeszłości, ale również dzisiaj nie są to, niestety, zjawiska całkowicie wygasłe. Pamięć o Zagładzie i świadomość głębokiej duchowej więzi pomiędzy wyznawcami Tory i wyznawcami Ewangelii zobowiązuje nas chrześcijan i żydów do poszukiwania wspólnych wartości, aby wzbogacać twórczo również współczesną kulturę Europy, zakorzenioną w tradycji judaizmu i chrześcijaństwa. Nowym wyzwaniem dla kultury jest wzrastająca obecność wyznawców islamu w wielu krajach zjednoczonej Europy. Nie możemy mużulmanów traktować

jako Europejczyków drugiej kategorii. Chrześcijański stosunek do obcych przeciwstawia się wszelkiej ksenofobii, niezależnie od tego, czy wynika ona z przesłanek religijnych czy laickich. Nowe doświadczenia domagają się nowych rozwiązań opartych na primacie kultury respektującej wspólnotę wartości w stosunku do polityki.

10. Uznając kulturę za potężny faktor rozwoju społecznego, widzimy palącą konieczność wielorakich działań. Wśród nich na czoło wysuwa się potrzeba uruchomienia społecznej debaty na temat „Kultura a społeczne nauczanie Kościoła”. Należy ponadto sięgnąć po instytucjonalne i prawne dziedzictwo Europy wyrażone m.in. w konwencjach i zaleceniach UNESCO i Rady Europy o roli kultury. Trzeba wesprzeć polskie i rodzące się w świecie inicjatywy, mające na celu budowanie jedności, pokoju i bezpieczeństwa wewnętrznego na gruncie prawa człowieka do kultury. Dlatego wyrażamy mocne poparcie dla postulatu stworzenia warunków do społecznej troski o kulturę poprzez odpowiednie do standardów społeczeństwa obywatelskiego sposoby jej finansowania. W tym celu należy wprowadzić podpisane przez Polskę zalecenia UNESCO o minimum 1% PKB na kulturę i określić na forum parlamentu przejrzyste formy jej finansowania.

11. Europa jest kontynentem ludzi poszukiwania i otwarcia. W pluralizmie występujących w niej nurtów uderza nie tylko obojętność religijna, konsumpcjonizm i moralny relatywizm, ale również duchowe przebudzenie, obalające mit głoszący, że przeznaczeniem Europy jest sekularyzacja. Europa jest kontynentem, który zмага się o swą duszę. Również od nas twórców kultury zależy, czy nadchodzące lata staną się latami przełomu, pozwalającego na wyjście z labiryntów laicyzacji zmiennej dla czasu postmodernistycznych rozczarowań.

Na progu Trzeciego Tysiąclecia my, twórcy kultury, pragniemy czerpać inspirację z kontemplacji „piękna oblicza Chrystusa i z doświadczenia głębi Jego miłości” (Rosarium Virginis Mariae, 1), wierząc, że blask Jego człowieczeństwa objawia człowieka człowiekowi. Wsłuchani w proroczy apel Jana Pawła II, Świadka Chrystusa i Przyjaciela środowisk kulturotwórczych, Papieża Artysty i Myśliciela, pragniemy wpłynąć na głębie, na której współczesne „laboratorium kultury” spotyka się z „laboratorium wiary”. Wierzimy, że autentyczna refleksja łącząca logos z etosem myślenia i wszelka próba artystycznej ekspresji, dzięki której dokonują się epifanie piękna, w swej ostatecznej rzeczywistości wyraża dążenie do odkrywania prawdy o ludzkim losie w otwartości na dramat Chrystusowych ran i blask Jego Zmartwychwstania.

Lublin, 26 września 2004 r.

Studenci prawa KUL niosą nadzieję uchodźcom

Zgodnie z art. 1A ust. 2 Konwencji Genewskiej z 1951 r. dotyczącej statusu uchodźców „uchodźcą jest osoba, która na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem z powodu swojej rasy, religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub z powodu przekonań politycznych przebywa poza granicami państwa, którego jest obywatelem, i nie może lub nie chce z powodu tych obaw korzystać z ochrony tego państwa, albo która nie ma żadnego obywatelstwa i znajdując się na skutek podobnych zdarzeń, poza państwem swojego dawnego stałego zamieszkania nie może lub nie chce z powodu tych obaw powrócić do tego państwa”.

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej, trwałość instytucji demokratycznych i wzrost poziomu życia w naszym kraju w ostatnich 15 latach sprawiają, iż Polska coraz częściej wybierana jest na miejsce schronienia przez osoby prześladowane w swoich krajach z powodów wymienionych w Konwencji Genewskiej. Polska uznawana jest za pierwszy bezpieczny kraj dla uciekinierów z targanego wojnami domowymi Kaukazu. Lubelszczyzna zaś jest regionem, przez który przybywa do Polski (legalnie lub nie) największa liczba uchodźców. Wszystko to spowodowało, że Przedstawicielstwo Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców (UNHCR) w Polsce zwróciło się do Dziekana Wydziału Prawa z propozycją utworzenia, w ramach istniejącej Uniwersyteckiej Poradni Prawnej KUL, sekcji specjalizującej się w pomocy prawnej, świadczonej obco-krajowcom, ubiegającym się o status uchodźcy w naszym kraju.

W semestrze letnim 2004 roku zorganizowany został kurs prawa uchodźczego, w ramach którego studenci prawa poznawali teorię i praktykę świadczenia pomocy prawnej uchodźcom. Wykłady prowadzone były przez specjalistów z UNHCR, Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, Stowarzyszenia Praw Człowieka im. Haliny Nieć oraz Instytutu na rzecz Państwa Prawa, który z unijnego funduszu PHARE uzyskał dofinansowanie na świadczenie pomocy prawnej uchodźcom przez studentów-wolontariuszy. W początkach kwietnia 16 studentów KUL uczestniczyło w dwudniowym szkoleniu, poświęconym praktycznym umiejętnościom klinicznym, przeprowadzonym przez prof. Delaine Swensona z Katedry Prawa



Ruud Lubbers, Wysoki Komisarz Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców, po raz pierwszy w Polsce, 17 września 2004 roku. na zdjęciu z przedstawicielami organizacji wspierających uchodźców.

Amerykańskiego i Porównawczego i dr. Tomasza Sieniowa z Katedry Prawa Unii Europejskiej.

Zwieńczeniem kursu prawa uchodźczego było seminarium pt. „Ochrona uchodźców w Polsce”, zorganizowane 25 czerwca 2004 r. na KUL-u przy współpracy Uniwersyteckiej Poradni Prawnej, Katedry Stosunków Międzynarodowych i Katedry Unii Europejskiej KUL z Instytutem na rzecz Państwa Prawa. Patronat nad przedsięwzięciem objęli: Dziekan Wydziału Prawa, ks. bp prof. dr hab. Andrzej Dziega i Pan Jaime Ruiz de Santiago, Przedstawiciel UNHCR w Polsce. Wykładowcami byli: dr Robert Andrzejczuk (KUL), Ernest Zienkiewicz (UNHCR), ks. Edward Osiecki, SVD (Duszpasterz Uchodźców i Katolików Wietnamskich) oraz Katarzyna Zdybska (Stowarzyszenie Praw Człowieka im. Haliny Nieć). W prowadzonej przez autora dyskusji panelowej uczestniczyli pracownicy naukowcy i studenci uczelni lubelskich oraz przedstawiciele władz centralnych, wojewódzkich i samorządowych oraz organizacji pozarządowych z Lublina, Warszawy i Krakowa. Seminarium było jednym z ważniejszych punktów obchodzonego w Lublinie Dnia Uchodźcy.

Dobra współpraca rozwinięta wiosną br. przyniosła także wiele praktycznych skutków. Studenci KUL-u rozpoczęli świadczenie pomocy prawnej uchodźcom umieszczonym w ośrodkach dla uchodźców w Lublinie i Łukowie oraz areszcie deportacyjnym w Lublinie. W pierwszych krokach towarzyszył im absolwent Wydziału Prawa KUL, mgr Andrzej Lorek, koordynujący program pomocy uchodźców Instytutu na rzecz Państwa Prawa i wspierający działania Centrum Pomocy Migrantom

i Uchodźcom Caritas Archidiecezji Lubelskiej. Ponadto studenci KUL-u włączyli się w akcję monitoringu aresztów deportacyjnych, a jesienią przeprowadzą monitoring postępowania z uchodźcami przez funkcjonariuszy Straży Granicznej na wschodniej granicy Polski.

Praktyczna edukacja kliniczna, zgodnie z założeniami przyświecającymi pierwszym klinikom powstałym w Stanach Zjednoczonych spełnia przede wszystkim cele edukacyjne. Jednak w przypadku doradztwa uchodźcom równie ważne jest niesienie pomocy, której nie jest w stanie zapewnić samo państwo. Pomoc uchodźcom zmienia optykę studentów do tego stopnia, że po wizytach w areszcie deportacyjnym przyznają oni, iż pomagając bezbronny, opuszczony i zagubiony w obcym kraju ludziom rozumieją wreszcie (na IV-V roku) sens studiowania prawa...

Instytucje Kościoła katolickiego są w gronie nielicznych aktywnych organizacji wspierających uchodźców. Zgodnie z nakazem ewangelicznym potwierdzonym Instrukcją Papieskiej Rady ds. Uchodźców „Erga Migrantes” pomoc ta kierowana jest do uchodźców bez względu na ich wyznanie. Poza Caritas, wśród katolickich organizacji działających na tym polu należy wymienić liczne duszpasterstwa migrantów i uchodźców, Jesuits Refugee Service czy wreszcie lokalne inicjatywy jak Centrum Wolontariatu w Lublinie. Od tego roku dołączyła do nich Sekcja Prawa Uchodźczego Uniwersyteckiej Poradni Prawnej KUL.

Tomasz Sieniow

Koordynator Sekcji Prawa Uchodźczego UPP KUL

W dniach 1-6 sierpnia w Lizbonie odbyło się dziewiąte zgromadzenie ogólne Konferencji Katolickich Instytucji Teologicznych (The Conference of Catholic Theological Institutions – COCTI). Spośród międzynarodowych organizacji gromadzących akademickie instytucje teologiczne ta należy do najbardziej liczących się i obejmujących najwięcej szkół teologii z całego świata. Wydział Teologii KUL został zaproszony do złożenia wniosku aplikacyjnego i formalnie stał się pełnym członkiem COCTI 5 sierpnia 2004 r. decyzją zgromadzenia ogólnego.

Wydział Teologii wybrany do COCTI

COCTI jest instytucją organizacyjnie samodzielną, chociaż jest powiązana z prestiżową Międzynarodową Federacją Uniwersytetów Katolickich (IFCU). Należy do niej ok. 100 szkół teologicznych z 37 krajów świata. Konferencja powstała ponad 30 lat temu jako forum dyskusji i współpracy akademickich środowisk teologicznych w Kościele katolickim. Wewnętrznie dzieli się na 5 regionów według poszczególnych kontynentów: Europa, Afryka, Azja oraz obie Ameryki. Wyrosła ona z ducha Vaticanum II, który wskazał na konieczność pogłębienia tożsamości Kościoła i jego misji, a równocześnie rozpoznania wyzwań płynących ze współczesnej kultury w taki sposób, by instytucje teologiczne skutecznie spełniały swoją misję w służbie Kościoła i społeczeństwa. COCTI jest w swej istocie siecią powiązań instytucji badawczydydaktycznych na poziomie akademickim, a nie stowarzyszeniem dla teologów. Dlatego w jej pracach uczestniczą dziekani i kierownicy jednostek teologicznych, a zajmuje się głównie problemami o charakterze organizacyjnym. Wobec wielopłaszczyznowej globalizacji Konferencja chce służyć poszczególnym członkom doświadczeniem i pomocą naukową wszystkich pozostałych, by w coraz gwałtowniej zmieniających się warunkach katolicka teologia była wszędzie właściwie i skutecznie rozwijana i nauczana.

IX zgromadzenie ogólne COCTI w Lizbonie zgromadziło przedstawicieli prawie 30 wydziałów i instytucji teologicznych z całego świata. Przedstawicielem Wydziału Teologii KUL był prodziekan ks. prof. Sławomir Nowosad. Sesja lizbońska, która odbyła się w gmachu Portugalskiego Uniwersytetu Katolickiego, miała za przedmiot refleksji wpływ coraz większej różnorodności profesorów i studentów na wydziały teologii w kontekście rosnącego pluralizmu kulturowego. Przez kolejne dni sesji zaprezentowano cykl referatów, które analizowały i krytycznie oceniały badane zagadnienie z uwzględnieniem swoistości poszczególnych kontynentów. Referat wprowadzający wygłosił prof. M. Amaladoss SJ z Indii, któ-

ry po analizie współczesnego pluralizmu na płaszczyźnie kultury, szeroko pojętego życia społecznego, politycznego a w końcu religijnego, podkreślił, że jako teologowie katolicy winniśmy widzieć w wielokulturowości nie tyle problem, ile raczej wyzwanie dla naszej misji. Kolejne referaty przedstawili dziekani wydziałów teologii z poszczególnych kontynentów: z Azji dr N. Sheth (Pune, Indie) i prof. S. Suratman (Yogyarkata, Indonezja); z Ameryki Płn. Prof. J.-M. Charron (Montreal, Kanada) i prof. L. Cunningham (Notre Dame, USA); z Ameryki Łacińskiej prof. S. Fernandez (Santiago, Chile) i L. C. Susin (Porto Alegre, Brazylia); z Afryki s. prof. S. Rakoczy (Hilton, RPA) i ks. prof. N. Y. Soede (Abidżan, Wybrzeże Kości Słoniowej); z Europy ks. prof. P. Stilwell (Lizbona, Portugalia) i ks. prof. S. Nowosad (KUL, Polska).

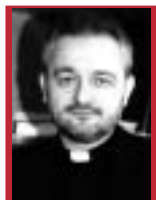
W swoim wystąpieniu ks. Nowosad, dla zapoznania słuchaczy ze swoistością polskiego kontekstu, najpierw ukazał uwarunkowania historycznospołeczne, w jakich powstał i funkcjonuje KUL, a w nim Wydział Teologii. Szczególny akcent padł na najnowsze dzieje Polski i Kościoła w Polsce, by z kolei ukazać to, co charakterystyczne dla głównych przejawów pluralizmu w kulturze i w życiu Kościoła katolickiego. Podkreślono z jednej strony widoczne oznaki narastającej sekularyzacji, szczególnie wśród ludzi młodych, a więc i studentów teologii, a z drugiej strony coraz większy stopień „umiejdynarodowienia” KUL-owskiego środowiska teologicznego wskutek rosnącej liczby studentów z zagranicy oraz coraz liczniejszych wyjazdów studentów do zagranicznych ośrodków uniwersyteckich.

Po referatach i dyskusjach zgromadzenie dokonało również oceny dotychczasowej działalności COCTI ze wskazaniem na potrzebę nowego sprecyzowania zadań i celów działania organizacji w związku z pewnymi niedociągnięciami z przeszłości. W tej części obrad głos zabrał prof. J. Peters z Uniwersytetu w Nijmegen, który jest obecnie przewodniczącym IFCU. Wobec pojawiających się pytań i wątpliwości co do zasadności i kierunku

działań COCTI, zdecydowanie podkreślił znaczenie tego środowiska dla skuteczności misji uniwersytetów katolickich we współczesnym świecie. Jest to związane z nieodzownością teologii dla zrozumienia tożsamości katolickich uczelni wyższych, a nawet istnieje potrzeba, by wydziały teologii i sama teologia były jeszcze bardziej niż dotąd obecne w życiu i działalności naukowej uniwersytetów. Domaga się tego również widoczna marginalizacja teologii w życiu akademickim. Odnośnie do sposobu działania Konferencji wskazano na konieczność większego uaktywnienia środowisk regionalnych na poszczególnych kontynentach, które w oczywisty sposób częściej doświadczają podobnych problemów i wyzwań. Równocześnie ważna jest większa konsolidacja prac na poziomie ogólnoswiatowym, mając na uwadze z jednej strony uniwersalną misję katolickich instytucji teologicznych, a z drugiej strony coraz większą mobilność profesorów i studentów w wymiarze międzynarodowym. Dla pełnego zrozumienia tożsamości katolickich instytucji teologicznych wskazano także na potrzebę ożywienia wzajemnych relacji z pasterzami Kościoła, jako w pierwszym rzędzie odpowiedzialnymi za nauczanie prawdy Bożej.

Na spotkaniu w Lizbonie dokonano również wyboru nowego przewodniczącego COCTI, którym został prof. N. Agostini z Papieskiego Uniwersytetu Katolickiego w Rio de Janeiro w Brazylii. Zastąpił on ks. prof. R. Collinsa z Katolickiego Uniwersytetu Ameryki z Waszyngtonu, który pełnił tę funkcję przez dwie ostatnie kadencje. Kolejne, dziesiąte zgromadzenie ogólne Konferencji Katolickich Instytucji Teologicznych zaplanowano na rok 2006 w Tajlandii, gdzie będzie ono być może towarzyszyć światowemu spotkaniu Międzynarodowej Federacji Uniwersytetów Katolickich.

Ks. Sławomir
Nowosad



Współczesna romanistyka prawnicza w Polsce

Sprawozdanie z Ogólnopolskiej Konferencji Katedr i Zakładów Prawa Rzymskiego, Kazimierz Dolny nad Wisłą, 9-12. 05. 2004 r.

W dniach 9-12 maja 2004 r. odbyła się w Kazimierzu Dolnym ogólnopolska konferencja Katedr i Zakładów Prawa Rzymskiego pt. *Współczesna romanistyka prawnicza w Polsce*, zorganizowana przez Katedrę Prawa Rzymskiego KUL.

W spotkaniu wzięło udział ponad 40 pracowników naukowych reprezentujących ośrodki uniwersyteckie z Warszawy, Białegostoku, Katowic, Lublina, Łodzi, Olsztyna, Poznania, Rzeszowa, Torunia i Wrocławia. Na program każdego z trzech dni konferencji składały się dwie części: poranna, o charakterze naukowym i popołudniowa, o charakterze turystyczno-rekreacyjnym i integracyjnym. W sumie odbyło się 6 sesji naukowych, podczas których wygłoszono 24 referaty. Każdego dnia na zakończenie części naukowej odbywała się ożywiona dyskusja.

W ramach popołudniowych spotkań turystyczno-rekreacyjnych uczestnicy wzięli udział m.in. w zwiedzaniu Kazimierza, przejeżdżąc statkiem po Wiśle oraz turystyczno-krajoznawczych wyjazdach po okolicy.

Otwarcia konferencji dokonał ks. prof. dr hab. A. Dębiński, kierownik Katedry Prawa Rzymskiego KUL i prodziekan Wydziału PPKiA KUL. W swoim wystąpieniu nakreślił główny cel spotkania, jakim była prezentacja aktualnych kierunków badań w polskiej romanistyce i pogłębiona refleksja nad stanem romanistyki w dobie dyskusji nad jej miejscem w programach nauczania na polskich wydziałach prawa.

W pierwszej sesji w tym dniu głos zabrali pracownicy Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Prof. dr hab. Bronisław Sitek przypomniał o pochodzącej z czasów późnej republiki, rzymskiej instytucji prawnej zwanej *actiones populares*. Skargi popularne – jak stwierdził mówca – chroniły interes pojedynczych osób, wspólny dla wszystkich pozostałych uczestników danej społeczności. Odwołując się do znanej instytucji rzymskiej referent przedstawił jej recepcje we współczesnym prawie na przykładzie prawa portugalskiego. Konkluzję wystąpienia stanowiło stwierdzenie pożytecznej roli, jaką odgrywają skargi popu-

larne w systemie prawnym państwa. Są one świadectwem szeroko rozumianej autonomii lokalnych społeczności. Pozwalają również członkom tych społeczności lepiej, szybciej i skuteczniej reagować na niektóre patologie życia publicznego.

Przedmiotem wykładu mgr Aldony Jurewicz było przedstawienie aktualnego stanu badań odnośnie do *causa Muciana* czyli tzw. domniemania mucińskiego. *Causa Muciana* była szczegółowym rozwiązaniem prawnym konkretnej kwestii majątkowej. Polegała ona na przyjęciu domniemania, że sporne przysporzenie majątkowe żony pochodzi od jej męża. *Praesumptio Muciana* stanowi wciąż przedmiot zainteresowania i kontrowersji pośród licznych zajmujących się tym zagadnieniem badaczy.

Kolejny referat wygłosił mgr A. Świętoń. Podał on analizie treść konstytucji cesarskich z IV w. regulujących szereg kwestii dotyczących m.in. podziału kompetencji sądowej pomiędzy przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, zakresu jurysdykcji sądowej sądów wojskowych, możliwych apelacji od wyroków oraz roli cesarza jako sędziego w sprawach wojskowych.

Referat dr Jacka Wiewiorowskiego z Uniwersytetu w Poznaniu dotyczył urzędu kwestora armii, który został utworzony przez cesarza Justyniana Wielkiego w 536 r. Autor wskazał na

szczególną rolę tego kwestora jako swego rodzaju „zastępcy cesarza” na półwyspie Bałkańskim.

Podczas II sesji referaty przedstawili: dr P. Niczyporuk i mgr P. Rybczyński z Białegostoku oraz mgr M. Sobczyk z Torunia.

Referat dr Niczyporuka nosił tytuł: *Status dziecka poczętego*. Uwaga referenta skupiła się na prawnej pozycji dziecka przed jego narodzeniem.

Mgr P. Rybczyński nakreślił sytuację prawną niewolnika w państwie rzymskim. Autor wskazał m.in. na wpływ chrześcijaństwa w polepszaniu sytuacji społecznej i prawnej niewolników.

Kolejny referat zaprezentował mgr M. Sobczyk. Jego temat brzmiał: *Koncepcja siły wyższej w dziełach Marka Tuliusza Cicerona*. Poddając analizie pisma Cicerona, referent doszedł do wniosku, że pojęcie siły wyższej posiadało w czasach Cicerona swój wyraźny desygnat oznaczając zdarzenie nieprzewidywalne, którego nie można uniknąć. Pisma Cicerona wskazują, że obok jurydycznego istniało też nazwane przez referenta, „ogólnokulturowym”, nieco odmienne rozumienie pojęcia *vis maior*.

W drugim dniu obrad przewodnictwo objął prof. dr hab. M. Kuryłowicz z UMCS.

Wystąpienie prof. dr hab. M. Kuryłowicza nosiło tytuł: *Prawa antyczne w polskiej literaturze historycznopraw-*

Ruiny antyczne? Nie, Kazimierz n. Wisłą



nej. Referent ukazał trudności terminologiczne, które pojawiają się w momencie definiowania pojęcia praw antycznych oraz zakresu pojęcia praw antycznych w relacji do pojęcia prawa rzymskiego. Mówca dowodził również, że problematyka praw antycznych, do których oprócz prawa rzymskiego należy szereg innych praw starożytnych, stanowi przedmiot badań podejmowanych nieustannie w polskich publikacjach romanistycznych.

szczegółowe zagadnienia z zakresu nowożytnego prawa spółek dowodził, iż w prawodawstwie z tego zakresu można odnaleźć elementy prawa rzymskiego dotyczącego nie tylko *societas*, lecz również wielu innych instytucji prawnych zakorzenionych w prawie rzymskim.

Kolejny referat nt. *Stanowisko Kościoła i cesarzy chrześcijańskich wobec konkubinatu*, wygłosił mgr K. Szczygalski. Dowodził w nim niechętnego z zasa-

Celem wystąpienia ks. dr. S. Józwiaka była prezentacja powołanej do życia na mocy konstytucji cesarskich z przełomu IV/V w. instytucji prawnej, której istotą było nadanie sądom biskupim jurysdykcji w sprawach spornych i karnych i zrównanie ich w prawie z sądami cesarskimi. Dzieła św. Augustyna zostały wykorzystane dla ilustracji praktycznego zastosowania *audientia episcopalis*.

W trakcie wystąpienia dr M. Wójcik zostały zaprezentowane rozwiązania prawne zawarte w konstytucjach cesarskich odnośnie do możliwości przekazywania majątku na rzecz jeńców i ubogich.

Mgr J. Misztal-Konecka przedstawiła zagadnienie: *Status prawny incestuosi filii w prawie rzymskim*. Pojęcie incestum odnosi się do kazirodztwa. Dzieci pochodzące z takich związków znajdowały się w bardzo trudnej sytuacji prawnej.

Z ostatnim referatem w trakcie zjazdu wystąpił mgr M. Jońca. Temat wystąpienia brzmiał: *Ateńskie procesy o zabójstwo w IV i V w. p.n.e.* Autor zwrócił uwagę na fakt, iż dla prowadzenia procesów o zabójstwo właściwych było kilka sądów. Sądy te, dzięki specjalnym instytucjom procesowym, działały bardzo sprawnie i szybko, biorąc pod uwagę przy wymierzaniu kary m.in. zamiar sprawcy. Wiele z istniejących rozwiązań prawnych z sądów ateńskich znalazło zastosowanie w Rzymie, a niektóre funkcjonują również we współczesnej nauce prawa karnego.

Podsumowując trzydniowe spotkanie ks. prof. A. Dębiński wyraził zadowolenie z tak szerokiego spectrum przedstawionych zagadnień i przyrzekł opublikowanie wygłoszonych podczas sesji referatów. Uznał, iż częste nawiązywanie do współczesnych rozwiązań prawnych w treści referatów oraz w dyskusji jest jednym z argumentów świadczących o nieślabnącej aktualności badań z tego zakresu.

Opr. ks. dr Stanisław Józwiak

Ks. prof. Antoni Dębiński w gronie uczestników konferencji



Z kolejnym referatem wystąpił dr K. Amielanczyk (UMCS). Przedstawił on zagadnienie orzekania kar pozbawienia wolności w rzymskim systemie prawnym w czasach cesarza Hadriana.

Dr E. Żak (UMCS) zaprezentowała zagadnienie pt. *Niedziedziczność pasywna skarg wynikających z deliktów w rzymskim prawie klasycznym*. Przedstawiony problem odnosi się do prawa spadkowego. Jak dowodziła referentka, niedziedziczność pasywna skarg wynikających z deliktów stanowiła regułę prawną.

Przedmiotem wystąpienia mgr Iwony Szpringer (UMCS) był rozwój koncepcji zastawu, który mógł stanowić zabezpieczenie jednocześnie i bezwarunkowo dla wielu wierzycieli.

W drugiej sesji głos zabrali: gość specjalny zjazdu – prymas Węgier ks. kard. Peter Erdő, dr R. Wojciechowski z Uniwersytetu Wrocławskiego, mgr A. Paczkowska oraz mgr K. Szczygalski.

Zdaniem ks. kard. Erdő, jednym z istotnych kanałów przepływu kultury prawnej charakterystycznej dla cywilizacji łacińskiej było rozwijające się prawo kanoniczne. Autor ukazał też rolę sądów kościelnych, w tym rozwijającą się instytucję infematu.

Kolejny referat wygłosił dr R. Wojciechowski. Temat wystąpienia brzmiał: *Wpływ prawa rzymskiego na rozwój prawa spółek w średniowieczu i czasach nowożytnych*. Referent prezentując

dy stosunku cesarzy do konkubinatu. Przedstawił próby ograniczenia tego zjawiska począwszy od czasów cesarza Konstantyna.

W trzecim dniu obrad przewodnicztwo objęła prof. dr hab. Anna Pikulska-Robaszkiewicz z Uniwersytetu Łódzkiego. W swym wystąpieniu pt. *Pieniądz w prawie rzymskim* wskazała na szereg interesujących zagadnień odnośnie do funkcji pieniądza.

Mgr K. Tadańczyk (UŁ) zaprezentował wyniki swych badań z zakresu: *Zawody medyczne w prawie rzymskim*. Mówca stwierdził, iż niesłuszną jest obiegowa opinia, o niewielkich osiągnięciach Rzymian w dziedzinie medycyny i przypisywanie szczególnych zasług w tym przedmiocie tylko Grekom.

Przedmiotem zainteresowania mgr M. Goleckiego (KUL) było pojęcie i konstrukcja zobowiązań wzajemnych noszących również nazwę *obligationes bilaterales* lub *synallagma*.

Dr M. Dyjakowska (KUL) zaprezentowała pochodzące z polskiej historii przykłady kar nakładanych za przestępstwo obrazy majestatu. Referentka uznała, że przykłady te są świadectwem wpływu prawa rzymskiego na polskie prawo karne.

W drugiej sesji, której przewodniczył dr J. Wiewiorowski, głos zabrali reprezentanci Katedry Prawa Rzymskiego KUL.

W kazimierskich wąwozach



Andrzej Paluchowski - dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej KUL

**Publikujemy poniżej tekst laudacji
wygłoszonej w dn. 18 czerwca
2004 r. w auli uniwersyteckiej
podczas uroczystości wręczenia
dyr. Andrzejowi Paluchowskiemu
medalu „Za zasługi dla Katolickiego
Uniwersytetu Lubelskiego”,
przyznanego mu przez Senat
Akademicki KUL.**

Musimy się cofnąć w czasie o całe pół wieku. Do roku 1951. Działania władz PRL-u zmierzające do podporządkowania nauki i kultury polskiej – myśli marksistowskiej, osiągnęły szczególne nasilenie. I właśnie wówczas na I rok studiów w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim zgłosiło się rekordowo dużo kandydatów. Tylko na filologię polską – 350. Różne motywacje towarzyszyły wyborom tego właśnie uniwersytetu. Dla wielu były zamknięte bramy uniwersytetów państwowych ze względu na pochodzenie społeczne. Ale byli i tacy, którzy KUL wybierali świadomie jako jedyną wówczas wolną od marksistowskiej indoktrynacji wyższą uczelnię. Wśród tych ostatnich był absolwent znakomitego liceum częstochowskiego im. R. Traugutta – Andrzej Paluchowski.

Od początku zwracała w środowisku uwagę jego duża wiedza i kultura literacka. Studia ukończył z wyróżnieniem, a praca magisterska *O obrazowaniu w „Panu Tadeuszu”*, napisana na seminarium prof. Czesława Zgorzelskiego i w całości opublikowana, do dziś jest tekstem omawianym na uniwersyteckich ćwiczeniach z poetyki. Po studiach Andrzej Paluchowski założył rodzinę (żona Danuta jest profesorem KUL-u), został zaangażowany na stanowisku asystenta (potem starszego wykładowcy) i przez szereg lat prowadził – jako nauczyciel akademicki – zajęcia ze studentami: ćwiczenia i wykłady. Był świetnym dydaktykiem; do dziś pozostaje w żywej i wdzięcznej pamięci swoich uczniów.

Prócz autentycznych, od początku, zainteresowań naukowych posiadał Andrzej Paluchowski także wyjątkowe umiłowanie książki. I tak się złożyło, że ta właśnie miłość do książki w końcu zwyciężyła w jego życiu. Związał się trwale z Biblioteką Uniwersytecką KUL-u, najpierw jako wicedyrektor, a po śmierci bardzo zasłużonego dla Biblioteki o. Romualda Gustawa – jako dyrektor.

W czasie 21 lat jego dyrekcji (1976-1997) Biblioteka ogromnie się rozwinęła. Przede wszystkim zwiększył się stan posiadania książek i czasopism. Liczba

jednostek bibliotecznych wzrosła z 681 tysięcy do 1 miliona 259 tysięcy, a więc niemal się podwoiła. A trzeba pamiętać, że nie przysługiwał wówczas naszej Bibliotece tzw. „egzemplarz obowiązkowy”. Dyr. Paluchowski główny wysiłek swój i swoich współpracowników skierował ku temu, aby powiększyć zasoby Biblioteki w zakresie wydawnictw w językach zachodnich. Było to działanie „pod prąd”, gdyż władze państwowe niechętnie patrzyły na rozwój kontaktów z wydawnictwami zagranicznymi. Ale było to działanie w ówczesnych warunkach ogromnie ważne, przełamujące sztuczne bariery między nauką polską i myślą zachodnią. Tym ważniejsze, że Biblioteka Uniwersytecka KUL to wówczas i dziś największy zbiór piśmiennictwa chrześcijańskiego w Europie środkowowschodniej. Wysiłek podjęty przez Bibliotekę przyniósł niespodziewanie duże owoce. Najlepiej widać to w zakresie czasopism. W roku 1976, gdy dyr. Paluchowski rozpoczął kierowanie Biblioteką, do jej zbiorów bieżąco wpływało 1700 tytułów czasopism zagranicznych, gdy odchodził ich liczba wynosiła 3391; wzrost więc dwukrotny.

Drugim ważnym zadaniem, które mu poświęcił dyr. Paluchowski ogromnie dużo osobistego wysiłku, było gromadzenie publikacji pojałtańskiej Emigracji Polskiej. Wykorzystując legalne i nielegalne drogi komunikacji, dzięki ofiarności Polaków przebywających na obczyźnie i przyjaciół Polski innych narodowości, zgromadzono zbiór emigracyjnych druków zwartych i czasopism, z którym może konkurować dziś jedynie Biblioteka Narodowa. W okresie, gdy dyr. Paluchowski kierował Biblioteką Uniwersytecką, powstało w latach 1976-1990 nowe zjawisko w życiu wydawniczym i nowe zadanie dla bibliotek: krajowy „dru-

gi obieg”. I w tym zakresie Biblioteka KUL-u posiada jeden z największych zbiorów w Polsce: około 1500 tytułów czasopism i około 3000 druków zwartych. Oba wspomniane zbiory powstawały w czasie, gdy druków w nich gromadzonych nie mógł rejestrować oficjalny *Przewodnik Bibliograficzny*, a samo ich gromadzenie groziło represjami. Trud dyrektora i pracowników Biblioteki został dostrzeżony. Na wniosek Jana Nowaka-Jeziorańskiego w roku 1990 dyrektorowi Paluchowskiemu przyznano prestiżowe wyróżnienie Polculfoundation: dyplom „Za udział w rozwoju niezależnej kultury polskiej”.

Jeden jeszcze aspekt działalności dyr. Paluchowskiego warto podkreślić. Starał się rozwinąć kontakty Biblioteki Uniwersyteckiej z innymi bibliotekami – w Polsce i za granicą. Zorganizował cykl spotkań z wybitnymi bibliotekarzami, bibliofilami i bibliografami polskimi. Nawiązał bliską współpracę z Biblioteką Polską w Londynie i Biblioteką Watykańską. Śledził europejskie nowości wydawnicze na dorocznych Targach Książki we Frankfurcie nad Menem. W roku 1988, na zaproszenie Departamentu Stanu, zwiedził główne biblioteki Stanów Zjednoczonych.

Dzięki omówionemu tu w skrócie przeszło 20-letniemu wysiłkowi dyrektora i zespołu pracowników wyraźnie umocniła się pozycja Biblioteki Uniwersyteckiej KUL-u na mapie polskich bibliotek. W roku 1999 dyr. Paluchowski otrzymał – jako „Bibliotekarz roku” – nagrodę Fundacji East-European Project. Był to wyraz uznania dla jego działalności oraz szacunku, jakim się cieszy w środowisku bibliotekarzy. A jego miłość do książki nagrodzona została w roku 2003 „Orderem Białego Kruka” (ze słonecznikiem) przyznanym mu

Dyr. Andrzej Paluchowski i ks. prof. Andrzej Szostek



przez Kapitułę tego orderu, działającą w ramach Lubelskiego Towarzystwa Miłośników Książki.

Kierując Biblioteką Uniwersytecką nie odszedł Andrzej Paluchowski od swych zainteresowań naukowych, choć je – rzecz jasna – musiał ograniczyć. Wierny był od czasów swych studiów Mickiewiczowi. Twórczość tego poety skupiała głównie jego uwagę. Interesowali go też wybitni poloniści – badacze tej twórczości. Współpracował przy wydaniach pism Mickiewicza: krytycznym wydaniu *Dzieła wszystkich* i ostatnim Wydaniu Rocznicowym. Jak świetnie się orientuje i w twórczości autora *Pana Tadeusza*, i w pracach jej dotyczących świadczyć może skromnie zatytułowany tekst *Uwagi o najpilniejszych potrzebach w zakresie wiedzy o Mickiewiczu*, opublikowany w Księdze referatów wygłoszonych w roku 1978 na sympozjum mickiewiczowskim w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Mistrzowsko nakreślił Paluchowski sylwetkę wybitnego mickiewiczologa prof. Stanisława Pigionia – badacza i człowieka – w tomie „Roczników Humanistycznych” poświęconym pośmiertnie temu uczonemu (t. XVIII z.1).

Był współwydawcą (z Cz. Zgorzelskim i W. Grabowskim) studiów Wacława Borowego *O poezji Mickiewicza* (t. I-II Lublin 1958), a wraz z Zofią Stefanowską wydał obszerny wybór prac tego badacza *Studia i szkice literackie* (t. I-II Warszawa 1983). Ma również w swym dorobku obszerne studium o motywach maryjnych w poezji stanisławowskiej i romantyzmu, opublikowane w zbiorowej pracy *Matka Boska w poezji polskiej* (t. I Szkice o dziejach motywu, Lublin 1959, s. 61-115).

Nie napisał Andrzej Paluchowski dużo, ale wszystko, co wyszło spod jego pióra, to teksty najwyższej próby. Mogą służyć jako wzór w naszej polonistycznej dyscyplinie. Łączą subtelne wycucie miłośnika poezji z badawczą sprawiedliwością: i wobec badanego tekstu, i wobec poprzedników. Elegancja i umiar towarzyszą zawsze gruntownej wiedzy. Bo też Andrzej Paluchowski wie ogromnie dużo, jest erudytą o szerokich horyzontach, rzadko może mu ktoś z polonistów w tym zakresie sprostać.

Największe zasługi Andrzeja Paluchowskiego dla Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego związane są z je-

go pracą na stanowisku dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej. Znane i cennie są również jego dokonania jako badacza. Ale na jeden jeszcze moment chciałbym zwrócić uwagę. W historii naszego Uniwersytetu, od początku trudnej i poszarpanej, zawsze zjawiali się ludzie, którzy się z nim utożsamiali, którzy wiązali z nim całe swe dorosłe życie, którzy tworzyli jego tradycję. Różni to byli ludzie. Jedni inicjowali i rozwijali dzieło Uniwersytetu, inni pozostawiali w nim silny ślad swej myśli, jeszcze inni ratowali go w czasach próby. Byli też tacy, którzy przez swą postawę, swoją osobowość, swój dzień powszedni byli szczególnie blisko celów głównych tej Uczelni, związanych z ojczystym krajem, z wiernością Temu, który Jest ponad wszystko, ze służbą prawdzie połączonej z życzliwością dla innych. Jednym z tych „ludzi KUL-u”, współtwórców osobliwej jakości tego miejsca i środowiska, do której powraca się jak do wartości po latach; jednym z tych, którzy świadczą o nim wewnątrz i budują dobrą o nim myśl na zewnątrz, był i jest Andrzej Paluchowski.

Stefan Sawicki

Nagroda Naukowa im. Skowyrów

od lewej: dr Krzysztof Czubara, ks. dr Józef Szymański, ks. prof. Edward Walewander, dr Dariusz Matelski, red. Ryszard Badowski, prof. Władysław Miodunka.



5 maja 2004 roku o godzinie 11.30 w Trybunale Koronnym na Rynku Starego Miasta w Lublinie odbyła się uroczystość wręczenia Nagrody Naukowej im. Ireny i Franciszka Skowyrów. Nagroda ta przyznawana jest corocznie od 1981 roku przez Instytut Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Fundatorem nagrody jest Franciszek Skowyr – polonijny działacz społeczny, który przez szereg lat pełnił w środowisku Polonii amerykańskiej funkcję prezesa Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, a jako przedstawiciel Skarbu Narodowego zbierał fundusze na potrzeby Rządu Polskiego w Anglii.

Bardzo aktywną działalność społeczną prowadził także przed wybuchem wojny w kraju, do którego był bardzo przywiązany. Do końca życia pozostał wierny swej rodzinnej miejscowości, czego wyrazem było zorganizowanie w Webster, Mass. Koła Mędrzechowian.

Nagroda im. Skowyrów przyznawana jest za wybitny wkład w badania dotyczące Polonii na całym świecie. W jury Nagrody im. Ireny i Franciszka Skowyrów zasiadają: ks. prof. dr hab. Edward Walewander – przewodniczący Jury, ks. dr Tadeusz Stolz – dyrektor Biblioteki Głównej KUL oraz producenci wszystkich wydziałów KUL: ks. prof. dr hab. Krzysztof Góźdz – Wydział Teologii, prof. dr hab. Marian

Wnuk – Wydział Filozofii, ks. prof. dr hab. Antoni Dębiński – Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, ks. prof. dr hab. Augustyn Eckmann – Wydział Nauk Humanistycznych, prof. dr hab. Andrzej Sękowski – Wydział Nauk Społecznych, prof. dr hab. Ryszard Smarzewski – Wydział Matematyczno-Przyrodniczy.

Tegoroczną Nagrodę I stopnia ex aequo otrzymali: prof. dr hab. Władysław Miodunka za książkę *Bilingwizm polsko-portugalski w Brazylii. W stronę lingwistyki humanistycznej*. Kraków 2003 i red. Ryszard Badowski za książkę *Odkrywanie świata. Polacy na sześciu kontynentach*. Warszawa 2001.

Laureatami Nagrody II stopnia są ex aequo: dr Krzysztof Czubara za książkę *Bezpieka. Urząd Bezpieczeństwa na Zamojszczyźnie 1944-1947*. Zamość 2003, dr Dariusz Matelski za książkę *Problemy restytucji polskich dóbr kultury od czasów nowożytnych do współczesnych. Archiwa – księgozbiory – dzieła sztuki – pomniki*. Poznań 2003, ks. dr Józef Szymański za książkę *Kościół katolicki na Podolu. Obwód winnic 1941-1964*. Lublin 2003.

Laudację na cześć nagrodzonych wygłosił Przewodniczący Jury Nagrody ks. prof. dr hab. Edward Walewander, zaś dyplomy wręczył Rektor KUL ks. prof. Andrzej Szostek. Całą uroczystość uświetniał koncert Zespołu Pieśni i Tańca Ludowego UMCS pod kierunkiem Dyrektora Stanisława Leszczyńskiego.

Czesław Miłosz (1911-2004)

Na dziedzińcu KUL w 1981 roku



Kiedy 14 sierpnia Polskę i świat obiegła wiadomość o śmierci Czesława Miłosza, przypomniał mi się właśnie ten wiersz Poety. Wiersz, w którym badaniu świata, wskazywaniu pewników istnienia towarzyszy zwątpienie, a zarazem – jakby wbrew wszystkiemu – wiara w jakiś constans.

Odszedł wielki, może nawet najważniejszy poeta XX wieku. Odszedł mędrzec, który próbował ogarnąć myśl Boga i stworzenie, naturę i kulturę. Odszedł człowiek głęboko kontemplujący życie w jego powikłanej strukturze. Pozostawił po sobie nie tylko kilkanaście tomów poezji i prozy. Pozostawił myśl, która może w nas „protestować, wołać, krzyczeć”.

Dla naszego Uniwersytetu Czesław Miłosz był szczególnie osobą. W roku 1981 na wniosek prof. Ireny Sławińskiej poparty przez Radę Wydziału Nauk Humanistycznych Senat Akademicki nadał Poecie tytuł doktora honoris causa. Spotkanie z Nim i z Lechem Wałęsą na dziedzińcu KUL to ważny fragment historii naszego Uniwersytetu. Po osiemna-

stu latach, w roku 1999, Poeta po raz drugi – i ostatni – przyjechał do Lublina na zaproszenie Koła Polonistów Studentów KUL. Czytał wtedy zupełnie nowe wiersze, opowiadał o swoich latach studenckich i sam chętnie słuchał opowieści młodych. Mówił też, że kontakt z naszym Uniwersytetem bardzo sobie ceni.

27 sierpnia w Krakowie odbył się pogrzeb Czesława Miłosza. Ceremonii w Bazylice Mariackiej przewodniczył arcybiskup Franciszek Macharski, który odczytał też telegram kondolencyjny przysłany przez papieża Jana Pawła II. Kondukt pogrzebowy ciągnął się długo ulicami Krakowa z bazyliki królewskim traktem w stronę klasztoru paulinów. W uroczystościach pogrzebowych uczestniczyły tysiące ludzi. Katolicki Uniwersytet Lubelski reprezentowała pani prorektor prof. Agnieszka Kijewska, prorektorzy-elekci, prof. Józef Fert i prof. Roman Doktor oraz grono pracowników naszego Uniwersytetu.

– Kiedy umrę, zobaczę podszewkę świata.
Drugą stronę, za ptakiem, górą i zachodem słońca.
Wzywające odczytania prawdziwe znaczenie.
Co nie zgadzało się, będzie się zgadzało.
Co było niepojęte, będzie pojęte.

– A jeżeli nie ma podszewki świata?
Jeżeli drozd na gałęzi nie jest wcale znakiem
Tylko drozdem na gałęzi, jeżeli dzień i noc
Następują po sobie nie dbając o sens
I nie ma nic na ziemi, prócz tej ziemi?

– Gdyby tak było, to jednak zostanie
Słowo raz obudzone przez nietrwale usta,
Które biegnie i biegnie, poselstwo niestrudzone,
Na międzygwiazdne pola, w kołokrąg galaktyk
I protestuje, woła, krzyczy.

(Czesław Miłosz, *Sens* z tomu *Dalsze okolice*)



W ogrodach ojców paulinów Na Skałce wybrzmiały ostatnie pożegnania. W mowach tych – jak w lustrze – odbiło się życie Miłosza. Pożegnali Zmarłego – Prezydent Krakowa jako honorowego obywatela miasta, Lech Wałęsa i minister kultury Waldemar Dąbrowski – jako wielkiego Polaka, którego wkład w polską kulturę jest bezcenny, przedstawiciel prezydenta Litwy – jako honorowego obywatela Litwy. Ze wzruszeniem przemawiali przyjaciele Zmarłego (Wisława Szymborska, Adam Michnik, Małgorzata Nyczowa, Jerzy Illg, rabin Sasza Pecaric, Adam Zagajewski, prof. Aleksander Fiut), wyrażając przekonanie i nadzieję, że Miłosz wciąż będzie żył w sercach i pamięci, bo „nie żegnamy się z poezją. Ona nas wszystkich, tutaj obecnych i wszystkich nieobecnych, przeżyje na pewno”.

Czesław Miłosz spoczął w krypcie zasłużonych kościoła Na Skałce obok luminarzy polskiej kultury, m.in. Stanisława Wyspiańskiego, Teofila Lenartowicza, Adama Asnyka, Jacka Malczewskiego, Karola Szymanowskiego.

Życie Noblisty pięknie zamknął arcybiskup Józef Życiński w homilii: „Dotykam, wzrokiem, węchem, słuchem dno duszy drążył w doświadczeniach. Znał lód i płomień aż do szpiku, łakomstwo zmysłów, głód wieczności. Niechaj głód wieczności i niepokój jego serca ukoji Ten, który jest, był i będzie”.

Monika Wilczek

KALENDARIUM

- **Ks. prof. dr hab. Marian Rusecki**, Dyrektor Instytutu Teologii Fundamentalnej KUL, został mianowany **członkiem korespondentem Papieskiej Akademii Teologicznej** w Watykanie. Nominacja ta uprawnia do uczestnictwa w życiu Akademii poprzez współpracę w nauce doktryny, publikowanie w czasopiśmie PATH oraz realizację inicjatyw wynikających z ustanowionych celów własnych Akademii.
- Dr Wiesław Pawlak z Katedry Literatury Staropolskiej Instytutu Filologii Polskiej KUL został **laureatem nagrody Prezesa Rady Ministrów za rozprawę doktorską** pt. *„Koncept w polskich kazaniach barokowych”*. Promotorem rozprawy (obronionej w 2003 roku) jest prof. dr hab. Mirosława Hanusiewicz, recenzentami - prof. dr hab. Ludwika Ślęk (Uniwersytet Wrocławski) i prof. dr hab. Janusz A. Drob (KUL).
- W dniach 29 czerwca – 4 lipca w Domu Fundacji Jana Pawła II odbył się **zjazd absolwentów** - byłych stypendystów Fundacji, założonej w 1981 roku przez Ojca Świętego. To pierwsze takie spotkanie od początku działalności stypendialnej Papieskiej Fundacji w Lublinie.
- W dniach 29 i 30 czerwca Leszek Mądzik wraz ze Sceną Plastyczną KUL zaprezentował w Teatrze Narodowym w Warszawie spektakl *„Odchodzi”*.
- W dniach 30 czerwca – 9 lipca **Chór KUL** pod dyktando Grzegorza Pecki udał się w podróż **koncertową na Ukrainę**. Chór z towarzyszeniem zespołu instrumentalnego wystąpił w Kijowie, Czerkasach i Odessie. W programie koncertów znalazła się muzyka choralna a cappella i wokalo-instrumentalna kompozytorów polskich oraz obcych, a także artystyczne opracowania polskiego folkloru. Koncerty Chóru KUL wpisały się w harmonogram Roku Polskiego na Ukrainie.
- Katedra Zoologii i Ekologii KUL oraz Zakład Badania Ssaków PAN zorganizowały **IX Międzynarodową Konferencję Biologii Gryzoni Rodens et Spatium**, która odbyła się w dniach 12-16 lipca w Lublinie.
- W dniach 24.08 do 05.09 w Leptokarii (Grecja) odbył się **Obóz Adaptacyjny** dla nowoprzyjętych studentów KUL, zorganizowany przez NZS KUL. W obozie wzięło udział 116 osób, w tym jako kadra studenci starszych lat KUL

i przedstawiciel kadry naukowej KUL ks. dr Mirosław Sitarz.

- Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Akademickiej zaprosiło studentów I roku na **obóz adaptacyjny**, który tym razem odbył się na Riwierze Olimpijskiej w Grecji. Celem zorganizowanego w dniach 27.08-6.09 obozu było zapoznanie młodszych kolegów z zasadami studiowania i zachęcenie ich do czynnego udziału w pracach organizacji studenckich.
- Twórca Sceny Plastycznej KUL Leszek Mądzik został zaproszony z wystawą *„Pejzaże wyobraźni Leszka Mądzika”* do Muzeum Narodowego we Wrocławiu. Wystawa odbywała się od 3 czerwca do 1 sierpnia.
- W dniach 9-12 września ks. prof. dr hab. Henryk Misztal i ks. dr Piotr Stanisław wzięli udział w pierwszych po II wojnie światowej habilitacjach na Wydziale Teologii Uniwersytetu Vytautas Magnus w Kownie, jako członkowie komisji w przewodzie.
- W dniach 9-12 września pracownicy **BU KUL wzięli udział w Sesji Stałej Konferencji Muzeów, Bibliotek i Archiwów Kościelnych na Zachodzie**. Sesja odbyła się w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie.
- Erasmus Institute Uniwersytetu Notre Dame (USA) oraz Zakład Historii Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, zorganizowały w dniach 16-18 września w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim międzynarodową konferencję naukową pt. **Katolickie tradycje w historii, literaturze i filozofii**. Konferencja umożliwiła spotkanie badaczy z USA, Europy Zachodniej, Europy Środkowej i Wschodniej inicjujące zgłębianie roli i znaczenia katolickich tradycji intelektualnych w „świeckich” dyscyplinach humanistycznych.
- W dniach 18-24 września odbywał się **Lubelski Festiwal Nauki** współorganizowany przez Katolicki Uniwersytet Lubelski. Koordynatorem festiwalu z ramienia uczelni był prof. Tomasz Panfil.
- Katedra Psychologii Ogólnej Instytutu Psychologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego zaprosiła do udziału w międzynarodowym sympozjum na temat: **Psychologia czasu – inspiracje teoretyczne – doświadczenie – kompetencje temporalne – podejścia badawcze**. Sympozjum odbyło się w dniach 20-21 września w KUL, jako część programu wymiany między

Katolickim Uniwersytecie w Leuven (Belgia) a Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

- Z okazji 26. rocznicy pontyfikatu Jana Pawła II, 23 września Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym im. Św. Ojca Pio i Katolicki Uniwersytet Lubelski zorganizowała w Stróżach k. Nowego Sącza konferencję naukową pt.: *„Ja - człowiek, w pełni zdrowia, niepełnosprawny, chory, zmarginalizowany. Wzrastanie w godności, miłości i miłosierdziu”*. Patronat nad konferencją objęli JE ks. bp Wiktor Skworec, Ordynariusz Diecezji Tarnowskiej i ks. prof. dr hab. Stanisław Wilk, Rektor KUL.
- W dniach od 12 do 15 września odbył się w Lublinie **VII Kongres Teologów Polskich**. Rozwinięto na nim refleksję nad rolą Kościoła w życiu publicznym oraz kondycją teologii polskiej i europejskiej wobec nowych wyzwań.
- 14 września **doktoraty honoris causa** otrzymali: Ks. abp prof. dr hab. **Bruno Forte**, profesor teologii dogmatycznej, a także dziekan i rektor Pontificia Facoltà Teologica dell'Italia Meridionale; Ks. prof. dr hab. **Gerhard Ludwig Müller**, biskup Regensburga, profesor dogmatyki Uniwersytetu w Monachium; Ks. prof. dr hab. **Jean Galot SJ**, em. prof. Louvain w Belgii i Gregorianum w Rzymie.
- Po raz drugi z inicjatywy Abp. J. Życińskiego odbył się w dniach 24-26 września **Kongres Kultury Chrześcijańskiej**. Spotkanie odbywało się pod hasłem „Europa wspólnych wartości: Chrześcijańskie inspiracje w budowaniu zjednoczonej Europy”.
- 24 września **doktoraty honoris causa** otrzymali: **Henryk Mikołaj Górecki**, znany polski kompozytor; **Krzysztof Zanussi**, reżyser filmowy, teatralny, operowy, scenarzysta.
- 30 września Rektor, Senat Akademicki i Rada Wydziału Nauk Humanistycznych KUL nadali tytuł doktora **honoris causa** Profesorowi **Piotrowi S. Wandyczowi**. Tytuł jest wyrazem uznania dla ogromnego dorobku naukowego i działalności dydaktycznej Profesora, zaliczanego do grona najwybitniejszych znawców dziejów najnowszych Polski i Europy Środkowo-wschodniej, a także dla aktywnego i twórczego udziału w życiu naukowym Europy i Ameryki.
- 1 października w kościele akademickim KUL została odprawiona **Msza święta na rozpoczęcie roku akademickiego**. Mszy przewodniczył i homilię wygłosił Dziekan Wydziału Teologii ks. prof. dr hab. Jerzy Pałucki.

Teatr ITP

Warsztaty teatralne 2004 w Ciężkowicach

Z radością oczekują końca sierpnia. Dlaczego? Bo w kalendarz Teatru ITP co roku wpisane są wakacyjne warsztaty, więc tak było i tym razem.

Już szósty raz zebraliśmy się, by pracować nad kolejnym spektaklem. Była Zduńska Wola (wrzesień 2001, luty 2002), Czerwińsk (wrzesień 2002), Firlej (luty 2003), Różanystok (sierpień 2003), a teraz nadszedł czas na południe kraju: Ciężkowice, malowniczo położoną miejscowość i ośrodek rekolekcyjny diecezji tarnowskiej.

Tegoroczne przygotowania do nowego musicalu pt. „Józef” rozpoczęły się licznymi próbami jeszcze w Lublinie. Pod okiem ks. Mariusza Lacha (kierownika Teatru ITP), także w jego domu, część z nas pracowała już nad swoją rolą. Wreszcie 29 sierpnia z różnych zakątków Polski, pociągami, samochodami, autobusami zjechaliśmy do Ciężkowic, by tam zaszyć się na dwa tygodnie. Położony na wzniesieniu ośrodek, w którym przebywaliśmy, góruje nad miastem. Nawet na zakupy trzeba było organizować specjalne wyprawy. Nie raz zastanawialiśmy się, czy Organizator nie wybrał tego miejsca celowo. Przed wyjazdem ks. Mariusz często przecież wspominał, że „potrzeba nam lekkości”. Nad kondycją było więc gdzie pracować.

Spotkaliśmy się w mniejszym niż dotychczas składzie ok. 22 osób. Rozpoczęliśmy wspólną kolację, a czas warsztatów zawierzyliśmy Bogu we wspólnej wieczornej Eucharystii w kaplicy domu rekolekcyjnego.

Budzić mogliśmy się o dowolnej godzinie, ale tak, by o 7.30 być gotowym na poranną gimnastykę! Już przy tej pierwszej rozgrzewce byliśmy pewni, że łatwo nie będzie, ale dwudziestominutowa ranna zaprawa wprawiała w doskonały nastrój. Następnie, zbieraliśmy się na porannych modlitwach. Krótką przerwę po śniadaniu wypełniała tradycyjna kawa w miłym towarzystwie, a gdy już umysły i ciała zupełnie się obudziły, trzeba było zabierać się do właściwej pracy.

Przez pierwszy tydzień towarzyszyła nam Kinga Bogacz, odpowiedzialna za przygotowanie wokalne zespołu. Wiele czasu spędzaliśmy na wspólnym śpiewie, rozpracowując zawiłe linie melodyczne stworzone przez kompozytora muzyki Marcina Kłysewicza. Oprócz zajęć wokalnych pełną parą szły prace nad choreografią, którą realizował z nami tancerz lubelskiej formacji „Gamza” Mariusz Żaba, urzeczywistniając wyobrażenia reżysera.

Intensywne ćwiczenia nawet w wakacje. Jaki będzie efekt na scenie?



Na naszych próbach obecne były także ogromne bele różnego rodzaju materiałów i kolorowych tkanin. Za przyczyną i twórczą wena Izy Sobczyszczak ciągle powstawały kolejne projekty kostiumów. To pewna nowość w naszej grupie – stroje tworzyliśmy sami, a przy ich niebagatelnej liczbie (ponad 70 kostiumów dla 20 osób!) – było to niemałe wyzwanie. Chyba największą radością było uszyć coś dla siebie lub kolegi, widząc, że to naprawdę da się założyć i jakoś się w tym wygłąda. Najwytrwalszymi krawcami okazali się mężczyźni (!), którzy niemalże bili się o maszynę do szycia (być może przypominało im to jazdę samochodem – pedał gazu też jest). Stroje szyte były dniem i nocą, a bele materiału stawały się coraz cieńsze...

Niedziela była, jak Pan Bóg przykazał, dniem odpoczynku, więc wybra-

liśmy się na długi spacer. Jego uwierzeniem były dożynki w miasteczku: zabawa przy ludowych melodiach i rytmach. To była jedyna wyprawa w celach rekreacyjnych – jeśli zaś ktoś nastawił się wcześniej na wyjazd w góry, to mógł podziwiać widoki... z okna. To musiało wystarczyć.

Warsztaty to zestaw licznych ćwiczeń teatralnych: trening koncentracji, impostacji głosu i dykcji, ćwiczenia wyobraźni i wprowadzanie elementów pantomimy. Wszystko to odkrywaliśmy za sprawą ks. Mariusza, który w ten sposób dzielił się z nami swoją wieloletnią praktyką teatralną. Godzina za godziną posuwały się do przodu przygotowania poszczególnych scen spektaklu. W ciągu dnia uczyliśmy się tekstów, odkrywaliśmy możliwości swojego ciała, głosu. W nocy przychodził czas na refleksję i szukanie pomysłów na utożsamienie się z graną rolą. Wiązało się to dla nas z pokonywaniem własnych barier i ciągłym zmaganiem ze sobą. Wszystko po to, by powiedzieć sobie na koniec, że warto próbować!

Warsztaty ITP to tworzenie wspólnoty przez pracę, zabawę, bycie ze sobą i wspólną modlitwę. Zagłębiając się w życie biblijnego Józefa nie da się przejść obojętnie obok własnych doświadczeń, nie da się pominąć rzeczywistości własnego wnętrza. Nas ten spektakl poruszył już na etapie przygotowań. Fragmenty piosenek nieustannie w nas wybrzmiewają:

„Bóg w logiczny porządek ubrał ludzki los,

Zrozumie, kto zaufa, gdy usłyszysz Jego głos.”

Małgorzata Józwiak, Paweł Świdorski

Józef biblijna komedia muzyczna

Śpiew, taniec, ćwiczenia teatralne, szycie – to wszystko części składowe naszego najbliższego musicalu pod tytułem „Józef”. Ta biblijna komedia muzyczna zaistnieje już wkrótce na scenach w Lublinie i całej Polsce.

Nikt do tej pory naprawdę nie wie, jak żył biblijny patriarcha Jakub. Jego liczna rodzinka była chyba nieźle zakrecona, skoro zazdrośni bracia postanowili sprzedać swego najmłodszego brata Józefa za to, że dostał od ojca „wypasiony” płaszcz i być może miewał sny nieczyste... Do tej pory niewiele wiadano o ich codziennym życiu – my spróbujemy to pokazać na własny sposób. Widzowie przyzwyczajeni do tego, że ITP porusza sprawy trudne, poważne, tym razem będą mogli rozluźnić się w fotelach, śmiejąc się i bawiąc do łez. Przygotowując ten spektakl radowaliśmy się niezmiernie, że prawdziwie ważne tematy można przekazać taką przyjemną – również dla nas – formą.

Scenariusz „Józefa” powstał w Łodzi, piórem Marcina Wąsowskiego z zaprzyjaźnionego Teatru MMS. Autorką „poważniejszych” tekstów piosenek jest Sylwia Gajewska z tego samego teatru. Muzykę skomponował i chórki zaaranżował znakomity kompozytor Marcin Kłysewicz. Choreografia stworzona została pod fachowym okiem tancerza Mariusza Żaby, przygotowanie wokalne zespołu to dzieło Kingi Bogacz. Reżyseruje tradycyjnie Mariusz Lach.

Premiera 6 listopada 2004. Kolejne spektakle 9 i 17 listopada.

Więcej informacji na: www.teatritp.lublin.pl.

Józef

biblijna komedia muzyczna

**Nowa premiera
Teatru ITP**





Nowi doktorzy honoris causa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego na VII Kongresie Teologów Polskich



**Ks. prof. dr hab.
Jean Galot SJ**

em. prof. Louvain w Belgii
i Gregorianum w Rzymie



**Ks. bp prof.
dr hab. Gerhard
Ludwig Müller**

Biskup Regensburga,
prof. Uniwersytetu
w Monachium



Ks. prof. dr hab. Bruno Forte

Profesor Pontificia Facolta Teologica
dell'Italia Meridionale